Wyższa Szkoła Gospodarki Euroregionalnej
im. Alcide De Gasperi w Józefowie

Witold Pokruszyński

Teoretyczne Aspekty Bezpieczeństwa

Podręcznik Akademicki

Józefów 2010

Komitet Naukowo-Redakcyjny

Bronisław Sitek – redaktor naczelny, WSGE
Ligita Simanskiene – Uniwersytet w Kłajpedzie
Sebastiano Tafaro – Uniwersytet w Bari
Edward Erazmus – WSGE
Bernard Wiśniewski – WSPol
Magdalena Sitek – WSGE
Anna Antczak – AON
Mirosława Raczkowska-Lipińska – WSGE
Sylwia Ćmiel – WSGE
Cezary Kurdej – projekt okładki

Recenzja wydawnicza
Prof. zw. dr hab. Wojciech Łepkowski
Prof. zw. dr hab. inż. Roman Kulczycki

ISBN 978-83-930102-3-3

© Copyright by Wydawnictwo WSGE
Józefów 2010

Wydawnictwo Wyższej Szkoły Gospodarki Euroregionalnej
im. Alcide De Gasperi

05-410 Józefów, ul. Sienkiewicza 2
tel./fax: (48) 22 789 19 03
www.wsge.edu.pl
e-mail: wydawnictwo@wsge.edu.pl

Druk ACAD

Spis treści

Wstęp 5

1. Wstęp do teorii bezpieczeństwa 7
1.1 pojęcie teorii bezpieczeństwa - definicje 8
1.2 zakres bezpieczeństwa narodowego 13
1.3 zakres bezpieczeństwa międzynarodowego 14
1.4 główne problemy bezpieczeństwa XXI wieku 17

2. Bezpieczeństwo jako dyscyplina naukowa 19
2.1 bezpieczeństwo w nauce 20
2.2 struktura bezpieczeństwa 21

3. Uwarunkowania bezpieczeństwa narodowego 25
3.1 uwarunkowanie geopolityczne 26
3.2 uwarunkowanie ideologiczno-polityczne 29
3.3 uwarunkowanie ekonomiczne 31
3.4 uwarunkowanie prawno-instytucjonalne 33
3.5 uwarunkowanie militarne 34
3.6 uwarunkowanie społeczne 35
3.7 uwarunkowanie kulturowe 36

4. Uwarunkowania bezpieczeństwa międzynarodowego 41
4.1 uwarunkowania geopolityczne 42
4.2 uwarunkowanie ideologiczno-polityczne 43
4.3 uwarunkowanie ekonomiczne 44
4.4 uwarunkowanie prawno-instytucjonalne 46
4.5 uwarunkowanie militarne 48
4.6 uwarunkowanie społeczne 50
4.7 uwarunkowanie ekologiczne 52

5. Kryteria bezpieczeństwa narodowego 55
5.1 siła – kryterium podstawowe 56
5.2 wielkość przestrzeni 58
5.3 wiarygodność 62

5.4 dostęp do najnowszej technologii 65
5.5 udział w bezpieczeństwie kooperacyjnym 68

6. Kryteria bezpieczeństwa międzynarodowego 73
6.1 siła – kryterium podstawowe 73
6.2 wielkość przestrzeni 75
6.3 wiarygodność 81
6.4 dostęp do najnowszej technologii 84
6.5 porządek międzynarodowy 87
6.6 stopień bezpieczeństwa kooperatywnego 92
6.7 skuteczność walki z terroryzmem 96
6.8 stopień demokratyzacji bezpieczeństwa 102

7. Współczesne konflikty zbrojne 109
7.1 geneza konfliktu zbrojnego 110
7.2 współczesny konflikt zbrojny 112
7.3 rozwiązanie konfliktu zbrojnego 116

8. Ostrzeganie i zapobieganie konfliktom zbrojnym 119
8.1 instytucje NATO w ostrzeganiu i zapobieganiu konfliktom zbrojnym 120
8.2 operacje pokojowe w strategii NATO 124
8.3 współpraca NATO z organizacjami międzynarodowymi 125

9. Rola wielkich mocarstw w bezpieczeństwie 129
9.1 geneza wielkich mocarstw 129
9.2 rola wielkich mocarstw po II wojnie światowej 130
9.3 rola wielkich mocarstw w XXI wieku 133

10. Interwencje militarne w bezpieczenstwie 137
10.1 zjawisko interwencji militarnych w bezpieczeństwie 138
10.2 współczesne uwarunkowania interwencji militarnych 144

Zakończenie 149
Załącznik (pytania) 150

Wstęp

Każda dyscyplina naukowa mta swoją teorię i metodologię badań. Czy bezpieczeństwo jest dyscypliną naukową? Oto podstawowe pytanie. Oszem tak. Jest dyscypliną naukową uprawianą w uczelniach publicznych i niepublicznych, w instytutach naukowych i nie tylko.

Zatem jak traktować bezpieczeństwo od strony stricte naukowej? Dlaczego próby podejmowane w trakcie dotychczasowych dociekań przez pracowników nauki nie kończą się całkowitym sukcesem? Co jest przyczyną tak złożonego procesu? Przyczyn może być wiele. Jedną z najważniejszych, jest wyjątkowa młodość tej dyscypliny.

Wielu uczonych zajmujących się bezpieczeństwem narodowym, regionalnym czy globalnym dostrzega potrzebę rozszerzenia zakresu treści pojęcia bezpieczeństwa i wyłonienia obszarów (sektorów) jego badań, ze szczególnym uwzględnieniem ważnych okresów historycznych.

Współczesne pojmowanie bezpieczeństwa zakłada jego kompleksowe traktowanie. Obecnie zwraca się uwagę na militarne i pozamilitarne aspekty tej problematyki oraz jej personalne i strukturalne konteksty.

W różnych opracowaniach naukowych i popularnonaukowych z obszaru nauk społecznych, bezpieczeństwo najogólniej jest traktowane tak, jak postrzegane było w minionym tysiącleciu z jego zasadniczymi problemami. Dziś takie pojmowanie bezpieczeństwa może prowadzić do wypaczenia nie tylko teorii, ale i realnych zachowań ludzkości.

Wielość ujęć oraz ciągła ewolucja poglądów na temat bezpieczeństwa narodowego powoduje, że kwestie te nie zawsze są należycie interpretowane. Wśród szerokich kręgów społeczeństwa dominują najczęściej tzw. potoczne teorie bezpieczeństwa. Istotną zaś cechą wiedzy potocznej są złudzenia, czyli różnego rodzaju błędy i deformacje poznawcze, na ogół nie uświadamiane i dlatego tak trudne do zakwestionowania. Pozwalają one człowiekowi co prawda na zachowanie pewności i orientacji w świecie, wynikających ze złudnego zrozumienia przez niego otaczającej rzeczywistości, lecz oddalają go od poznawania prawdy. Z tego faktu wynika, iż potocznej wiedzy o bezpieczeństwie nie należy lekceważyć. Trzeba ją ujawniać i rzetelnie precyzować w aspekcie teoretycznym. Mówiąc językiem postmodernistów, należy zainicjować proces rekonstrukcji i dekonstrukcji tej dyscypliny naukowej.

Jeśli przyjmiemy, na początku naszych rozważań, że bezpieczeństwo, najogólniej ujmując, to nie tylko stan ale i możliwość rozwoju, to dlatego należy go rozpatrywać w tych głównych obszarach.

Bezpieczeństwo jako zjawisko nie zależy głównie od siły militarnej lecz od wielu innych czynników w wymiarze narodowym, regionalnym i międzynarodowym (globalnym). Wyzwania, przed jakimi stanęła ludzkość, wymuszają konieczność działania na wielu płaszczyznach, według określonej uznanej teorii.

Celem tego opracowania, w formie wykładów, jest wyznaczenie obszarów bezpieczeństwa i ich teoretycznego opisu, dając Czytelnikowi (Studentom) możliwość poszerzenia horyzontu w tej dyscyplinie naukowej. Choć wiem, że i ta praca nie da wyczerpujących odpowiedzi na wszystkie nurtujące pytania, ale może być początkiem całości. Jak mówi chińskie porzekadło - nawet najdłuższy marsz zaczyna się od pierwszego kroku. Tak jest i w tym przypadku.

Dobór zagadnień zawartych w niniejszej pracy może być dyskusyjny. Są sprawy, które nie zostały w wystarczającym zakresie uwzględnione lub których brak, choć ich opisanie byłoby z pożytkiem dla całości. Zawartość tej pracy tak została pomyślana, aby przedstawić teoretyczne aspekty bezpieczeństwa w różnych jego wymiarach i obszarach w trzecim tysiącleciu, przy wyraźnym uwzględnieniu dotychczasowych doświadczeń.

Książka zawiera dziesięć rozdziałów mówiących o teoretycznych aspektach bezpieczeństwa narodowego i międzynarodowego oraz znaczenie sojuszy w kształtowaniu bezpieczeństwa w warunkach trzeciego tysiąclecia.

Autor

1. Wstęp do teorii bezpieczeństwa

Dzisiaj, w XXI wieku największą wartością ludzkości na kuli ziemskiej i w kosmosie jest *bezpieczeństwo*, które w swojej istocie daje stabilizację, rozwój, porządek i szczęście. Henry Kissinger, jako doradca prezydenta Stanów Zjednoczonych Ameryki do spraw bezpieczeństwa narodowego, przemawiając w Londyńskim Międzynarodowym Instytucie Studiów Strategicznych stwierdził***: bezpieczeństwo jest fundamentem wszystkiego co czynimy.***

Zadajmy pytanie: Czy człowiek na tym fundamencie jest bezpieczny? Na dzień dzisiejszy, w sytuacji narastających zagrożeń, odpowiedź może być tylko jedna – **nie!** Już w XVII wieku Thomas Hobbes uznał za naturalny stan społeczeństwa ludzkiego – *bezustanny strach i niebezpieczeństwo śmierci*. Po głębszej analizie tego stanu można dojść do wniosku, że niebezpieczeństwo rodzi się głównie z dwóch powodów, tj. *nienawiści do drugiego człowieka i chęci zysku.* Zarówno jedno, jak i drugie powstają na różnym tle, w różnych sytuacjach, niekiedy tragicznych, ale w swojej istocie sprowadzają się do tego samego – *zagrożenia życia i zdrowia ludzi oraz ich mienia*.

Idąc dalej możemy postawić następne pytanie: Czy człowiek, bez względu na wiek i pozycję społeczną, chce być bezpieczny w domu i na ulicy, w szkole i pracy, na stadionie i w kawiarni, w tramwaju i pociągu, w parkach i lasach, na plażach i w górach, w statkach wodnych, powietrznych i kosmicznych? Odpowiedź może być i w tym przypadku tylko jedna – **tak!** Rzeczywistość na dzień dzisiejszy jest taka, iż w każdym z wymienionych miejsc człowiek ma poczucie zagrożenia, a systemy bezpieczeństwa o różnym zasięgu i przeznaczenia, w niektórych sytuacjach są mało efektywne wobec wyzwań XXI wieku.

Chęć zysku prowadzi do różnego typu przestępstw i o różnej skali. Poczynając od kradzieży, pobicia, porwań i morderstw, a kończąc na załamaniu międzynarodowego systemu finansowego, co musiało doprowadzić go kryzysu gospodarczego w wymiarze światowym. Czy za taki stan rzeczy będą odpowiedzialni konkretni sprawcy – głównie bankierzy? Prawdopodobnie nie, a jeśli tak, to na pewno w małej skali, choć skutki kryzysu dotykają najbiedniejszych, to znaczy tych, którzy nie uczestniczyli w podziale zysku.

1.1 Pojęcie teorii bezpieczeństwa - definicje

Na wstępie, zanim przejdę do definiowania pojęcia bezpieczeństwa, postaram się sformułować istotę teorii bezpieczeństwa. Aby zrozumieć teorię bezpieczeństwa, w moim przekonaniu, należałoby najpierw określić co oznacza słowo *teoria* pod względem semantycznym. Według Słownika języka polskiego z 1981 roku, s. 494 **- teoria to ogólna koncepcja oparta na poznaniu i zrozumieniu istotnych czynników kształtujących pewną sferę rzeczywistości.** Tą rzeczywistością, w naszym przypadku z powodzeniem może być bezpieczeństwo we wszystkich jego wymiarach.

Przechodząc do definiowania bezpieczeństwa, należy obiektywnie stwierdzić, że zdefiniowanie tego ważnego pojęcia nie jest czymś łatwym, ponieważ samo bezpieczeństwo jest zjawiskiem obejmującym kilka dyscyplin i specjalności naukowych. Obecnie można spotkać w literaturze przedmiotu co najmniej kilkanaście definicji i z różnego punktu widzenia. Każda z nich wskazuje, że *bezpieczeństwo,* podobnie jak pokój, nie jest stanem danym raz na zawsze. Definicje słownikowe najczęściej określają bezpieczeństwo jako stan państwa lub grupy państw, zdolny do przeciwstawienia się zagrożeniom wywołanym przez człowieka lub naturę, tj. w sytuacji kryzysu. Najogólniejszą definicję bezpieczeństwa zawiera Słownik nauk społecznych sponsorowany przez UNESCO, w którym D. Lerner podaje, *że w najbardziej dosłownym znaczeniu bezpieczeństwo jest właściwie identyczne z pewnością (safety) i oznacza brak zagrożenia (danger) fizycznego albo ochronę przed nim.* W innych opracowaniach z zakresu nauk społecznych możemy spotkać pojęcie bezpieczeństwa jako *zdolność przetrwania, niezależność, tożsamość, możliwość rozwoju.* W teorii bezpieczeństwa należy widzieć występowanie negatywnie dwóch wartościowanych zjawisk, tj. *wyzwania i zagrożenia.* Wyzwania generują nowe sytuacje, w których występują niezbywalne potrzeby i stosownie do nich odpowiednie działania państwa lub grupy państw w celu osiągnięcia określonego stanu bezpieczeństwa. Stąd w badaniach bezpieczeństwa, w różnym wymiarze, należy wyraźnie wyróżniać wyzwania i zagrożenia, albowiem tylko takie podejście może doprowadzić do obiektywnej oceny zjawiska bezpieczeństwa.

Współczesne pojmowanie bezpieczeństwa zakłada jego szerokie traktowanie, daleko wykraczające poza sferę militarną. Zatem, bezpieczeństwo

może być rozpatrywane aż w trzech wymiarach: *podmiotowym, przedmiotowym i przyszłościowym*.

W wymiarze podmiotowym można wyróżnić bezpieczeństwo narodowe i międzynarodowe w obszarze regionalnym bądź globalnym. W wymiarze przedmiotowym zaś oznacza tworzenie warunków do zachowania własnej tożsamości i aktywności oraz autonomii w środowisku międzynarodowym.

Pierwszym znaczeniem etymologicznym bezpieczeństwa jest określenie powszechnie uznawane jako stan: spokoju, pewności, wolności od zagrożeń, strachu lub ataku. Stan bezpieczeństwa może, na podstawie analizy obiektywnych i subiektywnych aspektów zagrożenia, przybrać – według szwajcarskiego politologa D. Frei następujące postacie:

- *stan braku bezpieczeństwa – wówczas gdy występuje rzeczywiście duże zagrożenie, a postrzeganie tego zagrożenia jest prawidłowe;*
- *stan obsesji występuje wtedy, kiedy nieznaczne zagrożenie jest postrzegane jako duże;*
- *stan fałszywego bezpieczeństwa twystępuje wówczas, gdy zagrożenie jest poważne, a postrzegane jako niewielkie;*
- *stan bezpieczeństwa występuje wtedy, kiedy zagrożenie zewnętrzne jest nieznaczne, a jego postrzeganie jest prawidłowe.*

Po drugie, przez bezpieczeństwo rozumie się proces, w którym stan bezpieczeństwa i jego organizacja podlegają permanentnym, dynamicznym zmianom stosownie do naturalnych oddziaływań i uwarunkowań. Nie ma czegoś na stałe zorganizowanego, nie wymagającego doskonalenia. Innymi słowy, bezpieczeństwo oznacza ciągłą działalność jednostek, społeczności lokalnych, państw lub organizacji międzynarodowych w tworzeniu pożądanego stanu bezpieczeństwa.

Kolejne znaczenie, to rozumienie bezpieczeństwa jako naczelnej potrzeby i wartości człowieka oraz grup społecznych, a także najważniejszego celu istnienia. Znany klasyk R. Kuźniar twierdzi m.in., *że bezpieczeństwo jest pierwotną, egzystencjalną potrzebą jednostek, grup społecznych, wreszcie państw.* Idzie tu nie tylko o przetrwanie, integralności czy niezawisłości, lecz także o bezpieczeństwo rozwoju, które ma zapewnić ochronę i wzbogacanie tożsamości jednostek i narodu.

Bezpieczeństwo w istocie zależy również od tego, co dzieje się wokół nas, od środowiska zewnętrznego i wewnętrznego, z których mogą pochodzić ewentualne zagrożenia. Zależy także od nas samych, naszego przygotowania merytorycznego w tym zakresie, naszego zdrowia i gotowości sprostania takim zagrożeniom. Można, idąc na skróty powiedzieć, że zasadniczymi składnikami bezpieczeństwa są gwarancje nienaruszalności podmiotu i swoboda jego rozwoju. To oznacza, że bezpieczeństwo obejmuje zespolenie dwóch składników podstawowych, tj. zapewnienie przetrwania oraz swobody rozwoju podmiotu (państwa).

Należy tu zaznaczyć, że nie są to dwa równorzędne składniki w tworzeniu systemu bezpieczeństwa. Zapewnienie nienaruszalnego przetrwania danego podmiotu stanowi podstawę bezpieczeństwa, dając możliwość fizycznego trwania. Tak należałoby poprawnie rozumieć bezpieczeństwo i jego interpretację. Zapewnienie bezpieczeństwa, to zapewnienie przetrwania podmiotu, stanowiące warunek ciągłego rozwoju podmiotu. W zakres pojęcia swobody rozwoju, w kontekście bezpieczeństwa, można również włączyć warunki ochrony i obrony wartości interesów danego podmiotu, które umożliwiają co najmniej dorównywanie podmiotu i innym w szeroko rozumianym postępie cywilizacyjnym.

Wracając kolejny raz do istoty bezpieczeństwa, przytoczę bardzo trafne określenie J. Stańczyka z książki pt. „Kres zimnej wojny", w której autor podaje: *istotą opartego na gwarancjach nienaruszalnego przetrwania i swobodach rozwojowych bezpieczeństwa jest* ***pewność*** (s. 261). Pewność jest bowiem warunkiem obu tych składników, choć może być ona *obiektywna lub subiektywna*. Bezpieczeństwo w syntetycznym ujęciu można bez większego błędu określić jako obiektywną pewność gwarancji nienaruszalnego przetrwania i swobód rozwojowych.

Współczesne pojęcie bezpieczeństwa w całokształcie systemu pojęć i kryteriów bezpieczeństwa zajmuje pierwszoplanową pozycję w losach jednostek, społeczności lokalnych i narodów (państw).

Dotychczasowe rozważania o istocie bezpieczeństwa prowadzą do dokonania próby zdefiniowania pojęcia bezpieczeństwa narodowego i międzynarodowego na podstawie istniejących, dostępnych materiałów źródłowych.

Bezpieczeństwo narodowe, w znaczeniu społecznym, stanowi dla jednostek, społeczności lokalnych oraz państwa, pierwotną, egzystencjal-

ną, naczelną potrzebę i wartość, a zarazem priorytetowy cel działania na wszystkich poziomach organizacji państwowej i samorządowej.

W znaczeniu funkcjonalnym, bezpieczeństwo narodowe jest naczelną misją narodową całego społeczeństwa i jego organizacji państwowej, polegającą na ciągłej realizacji dwóch głównych celów. Po pierwsze – ochrona i obrona wartości i interesów narodowych przed istniejącymi i potencjalnymi zagrożeniami, to działania zapewniające warunki dla realizacji celu drugiego – tworzenia wewnętrznych i zewnętrznych warunków dla swobodnego rozwoju i sprostania wyzwaniom, jakie niesie dla narodu zmienność, nieprzewidywalność i cywilizacja.

Dla wypełnienia misji tworzenia bezpieczeństwa narodowego są niezbędne instytucje i struktury, zwane strukturami realizacyjnymi, bądź *Systemem Bezpieczeństwa Narodowego* (SBN). Stąd w znaczeniu strukturalnym bądź systemowym, bezpieczeństwo narodowe to całościowe organizowanie i przygotowanie państwa do nieprzerwanego tworzenia bezpieczeństwa pod względem prawnym i politycznym, strategicznym i militarnym oraz cywilnym, dyplomatycznym i edukacyjnym oraz społecznym, kooperatywnym i integracyjnym.

W dotychczasowych opracowaniach, ogólnie dostępnych, można spotkać różne treści definicji bezpieczeństwa narodowego. Tych definicji jest kilka i nie zamierzam ich przytaczać, ponieważ każda może wzbudzać wątpliwości co do merytorycznej poprawności. Dlatego, mając na względzie studenta, podaję tylko jedną, względnie poprawną definicję zawartą w Słowniku terminów z zakresu bezpieczeństwa narodowego, wydanego przez AON w 2009 roku, której treść jest następująca: **BEZPIECZEŃSTWO NARODOWE - proces lub stan zapewniający funkcjonowanie (aktywność), państwa w podstawowych dziedzinach, umożliwiające przetrwanie, rozwój i swobodę realizacji interesów narodowych w konkretnym środowisku (warunkach) bezpieczeństwa, poprzez podejmowanie wyzwań, wykorzystywanie szans, redukowanie ryzyk oraz przeciwdziałanie wszelkiego rodzaju zagrożeniom dla jego interesów.**

Bezpieczeństwo narodowe jest często utożsamiane z bezpieczeństwem państwa, ponieważ wywodzi się z egzystencjalnych potrzeb ludzkich społeczności zorganizowanych w państwa. Zapewnienie bezpieczeństwa narodowego jest naczelnym zadaniem polityki państwa. Bezpieczeństwo na-

rodowe jest także interesem narodowym, utożsamianym z przetrwaniem państwa i narodu, czyli ochroną integralności i niezależności politycznej.

Oprócz przetrwania bezpieczeństwo chroni również takie wartości jak: suwerenność, niezawisłość, przeżycie ludności, system społeczny i gospodarczy, prestiż w środowisku międzynarodowym, ideologię, własnych obywateli za granicą, postęp gospodarczy, standard życia ludności. W chronionych przez bezpieczeństwo narodowe wartościach warto wyróżnić cztery podstawowe, a mianowicie*: przetrwanie, integralność terytorialną, niezależność polityczną i jakość życia.* W tym zakresie państwa decydują samodzielnie, jakie wartości powinny być chronione w ramach narodowej polityki bezpieczeństwa; do niej dobierają odpowiednie narzędzia dla osiągnięcia wyznaczonego celu. Dobór narzędzi z kolei zależy od rodzaju interesów narodowych, istniejących uwarunkowań, wyzwań i szans rozwojowych, rodzajów i wielkości potencjalnych zagrożeń, realnych możliwości państwa i jego polityki bezpieczeństwa.

Drugim z kolei obszarem teorii bezpieczeństwa jest *bezpieczeństwo międzynarodowe,* obejmujące bezpieczeństwo regionalne i globalne. Dziś bezpieczeństwo międzynarodowe staje przed wyjątkowo trudnym wyzwaniem, jakie pojawiło się w trzecim tysiącleciu – utrzymanie pokoju światowego.

Bezpieczeństwo międzynarodowe, podobnie jak bezpieczeństwo narodowe ma kilka znanych mi definicji dlatego, dla celów dydaktycznych, podaję tylko jedną z nich, która oddaje istotę interesującego nas terminu. **BEZPIECZEŃSTWO MIĘDZYNARODOWE - proces lub stan środowiska międzynarodowego (regionalnego, kontynentalnego, globalnego) gwarantujący jego stabilność oraz szansę rozwoju, uzyskaną w rezultacie podejmowanych działań.**

Bezpieczeństwo międzynarodowe odznacza się brakiem istniejących zagrożeń i subiektywnych obaw oraz zgodnym dążeniem i działaniem społeczności międzynarodowej, na rzecz ochrony określonych wartości państwowych i pozapaństwowych za pomocą norm, instytucji i instrumentów, zapewniających pokojowe rozstrzyganie sporów oraz tworzenie gospodarczych, społecznych, ekologicznych i innych elementów dynamicznej stabilności i rozwoju oraz eliminowania potencjalnych zagrożeń. Zarówno w pierwszym, jak i w drugim przypadku nietrudno dostrzec, iż bezpieczeństwo to nie tylko stan, ale i proces, dające możliwości przetrwania i rozwoju jednostki, państwa, regionu, kontynentu, świata.

1.2 Zakres bezpieczeństwa narodowego

W wielu różnych opracowaniach naukowych i podręcznikach z obszaru nauk społecznych przedstawia się bezpieczeństwo jako zdolność przetrwania, niezależność, tożsamość, pewność rozwoju; niektórzy politolodzy uznają również trwanie i jeszcze inne wartości.

W analizach bezpieczeństwa zwykle rozpatruje się występowanie dwóch zjawisk negatywnie wartościowanych, a mianowicie: *wyzwania i zagrożenia*. M. Bertowitz twierdzi: *bezpieczeństwo narodowe może być najbardziej owocne, zdefiniowane jako zdolność narodu do ochrony jego wewnętrznych wartości przed wewnętrznymi zagrożeniami*. Natomiast szwajcarski uczony Daniel Frei mówi, *że stan bezpieczeństwa występuje tylko wtedy, kiedy brak rzeczywistego zagrożenia (czynnik obiektywny) i brak poczucia zagrożenia (czynnik subiektywny).*

Wielu uczonych, zajmujących się bezpieczeństwem, dostrzega potrzebę poszerzenia treści tego pojęcia i wyłonienia obszarów jego badań, przy czym jestem głęboko przekonany o słuszności takiego stanowiska. Trzech spośród szwedzkich uczonych: B. Buzan, O. Waever, J. de Wilde proponują, aby badania problemów bezpieczeństwa prowadzić z uwzględnieniem pięciu sfer: *militarnej, ekonomicznej, politycznej, ekologicznej i socjalnej.* Oprócz tych bardzo ważnych obszarów, należy dodać jeszcze *bezpieczeństwo publiczne, informacyjne, kulturowe i religijne*.

Bezpieczeństwo narodowe to nie tylko bezpieczeństwo wewnętrzne, ale i bezpieczeństwo zewnętrzne. Te dwa obszary tworzą jedną całość struktury bezpieczeństwa narodowego w realnej rzeczywistości. W nauce bezpieczeństwo zewnętrzne służy do analizowania zjawisk w obszarze międzynarodowym, jak i w sojuszach wobec współczesnych zagrożeń. Idea bezpieczeństwa zewnętrznego wyraża pragnienie bycia bezpiecznym na wypadek agresji i opiera się na pewności, że nie będzie się obiektem ataków, a w przypadku zaistniałej agresji, otrzyma natychmiastową pomoc ze strony innych państw – sojuszników.

Sam termin bezpieczeństwa zewnętrznego dotyczy podmiotowych potrzeb oraz interesów państwa i można go uznać najogólniej za formę definicji bezpieczeństwa narodowego. Istota bezpieczeństwa zewnętrznego sprowadza się głównie do polityczno-militarnych gwarancji dla państwa, które sprawiają, że nie stanie się ono obiektem napaści zbrojnej lub presji politycznej, gospodarczej, ideologicznej, kulturowej lub jeszcze innej.

Jak z tego wynika, istota bezpieczeństwa zewnętrznego wypływa z różnych obszarów, w wymiarze narodowym i międzynarodowym, strategicznym i geostrategicznym, politycznym, ekonomicznym i militarnym. Najważniejszym z nich jest dobra i klarowna polityka zagraniczna państwa na arenie międzynarodowej oraz mocne i wiarygodne osadzenie w sojuszach. Krótko rzecz ujmując, bezpieczeństwo zewnętrzne powinno opierać się na szeroko rozumianej sile i wiarygodności w stosunkach międzynarodowych, a także na aktywnej działalności w sojuszach.

1.3 Zakres bezpieczeństwa międzynarodowego

Bezpieczeństwo, jak podkreślałem wcześniej, jest pierwotną potrzebą jednostek, grup społecznych, narodów, kontynentów. Należy szerzej postrzegać bezpieczeństwo nie ograniczając go jedynie do przetrwania fizycznego, lecz uwzględniając bezpieczeństwo rozwoju, zapewniające ochronę tożsamości narodów i państw. Na gruncie bezpieczeństwa narody budują swą pomyślność materialną i rozwój duchowy. Bez tego trwałego fundamentu nie byłyby możliwe: rozwój gospodarczy państw, stabilność rządów demokratycznych, otwartość na świat, korzystanie z dorobku cywilizacyjnego.

Bezpieczeństwo międzynarodowe wyraża szerszą treść niż bezpieczeństwo narodowe. Określa ono zarówno zewnętrzne czynniki bezpieczeństwa poszczególnych państw, jak i funkcjonowanie całego systemu światowego.

Bezpieczeństwo międzynarodowe nie jest sumą bezpieczeństwa państw, gdyż obejmuje ono zarówno wartości egzystencjalne pojedynczych państw, jak i wartości wspólne globalnego (międzynarodowego) systemu bezpieczeństwa, takie jak: stabilność, pokój, porządek międzynarodowy, stopień demokratyzacji, kooperatywność, równowaga czy współpraca w różnych obszarach. Inaczej mówiąc, bezpieczeństwo międzynarodowe oznacza zarówno stan, jak i proces, w którym państwa i społeczność międzynarodowa jako całość, mogą swobodnie urzeczywistniać wytyczone cele, bez zagrożenia zewnętrznego natury politycznej, militarnej, gospodarczej. Tu należy zaakcentować, iż bezpieczeństwo międzynarodowe nie jest czymś statycznym, lecz *dynamicznym procesem zmieniającym się w czasie i przestrzeni.*

Bezpieczeństwo międzynarodowe przejawia się we wszystkich dziedzinach działalności państw, dlatego jego struktura jest tożsama ze strukturą aktywności podmiotu. W ramach bezpieczeństwa międzynarodowego, obok tradycyjnego bezpieczeństwa militarnego, możemy wyróżnić bezpieczeństwo geopolityczne, ekonomiczne, ekologiczne, informacyjne, instytucjonalne, demograficzne, kulturowe, społeczne.

Do kluczowych kategorii w obszarze bezpieczeństwa międzynarodowego możemy, bez większego błędu, zaliczyć takie pojęcia jak:

- **interesy podmiotów** (żywotne związane z istnieniem i drugorzędne związane z jakością istnienia) oraz wynikające z nich cele strategiczne i operacyjne;
- **warunki bezpieczeństwa, tj. szanse** (okoliczności sprzyjające realizacji celów), wyzwania (dylematy w rozstrzyganiu spraw bezpieczeństwa, mogą być podjęte lub zignorowane), zagrożenia (pośrednie lub bezpośrednie, destrukcyjne oddziaływanie na podmiot);
- **strategiczne** (długofalowe) i operacyjne (bieżące) koncepcje bezpieczeństwa;
- **system bezpieczeństwa,** czyli zasoby podmiotów wydzielone do realizacji koncepcji strategicznych i operacyjnych.

Rozpad bipolarnego podziału świata spowodował zasadnicze zmiany w światowym systemie bezpieczeństwa. Zmniejszyło się prawdopodobieństwo wybuchu konfliktu wielkopaństwowego i wojny globalnej, jednak obniżył się równocześnie ogólny poziom stabilności w świecie.

Zmiana układu geostrategicznego, po zakończeniu zimnej wojny, doprowadziła do rozprzestrzeniania się skrywanych lub ograniczanych przez mocarstwa sporów o różnym podłożu. W końcu XX wieku nastąpiło odrodzenie się znacznej liczby zadawnionych konfliktów. Były to spory o zasięgu lokalnym, o podłożu narodowościowym, etnicznym, religijnym, konflikty graniczne, kryzysy społeczno – ekonomiczne, czy napięcia spowodowane naruszaniem praw człowieka.

W obliczu nowej sytuacji wielu badaczy podjęło ambitne zadanie wyjaśnienia praw i zasad, rządzących nowym porządkiem międzynarodowym.

I tak, Francis Fakuyama sugeruje, że mamy obecnie do czynienia z *kresem ideologii i niesionych przez nie utopii.* Koncepcja Fakuyamy wyraża jednocześnie wiarę w globalny sens historii i jej ewolucyjny charakter. Zbigniew Brzeziński próbuje analizować nową rzeczywistość posługując się klasycznymi kategoriami geopolitycznymi. Według niego, *Euroazja jest gigantyczną szachownicą, na której toczy się walka o światową hegemonię.* Przyczyn ewentualnego konfliktu należy więc dopatrywać się w rozwoju sytuacji geopolitycznej na świecie. Nieco odmiennie kwestie te pojmuje Samuel Huntington, dowodząc, *że konflikt na linii Północ-Południe jest nieunikniony ze względu na wzrost wpływów cywilizacji azjatyckich, osłabienie Zachodu i eksplozję demograficzną w świecie Islamu.*

Nie odmawiając racji cytowanym wyżej autorytetom (badaczom), najbardziej prawdopodobna może być teza, *iż współcześnie nie mamy do czynienia z żadnym uporządkowanym ładem międzynarodowym. Znaleźliśmy się w okresie przejściowym, charakteryzującym się niestabilnością, niepewnością, a co najgorsze nieprzewidywalnością. Niektórzy badacze uznają obecny stan stosunków międzynarodowych mianem „gorącej wojny", a nawet chaosu.* To wynika z różnych przyczyn powstałych na progu trzeciego tysiąclecia, co do których świat nie był przygotowany pod względem politycznym i militarnym oraz ekonomicznym. Do tego wszystkiego doszedł światowy kryzys finansowy, który może jeszcze bardziej skomplikować bezpieczeństwo międzynarodowe co najmniej na kilka lat. Ten kryzys nie został wywołany czynnikami obiektywnymi, tylko subiektywnymi. Przyczynili się do tego konkretni bankowcy, którzy bezgranicznie zadłużali kredytobiorców bez kontroli państwowej co do możliwości spłacania zadłużenia. Skutki kryzysu, dla zwykłych obywateli mogą być bolesne wskutek rosnącej stopy bezrobocia.

1.4 Główne problemy bezpieczeństwa w XXI wieku

Należy uznać, nie przytaczając nawet głębszego uzasadnienia, że rozpad systemu bipolarnego, poprzednio ustalone podstawy systemu bezpieczeństwa międzynarodowego uległy radykalnym zmianom. Zmiany te spowodowały konieczność innego postrzegania pojęcia bezpieczeństwa, jak i jego zakresu realizacji, o czym była mowa w poprzednim zagadnieniu.

Współcześnie bezpieczeństwo międzynarodowe rozwiązuje problemy nie tylko militarne, co było domeną w poprzednim okresie, lecz ekonomiczne, geopolityczne, ekologiczne, demograficzne, instytucjonalne, energetyczne, informacyjne i inne. Dzieje się tak, z jednej strony za sprawą nowych wyzwań i zagrożeń dla pokoju i stabilności na świecie, z drugiej zaś, za sprawą nowych zjawisk i procesów, jakie nasiliły się w końcu XX wieku. Do nich można zaliczyć głównie takie kwestie jak:

1. rozpad świata bipolarnego;
2. mocarstwową pozycję Stanów Zjednoczonych Ameryki;
3. globalizację;
4. postęp naukowo-techniczny;
5. rewolucję informatyczną;
6. erupcję terroryzmu światowego.

Uwzględniając nowe zjawiska i procesy, możemy bez trudu wyłonić główne problemy bezpieczeństwa w trzecim tysiącleciu, a oto one:

1. radykalne zmiany w polityce obronnej, zagranicznej i wywiadowczej;
2. przyjecie nowej strategii międzynarodowej wobec terroryzmu;
3. skuteczność działania w sytuacjach kryzysowych;
4. efektywność systemu pokojowego rozstrzygania sporów;
5. budowanie modelu bezpieczeństwa kooperatywnego;
6. współpraca wielostronna, jako środek umacniania pokoju;
7. ograniczanie liczby państw w dostępie do broni masowego rażenia.

Jak nietrudno zauważyć lista problemów bezpieczeństwa nie jest krótka i z czasem może się wydłużyć, gdyż bezpieczeństwo to zjawisko dynamiczne, a jego ciągłe doskonalenie wymuszają potrzeby czasu. Wyścig czasu stał się atrybutem wszystkich procesów tworzących skuteczne systemy bezpieczeństwa narodowego, regionalnego i globalnego.

Literatura

1. R. Kuźniar, Z. Lachowski, Bezpieczeństwo międzynarodowe czasu przemian. Warszawa 2003.
2. R. Jakubczak, Bezpieczeństwo narodowe w XXI wieku. Warszawa 2006.
3. E. Haliżak, R. Kuźniar, Stosunki międzynarodowe. Geneza, struktura, dynamika. Warszawa 2004.
4. J. Kaczmarek, W. Łepkowski, Współczesne problemy światowego bezpieczeństwa. Warszawa 2005.
5. J. Stańczyk, Współczesne pojmowanie bezpieczeństwa. Warszawa 1996.
6. W. Pokruszyński, Kryteria bezpieczeństwa międzynarodowego. Wydawnictwo WSGE, Józefów 2008.
7. W. Pokruszyński, Współczesne bezpieczeństwo narodowe. Wydawnictwo WSGE, Józefów 2009.

2. Bezpieczeństwo jako dyscyplina naukowa

Na początku rozważań należy uświadomić sobie znaczenie i zakres definicji pojęcia *nauka*, a dopiero w drugiej kolejności przejść do zrozumienia jej istoty. Dopiero po tym, skrótowym wyjaśnieniu będziemy mogli sformułować niektóre aspekty bezpieczeństwa w kontekście dyscypliny naukowej.

Jakże często pojęcie nauki jest utożsamiane z wiedzą. Taka ocena z pewnością jest rozumowaniem błędnym, bowiem wiedza jest pojęciem szerszym od nauki. Na wiedzę składają się zarówno wiadomości teoretyczne, jak i praktyczne, zdobywane różnymi metodami i nie zawsze naukowymi. Przecież jesteśmy często świadkami jak uczeni najpierw odkrywają coś bardzo ważnego w sposób niezamierzony, a dopiero na drodze metodologii zaczynają opisywać zjawisko tworząc pewną wiedzę na temat tego odkrycia. Choć te dwa obszary mają wiele wspólnego, to w żadnym przypadku nie należy ich utożsamiać, ponieważ *nie każda wiedza jest nauką, natomiast każda nauka jest wiedzą.* To nauka tworzy wiedzę, nigdy nie dzieje się inaczej. Z wiedzy korzystamy, gdyż wiedzę tworzą potrzeby praktyki człowieka. Słowo *nauka* jest bardzo często używane do oznaczenia nauki jako instytucji albo jako formy organizacyjnej i prawnej działalności prowadzonej przez ludzi.

W Nowej encyklopedii powszechnej PWN kategoria nauki jest przedstawiona według kilku aspektów, a są to mianowicie: aspekt historyczno-geograficzny, statyczny, dynamiczny, treściowy, metodologiczny, strukturalny, systemowy, aksjologiczny, psychologiczny, socjologiczny, prawny, ideologiczny, polityczny, ekonomiczny. Już z tego krótkiego przeglądu wynika, że termin ***nauka*** jest trudny do jednoznacznego określenia, ponieważ jest wieloznaczny.

W naszych czasach największy wpływ na rozumienie nauki wywarł Kartezjusz. Wiedza naukowa zdobywana metodami tego wybitnego uczonego jest pewna i oczywista. Oczywistość wynika z zastosowania pewnych reguł metodologicznych, tj. *a) rozkładać problemy złożone na proste; b)proste, nierozkładalne problemy mają rozwiązania oczywiste, a jako oczywiste są ostateczne i nieodwracalne; c)rozwiązania problemów prostych przenoszone są na całości złożone za pomocą oczywistych wnioskowań.*

2.1 Bezpieczeństwo w nauce

W literaturze przedmiotu o bezpieczeństwie można bardzo często spotkać stwierdzenie mówiące o tym, że bezpieczeństwo jak i pokój między narodami, czy też pozycja państw w społeczności międzynarodowej – nie jest *stanem*, który można osiągnąć i utrzymać raz na zawsze. Współcześnie definicje słownikowe określają bezpieczeństwo jako *stan pewności państwa lub zbioru państw do przeciwstawienia się sytuacjom kryzysowym*.

W bezpieczeństwie należy postrzegać zarówno bezpieczeństwo narodowe, jak i bezpieczeństwo międzynarodowe, przy czym bezpieczeństwo międzynarodowe należy rozpatrywać w obszarze regionalnym i globalnym. Eksperci ONZ, w opracowanym „Studium o koncepcji bezpieczeństwa" określili bezpieczeństwo międzynarodowe jako stan, w którym państwa uważają, że nie zagraża im atak militarny, presja lub przymus gospodarczy i wobec tego są zdolne do swobodnego rozwoju. Ponadto stwierdzają, że bezpieczeństwo międzynarodowe stanowi wynik i sumę bezpieczeństwa każdego i wszystkich państw - członków wspólnoty międzynarodowej i do tego dodają, że bezpieczeństwo międzynarodowe nie może być skuteczne bez pełnej współpracy międzynarodowej.

Doświadczenia XX wieku, zwłaszcza ostatniej dekady, wskazują, że bezpieczeństwo międzynarodowe należy traktować jako proces. Wynika to z dynamicznej zmiany globalnego środowiska bezpieczeństwa, które staje się nieokreślone, a także ze zmienności wyzwań i zagrożeń. Pojawiają się nowe podmioty prawa międzynarodowego, występują zjawiska asymetrii oraz oznaki prywatyzowania wojen. Nietrudno zauważyć zachodzące relacje pomiędzy bezpieczeństwem narodowym, regionalnym i globalnym.

Jeśli już wiemy, czym jest bezpieczeństwo, nauka i wiedza, zacznijmy próbować odnajdywać wspólne zależności pomiędzy nimi, aby wreszcie odpowiedzieć na podstawowe pytanie: czy bezpieczeństwo jest dyscypliną naukową? Wiemy na pewno, że bezpieczeństwo od kilku dopiero lat znalazło swoje należne miejsce wśród innych dyscyplin naukowych, albo – wiem spełnia wszystkie ku temu warunki. A jeśli tak, to musi mieć swoją i tylko dla niej właściwą metodologię badań, tj. sposoby, metody, techniki i narzędzia. To wcale nie oznacza odrzucenia metodologii innych dyscyplin naukowych, ponieważ bezpieczeństwo zawiera w sobie takie dziedziny

jak: politykę, ekonomię, strategię, ekologię, socjologię, politologię, kulturę i inne. Zapożyczenie niektórych metod badawczych i ich adaptowanie dla potrzeb badania problemów bezpieczeństwa jeszcze nie świadczy o słabości przedmiotowej tej dziedziny. Mam przekonanie, że w niedługim czasie pojawi się w literaturze właściwa, oryginalna metodologia badań bezpieczeństwa. Pierwszy krok w tym kierunku poczynili w 2008 roku dwaj profesorowie AON, T. Jemioło i A. Dawidczyk w książce pt. *Wstęp do metodologii badań bezpieczeństwa*. Przedstawiony materiał w tej książce jest pionierski, a jego treść jest wartościowa zarówno od strony teoretycznej, jak i praktycznego zastosowania. Wykazane metody badań bezpieczeństwa zasługują na uwagę i mogą stanowić dobry materiał dydaktyczny dla studentów na kierunku bezpieczeństwo.

2.2 Struktura bezpieczeństwa

Niemałym obecnie problemem pozostaje ocena stanu bezpieczeństwa według pewnych kryteriów, o czym będzie mowa w kolejnych rozdziałach. Ocena bezpieczeństwa powinna obejmować trzy główne obszary zagadnień, a mianowicie:

- *wyzwania i zagrożenia;*
- *podmiotową strukturę bezpieczeństwa;*
- *przedmiotową strukturę bezpieczeństwa*.

Wyzwania oznaczają trwałe tendencje w obszarze bezpieczeństwa, wymagające identyfikacji i podjęcia określonych, adekwatnych działań niemilitarnych. Wyzwania dotyczą przede wszystkim zachodzących zjawisk takich jak: masowej migracji, przestępczości zorganizowanej, ruchów antyglobalistycznych, rosnącej dysproporcji pomiędzy poziomem państw Północy a Południa, zmian klimatycznych i ich następstw, a także chorób rozpoznawanych i nierozpoznawanych. Obecnie migracja stanowi wyzwanie w skali międzynarodowej, będące głównie efektem konfliktów lokalnych i regionalnych, a także występujących w odległych geograficznie obszarach.

Zagrożenia są wypadkową takich czynników jak: wyścig zbrojeń, wzrost potęgi innych państw - nie tylko sąsiednich, postrzeganie innych państw i ich zachowań jako potencjalnie agresywne. Według D. Bobrowa, zagrożenia mogą występować w postaci zagrożenia fizycznego lub psychologicznego. Pierwsze są wywoływane przez naturę, drugie zaś są rezultatem działania człowieka. Groźniejsze z pewnością są te drugie – tworzone przez człowieka.

Zagrożenia stanowią również o podmiotowym spektrum bezpieczeństwa, ponieważ niemal zawsze mają określoną, właściwą, specyficzną treść. Ona zwykle podpowiada jakimi metodami i sposobami można przeciwdziałać w konkretnych sytuacjach. W tym przypadku musi być wszechstronna, profesjonalna, obiektywna ocena sytuacji. Strategie zapobiegania i postępowania wobec zagrożeń mogą, a niekiedy muszą efektywnie reagować na ich symptomy, przyczyny lub konsekwencje. Przy czym strategie są określane przez politykę bezpieczeństwa państw lub grupy państw (sojuszy).

Drugim, bardzo ważnym spektrum bezpieczeństwa jest przedmiotowe. Pozwala ono, na podstawie przyjętego zagrożenia wywołanego przez naturę lub człowieka, konstruować katalog rodzajów bezpieczeństwa narodowego, regionalnego i międzynarodowego (globalnego).

Badając bezpieczeństwo należy uwzględniać zmiany, jakie zachodzą we współczesnym świecie, m.in. gwałtowny rozwój społeczeństwa informacyjnego, integracja gospodarcza i gwałtowny wzrost konkurencji między narodami, umacnianie się sojuszy i ich poszerzanie, proces rozwoju demokracji i przestrzegania praw człowieka, wzajemne przenikanie się kultur.

Po dokonaniu przeglądu metodologii badań, muszę jednoznacznie stwierdzić, że bezpieczeństwo jest dyscypliną naukową. Ma swoje specjalności, metody badawcze i narzędzia badań, a także swoje instytucje i jednostki naukowe i naukowo-dydaktyczne oraz znaczący dorobek wydawniczy. Zainteresowanie tym kierunkiem studiów, na wszystkich poziomach ze strony młodzieży jest bardzo duże w uczelniach wyższych (publicznych i niepublicznych).

Literatura

1. J. Kaczmarek, W. Łepkowski, Współczesne problemy bezpieczeństwa. Warszawa 2005.
2. R. Kuźniar, Z. Lachowski, Bezpieczeństwo międzynarodowe czasu przemian. Warszawa 2003.
3. S. Nitecki, Nauka administracji. Bielsko-Biała 2005.
4. T. Jemioło, A. Dawidczyk, Wprowadzenie do metodologii badań bezpieczeństwa. Warszawa 2008.
5. W. Błaszczyk, Nurt metodologiczny w naukach o zarządzaniu. U.Ł. Łódź 2006.
6. W. Kamieński, Nauka i metoda. Lublin 1992.
7. W. Pokruszyński, Współczesne bezpieczeństwo narodowe. Józefów 2009.

3. Uwarunkowania bezpieczeństwa narodowego

Uwarunkowanie, *inaczej postępowanie uwarunkowane okolicznościami,* należy do teorii bezpieczeństwa w różnych obszarach i aspektach. Podczas rozpatrywania bezpieczeństwa narodowego należy uwzględniać takie uwarunkowania jak: *geopolityczne, ideologiczno – polityczne, ekonomiczne*, *prawno – instytucjonalne, militarne, społeczne, kulturowe.* W literaturze można spotkać jeszcze inne, na przykład demograficzne, ekologiczne, etniczne, imigracyjne. Ponieważ te inne są szeroko opisane w dostępnej literaturze, dlatego postanowiłem skupić wysiłek tylko na podstawowych uwarunkowaniach, gdyż właśnie głównie one warunkują współczesne bezpieczeństwo narodowe.

Zarówno uczeni, jak i politycy zajmujący się problematyką bezpieczeństwa są zgodni, że zakres pojęciowy permanentnie rozszerza się wskutek rozwoju cywilizacyjnego o nieznane dotychczas wyzwania i zagrożenia oraz nowe środki i sposoby ich eliminowania. Szczególnie wyraźnie ujawniły się stare i nowe zjawiska warunkujące bezpieczeństwo narodowe pod koniec XX wieku. Do nowych zjawisk należałoby zaliczyć m.in. *internacjonalizację życia narodów i państw*, która pociąga za sobą współzależność niemal we wszystkich dziedzinach, w tym również w obszarze bezpieczeństwa.

Dodatkowym czynnikiem w tym procesie jest pojawienie się innych współczesnych zjawisk, takich jak: poszerzenie zakresu demokratyzacji, transformacja, zasady suwerenności państw, nowa rola mocarstw, promocja cywilizacji oraz praw człowieka i swobód obywatelskich, wzrost poczucia solidarności, gęstniejąca sieć powiązań państw prowadząca do wzrostu ich współzależności, zwłaszcza pod względem instytucjonalnym regionalizmów. Wszystkie te zjawiska niewątpliwie będą miały wpływ na bezpieczeństwo narodowe przez najbliższe dziesięciolecia XXI wieku.

W najbliższej przyszłości, zjawiskiem o najtrudniejszych do przewidzenia konsekwencjach, które może mieć znaczący wpływ na założenia polityki i strategii bezpieczeństwa narodowego, jest *globalizacja.* W tym etapie rozwoju szczególną rolę odgrywają rządy państw. Ich znaczenie nie maleje, natomiast rosną wymagania co do umiejętności sprawowania władzy na wszystkich poziomach struktury państwowej i samorządowej.

3.1 Uwarunkowanie geopolityczne

Geopolityka. Co jest istotą tego określenia? Jaka jest jej geneza? Czym ona jest w systemie nauki? Teraz przejdę do odpowiedzi na te pytania. Geopolitykę należy, w moim przekonaniu, traktować jako dyscyplinę naukową ze wszystkimi jej uwarunkowaniami. Twórcami jej byli i są teoretycy wywodzący się z różnych kontynentów i narodowości. Za najbardziej znanych twórców geopolityki należałoby uznać trzech uczonych, a mianowicie: Amerykanina Alfreda Thayera Mahana, Brytyjczyka Halforda Johna Mackindera i Niemca Karla Haustrofera.

W świecie naukowym wielkie uznanie zyskał Nalford John Mackinder. Jego prace teoretyczne były podstawą nowej dyscypliny zwanej geopolityką. Prace teoretyczne w tej dziedzinie prowadził również niemiecki generał Karl Haustrofer, który nie wyszedł daleko przed myśli Mackindera, to jednak w pracach jego można zauważyć wiele szczegółowych dociekań świadczących o rozwoju tej dyscypliny naukowej. W tym czasie K. Haustrofer korzystał z koncepcji Fredieziela Ratzela. Sporadycznie, jako profesor na Uniwersytecie w Monachium, angażował się w politykę w roli doradcy Hitlera. Uporczywie dążył do tworzenia teorii dla celów ekspansywnej polityki III Rzeszy. Udzielał także rad przywódcom radzieckim i Stalinowi.

Duże znaczenie Mackinder przywiązywał czynnikowi demogra-ficznemu. To właśnie on pierwszy wprowadził pojęcie Man – Power – Siła, potęga demograficzna, rezerwy ludzkie jako podstawowy faktor historii i polityki. Mając na uwadze jego myślenie, uzupełniane tezami Kjellena w kwestii woli państwowej, Haustrofer dokonał oddzielenia *narodów statycznych od dynamicznych*. Narody statyczne głosił utraciły zdolność ekspansji wkraczając tym samym w okres schyłkowy. Natomiast narody dynamiczne wciąż są w fazie wzrostu dynamicznego. To oznacza, że potrzebują one dla rozwoju przestrzeni życiowej. Na czoło wysunął pojęcie granicy. Nie chodziło mu o zmienną granicę polityczną lub naturalną granicę geograficzną, tylko o granicę przestrzeni wyznaczonej przez *krew i ziemię*, na której formuje się państwo. Tu dochodzimy do kwestii podstawowej, do wytłumaczenia powodów ekspansji, która u Haustrofera, po części za Ratzelem, przybiera postać argumentu na rzecz zaboru cudzych ziem i eksterminacji miejscowej ludności

– ludobójstwa. Rzesza według niego musi wiązać z sobą bliską współpracą Heartland, aby osiągnąć Weltmach – światową potęgę.

Następny, w kolejności trzeci (chronologicznie pierwszy) najstarszy twórca, współczesny geopolityk, Alfred Thayer Mahan nie miał ambicji tworzenia własnej doktryny porządkującej dzieje świata. Nawet nie przypuszczał, że jego skromne na owe czasy koncepcje będą miały tak ogromne oddziaływanie na politologię i praktyczną politykę międzynarodową, przewyższając tym samym dorobek J. Mackindera i K. Haustrofera. Mahan, jako amerykański admirał i jednocześnie historyk XIX wieku, bardzo aktywny w procesie rozwoju US Navy, opublikował kilka prac, w których ukazywał rolę operacji morskich w rozstrzyganiu konfliktów międzynarodowych, postrzeganych przedtem jako kontynentalne.

Analizując głębiej istotę takich dyscyplin jak: geografia, historia, nauki polityczne, ekonomia, nauki o społeczeństwie, nauki o kulturze – geopolityka zajmuje czołowe miejsce w naukach społecznych.

Oddzielny historyczny rozdział, odmienny od poprzednio opisywanego w pierwszej części rozdziału, stanowią myśli geopolityczne w Polsce. Główne elementy geopolityki występują już w XV wieku w pracy Jana Długosza (pełne wydanie oryginalne: Joannis Dlugossi, Historiae Polonicae libri XII, Cracowiee 1873, t. I). Niemałe znaczenie mają w tej dziedzinie myśli Joachima Lelewela i Wincenta Polowa, zwłaszcza w dziele „Północny Wschód Europy pod względem natury", Kraków 1851. Duży wpływ na kształtowanie myśli geopolitycznej miała rozprawa Antoniego Rehmana pt. „Ziemia Dawnej Polski i sąsiednich krajów słowiańskich pod względem fizyczno-geograficznym", t. I, Karpaty, Lwów 1895, t. II, Polska Niżewa, Lwów 1904.

W pierwszej dekadzie dwudziestego stulecia geopolityka rozwijała się w Polsce bardzo szybko. To pozytywne zjawisko wysuwało nas na czołowe miejsce w Europie i nie tylko. Na to złożyło się wiele okoliczności, głównie szeroka dyskusja o przyczynach upadku RP w XVIII wieku. Silna reakcja na ten fakt nastąpiła w krakowskiej szkole historycznej. W szkole tej dokonano analizy i oceny przypisując winę za rozbiory słabościom charakterologicznym Polaków oraz wadom ustrojowym państwa. Na tak postawioną tezę odpowiedziała szkoła warszawska formułując twierdzenie, iż głównym źródłem katastrofy była zaborcza polityka sąsiadów. To prowadziło do analizy

nie tylko politycznej i geograficznej, ale wprost do geopolitycznej. W bardzo obszernym wywodzie, Wacław Nałkowski wyprowadził tezę o przejściowym charakterze ziem historycznych Polski. Autor tego dzieła twierdził, że Odra jest związana z Zachodem, a Dniepr - ze Wschodem. Za czynnik podstawowy uznał fakt, że przez ziemie polskie przebiega zasadniczy dział wodny, oddzielający zlewiska Morza Czarnego i Bałtyku. Wywołuje to skutki zarówno polityczne, jak i gospodarcze.

Teoriom, głoszonym przez W. Nałkowskiego, w sposób zdecydowany przeciwstawił się Eugeniusz Romer. Na plan pierwszy wysunął on zwartość historycznego obszaru polskiego jako zamkniętej całości geopolitycznej, czyli tzw. pomostu bałtycko-czarnomorskiego. Podobne poglądy głosił Roman Umiastowski, silnie podkreślający otwarcie ziem polskich od wschodu. Ciekawe stanowisko zajmował Stanisław Pawłowski, twierdząc, że Polska leży na wschodniej granicy Europy Zachodniej tzn. jest ostatnim krajem zachodnioeuropejskim na przejściu do Europy Wschodniej. Ponadto, do twórców geopolityki wśród Polaków możemy zaliczyć takie znane nazwiska jak: Stanisław Sawkowicz, Stanisław Lemecewicz, Ryszard Wraga i inne.

Teraz przechodzę do udzielenia odpowiedzi na pytanie postawione na początku tego rozdziału, tj. do próby zdefiniowania pojęcia geopolityki. Tu muszę nadmienić, iż próby definiowania na przestrzeni dziejów, były podejmowane wielokrotnie i przez różnych znanych autorów. Najbardziej trafnymi pod względem swojej treści definicjami, w moim przekonaniu, są dwie niżej przytoczone.

Geopolityka *- jest nauką pozwalającą na dokonanie oceny ciężaru politycznego mocarstw na tle ich specyficznej pozycji w świecie. Umożliwia ona badania problemów bezpieczeństwa kraju w kategoriach geograficznych oraz doprowadzenia do konkluzji, użytecznych bezpośrednio i natychmiastowo dla mężów stanu, określających kierunki polityki zagranicznej (N. Spykman).*

Geopolityka *- interdyscyplinarna działalność naukowa i praktyczna zajmująca się badaniem państwa (koalicji) jako organizmu geograficznego i określeniem dla niego celów geopolitycznych (Słownik terminów AON).*

Analizując przytoczone definicje, można zauważyć, że chociaż na pozór wydają się być do siebie podobne, bo dotyczą tego samego terminu, to w swojej treści są zdecydowanie różne. Żadna z nich nie stosuje miana dyscyplina naukowa, lecz tylko dziedzina naukowa. Uważam, że każda z nich ma elementy pozytywne i w miarę poprawne.

3.2 Uwarunkowanie ideologiczno-polityczne

Uwarunkowanie ideologiczno-polityczne zawsze odgrywało ważną rolę w bezpieczeństwie narodowym i międzynarodowym, a zwłaszcza w okresie XX wieku. Miniony wiek charakteryzował się walką głównie pomiędzy radykalnymi ideologiami jakimi były w tym czasie, tj. *faszyzm i komunizm*. W warunkach zimnowojennych decydującą rolę w utrzymaniu równowagi sił na świecie, a tym samym w utrzymaniu pokoju, odgrywały siły militarne. Kiedy nadszedł czas, niemalże niespodziewanie, rozpadu systemu bipolarnego, społeczność międzynarodowa stanęła przed nowym wyzwaniem, mającym na celu odbudowę systemu bezpieczeństwa międzynarodowego, a w tym bezpieczeństwa regionalnego i narodowego. W tym procesie rekonstrukcji przestały odgrywać rolę najważniejszą siły militarne, a pojawiły się ponadto inne czynniki nie mniej ważne – niemilitarne. To oznacza, że pojawia się nowa era porządku międzynarodowego, czyli etap *integracji i globalizacji.*

Wiek XXI różni się od poprzedniego głównie tym, że dwie dotychczasowe ideologie (faszyzm i komunizm) zostały zastąpione *fundamentalizmem,* zwłaszcza *fundamentalizmem islamskim*. Ta radykalna ideologia, niosąc na ustach hasła pokoju, pragnie wszelkimi metodami i formami opanować świat. Staje się głównym zagrożeniem ludzkości, a w przypadku dysponowania bronią jądrową może być ono realne i niebezpieczne. Z tego powodu wszystkie cywilizowane państwa, w swoich systemach bezpieczeństwa narodowego muszą bezwzględnie uwzględniać walkę z terroryzmem, albowiem stanowi on, obok przestępczości zorganizowanej, największe zagrożenie dla normalnego funkcjonowania międzynarodowego społeczeństwa.

Świat stoi dziś w obliczu realnie groźnego zjawiska, jakim jest radykalny fundamentalizm islamski. Okazuje się, że nie walczymy ze słabym przeciwnikiem, lecz z silnym, który potrafi zastosować w tej walce nie tylko różne,

ale nawet zaskakujące formy, sposoby i środki walki. Mamy do czynienia z nowym podmiotem świata i należy go oceniać według innych kryteriów niż to było w przeszłości. Najważniejszym sprawcą i jednocześnie motorem fundamentalizmu jest *Al-Kaida*, na której czele stoi *Osama bin Laden*.

Al-Kaida ma swoje najważniejsze bazy w wielu regionach świata: w Azji Środkowej, Południowo-Wschodniej i na Bliskim Wschodzie. Jest to największa i najbardziej radykalna organizacja terrorystyczna. Powstała prawdopodobnie w 1989 roku podczas wojny w Afganistanie. Jej założycielem jest saudyjski multimilioner Osama bin Laden.

Od 1992 roku terroryści Al.-Kaidy przeprowadzili wiele spektakularnych zamachów. Do najbardziej krwawego i największego ataku terrorystycznego doszło 11 września 2001 roku na World Trade Center w Nowym Jorku gdy za pomocą trzech uprowadzonych samolotów pasażerskich, spowodowali śmierć około 4000 osób, a także uszkodzenie budynku Pentagonu. To wyjątkowe wydarzenie na progu XXI wieku stało się początkiem wojny z *terroryzmem światowym*.

Rodzi się pytanie o podstawowym znaczeniu. Czy wojna z terroryzmem może doprowadzić do szczęśliwego zakończenia fali ataków w bliskiej perspektywie? Chcąc odpowiedzieć na tak postawione pytanie muszę posłużyć się fragmentami z definicji o terroryzmie, w której zawarte są następujące stwierdzenia: terroryzm to bezprawne użycie siły w celu wymuszenia lub zastraszenia rządu i ludności cywilnej dla osiągnięcia celu głównego – *zniszczenia cywilizacji, w tym Stanów Zjednoczonych Ameryki.*

Podsumowując pragnę uwypuklić problem ideologiczno-polityczny jako jedno z podstawowych uwarunkowań bezpieczeństwa narodowego w systemie sojuszniczym (UE), w którym państwa członkowskie mają różne ideologie, a także swoje polityki i strategie bezpieczeństwa. W Unii Europejskiej obecnie na 27 państw i ok. 500 mln ludności mamy 58% katolików, 19% protestantów i po 3% prawosławnych i muzułmanów. Ponadto istnieją podziały na łaciński Zachód i grecki Wschód oraz na łaciński Rzym i protestancką północ Europy, a stosunki pomiędzy nimi jeśli są poprawne to na pewno raczej chłodne.

Należy mieć na uwadze fakt, że na naszym globie mamy 57 państw muzułmańskich, zamieszkałych przez około 1mld osób. Znaczna migracja, zwłaszcza pod koniec XX wieku i na początku XXI, spowodowała to, że tylko w samej Europie jest ich ponad 10 milionów. Należy liczyć się

z tym, że wiek dwudziesty pierwszy w tym zakresie dla muzułmanów będzie sprzyjającym, co nie jest bez znaczenia dla bezpieczeństwa państw UE. Stąd fundamentalizm islamski stanowi znaczącą siłę, a terroryzm światowy jest obecnie zagrożeniem regionalnym i globalnym i nie tylko dla państw mocarstwowych, ale dla małych i średnich także.

3.3 Uwarunkowanie ekonomiczne

Kreśląc obszary kształtowania bezpieczeństwa należy uwzględniać także uwarunkowanie ekonomiczne. Zapewnie wszystkie uwarunkowania są od siebie zależne, a nawet ściśle powiązane, jednak wyróżniają się rangą i zmiennością. Ten fakt nie powinien być obojętnym dla tych, którzy tworzą systemy bezpieczeństwa zarówno narodowego, jak i regionalnego bądź globalnego.

W dobie integracji i globalizacji oraz regionalizacji, problemy ekonomizacji bezpieczeństwa muszą być nie tylko postrzegane, ale i rozwiązywane ze szczególną konsekwencją. Lekceważenie problemu energetycznego przez kraje UE doprowadziło w 2008 roku do odcięcia przez Rosję gazu dla Ukrainy i państw Unii na okres około trzech tygodni. To międzynarodowe wydarzenie zmusiło polityków do poszukiwania alternatywnych rozwiązań aby choć częściowo uniezależnić się od dostaw gazu i ropy z Rosji.

Uwarunkowanie ekonomiczne ściśle wiąże się z bezpieczeństwem ekonomicznym państw, tj. wartościami podstawowymi jak ochrona poziomu życia, rozwój gospodarczy i zdolność do zapewnienia innych kategorii bezpieczeństwa. Stąd, oprócz stosunków gospodarczych zewnętrznych, podstawowe znaczenie mają wewnętrzne czynniki systemu gospodarowania oraz struktura i sposób jego funkcjonowania. To wynika z tego, że gospodarka tworzy materialną bazę bezpieczeństwa w jego różnych obszarach.

Procesy globalizacji znacznie wpłynęły na zmianę roli państwa w kształtowaniu polityki gospodarczej, a tym samym bezpieczeństwa narodowego. Wiele decyzji podejmowanych jest na szczeblu ponadnarodowych organizacji i podmiotów gospodarczych. Państwo dzisiaj w polityce wewnętrznej, w tym gospodarczej musi liczyć się coraz bardziej z globalnymi organizacjami i regionalnym ugrupowaniem integracyjnym oraz globalnymi podmiotami gospodarczymi i rynkami finansowymi.

Niektórzy ekonomiści próbują uzasadnić, że procesy globalizacji prowadzą do stopniowego zaniku państwa narodowego i ograniczania możliwości prowadzenia samodzielnej polityki gospodarczej. Ich zdaniem państwo traci autonomię i kontrolę nad wieloma obszarami gospodarki.

Zamiast mówić o zanikającej roli państwa należałoby wskazać, jak się zmienia jego rola pod wpływem wyzwań, które niesie globalizacja we wszystkich obszarach. Sprostanie wyzwaniom globalizacji wymaga aktywnej i profesjonalnej polityki rządów we wszystkich dziedzinach. Chodzi o to, by polityka gospodarcza skutecznie przeciwdziałała zagrożeniom, jakie niosą procesy globalizacji oraz wzmacniała korzyści z nimi związane. A to oznacza, że obecne rządy państw muszą być wyjątkowo dobrze przygotowane do rozwiązywania problemów gospodarczych; *nie powinno być miejsca w rządzie dla polityków – amatorów.* Poznanie reguł i zasad funkcjonowania globalnych rynków towarowych lub finansowych oraz strategii korporacji transnarodowych w erze globalizacji ma istotne znaczenie podczas dokonywania wyborów w polityce gospodarczej. Pomimo tendencji ku globalizacji, gospodarki narodowe nadal różnią się między sobą i to w kilku obszarach. Różnice te dotyczą m.in. sfery stosunków w triadzie *„rynek-państwo-społeczeństwo”*. Na tym tle kształtują się też programy gospodarcze, stanowiące odpowiedź krajów na procesy globalizacji i integracji. Wybór kierunku dostosowań do procesów globalizacji i integracji oraz przyjęcie racjonalnych rozwiązań przez państwo, w nowych strukturach gospodarczych, ma wyjątkowo duże znaczenie dla bezpieczeństwa narodowego.

Na pewno globalizacja sprzyja najbogatszym i najwyżej rozwiniętym krajom, ponieważ otwiera przed nimi globalne możliwości działania na arenie międzynarodowej. W lepszej sytuacji znajduje się ten, który ma możliwości globalnego działania, a to działanie opiera się głównie na zasadach rynkowych.

3.4 Uwarunkowanie prawno – instytucjonalne

Współcześnie z wielką dynamiką narasta świadomość, iż wszelkie działania w skali jednego państwa w obszarze jego bezpieczeństwa są działaniami w układzie międzynarodowym, a w przypadku Polski w Unii Europejskiej.

Proces rozszerzania się obszarów współpracy i umacniania międzynarodowych mechanizmów bezpieczeństwa jest nieuchronny w Sojuszu NATO z wielu powodów. Stosunki między państwami stają się bardziej stabilne i podatne na regulacje, dostarczając instrumentów w celu rozwiązywania sporów, a także stanowiąc źródło gwarancji dla państw członkowskich. Bezpieczeństwo narodowe, w przypadku członkostwa w UE i NATO, jest integralną częścią systemu bezpieczeństwa Unii.

O państwie liberalno-demokratycznym świadczy wiele wyznaczników pozytywnych, takich jak: sterowność państwa, uporządkowany system terytorialny, demokratyczne instytucje społeczeństwa obywatelskiego, przystosowanie państwa do standardów Unii Europejskiej, system prawny, utworzenie silnego ustrojowo i kompetencyjnie przedstawiciela rządu i prezydenta w województwie – wojewody, który odpowiada nie tylko za administrację zespoloną, ale również za bezpieczeństwo i obronność, dzięki czemu ma władzę zwierzchnią nad organami administracji niezespolonej zgodnie z ustawami. Tu należy uwypuklić, że istota państwa liberalno-prawnego polega na podejmowaniu starań na rzecz bezpieczeństwa, przestrzegania prawa i wolności jednostek. Pomimo dalece ambitnych i szczytnych celów, nie uwzględniono materialnych i społecznych możliwości państwa w sprostaniu wyzwań jakie stoją na progu trzeciego tysiąclecia. Jakość organizacji państwa i jego organów w zarządzaniu w sposób bezpośredni przekłada się na skuteczność bezpieczeństwa narodowego. Brak regulacji prawnych i odpowiedniej organizacji aparatu zarządzającego w tym zakresie wiąże się z tym, że w zasadzie kierowanie bezpieczeństwem narodowym jest regulowane „*rozproszonym*” prawem, a organizacja zarządzania jest mało doskonała, nieracjonalna. Brakuje odpowiednich elementów przede wszystkim na szczeblu centralnym, a także ustaw regulujących szczegółowe dziedziny bezpieczeństwa, zwłaszcza nieco odmiennej natury.

Na skutek nieścisłości norm prawnych i struktur organizacyjnych uwidacznia się brak racjonalnego systemu bezpieczeństwa z powodu nieścisłości jakie powstały pomiędzy elementami systemu.

Na podstawie głębszej analizy można stwierdzić, iż działania systemu bezpieczeństwa narodowego, podczas wykonywania zadania o szczególnym znaczeniu nie mają wyraźnego związku prawnego, organizacyjnego ani też funkcjonalnego. Brak rozbieżności tylko w zwalczaniu klęsk żywiołowych, ochrony środowiska i ochrony przeciwpożarowej i ratownictwa (KSRG).

3.5 Uwarunkowanie militarne

Pomimo umieszczenia uwarunkowania militarnego dopiero na piątym miejscu, jego rola w systemie bezpieczeństwa narodowego wcale nie maleje. Jeśli uwzględnimy wszystkie potencjalne zagrożenia, wobec których stoi obecny świat, uwarunkowanie militarne nadal będzie postrzegane jako gwarant niepodległości i skuteczności bezpieczeństwa.

Obecny okres charakteryzuje się różnorodnością zjawisk i czynników warunkujących stan bezpieczeństwa, z których wiele ma nieprzewidywalny charakter. *Decentralizacja zagrożeń, w tym przede wszystkim małe prawdo-podobieństwo konfliktu zbrojnego międzymocarstwowego, strategiczny charakter wielu konfliktów (lokalnych) z jednej strony i strategiczny charakter z drugiej, sprzyjają swoistemu rozproszeniu, debuzolizacji myślenia strateliczneg, któremu zaczyna brakować wyrazistego punktu ciężkości w definiowaniu sytuacji*. (R. Kuźniar, Stosunki międzynarodowe, 2000).

Na skutek pojawienia się jakościowo nowych wyzwań i zagrożeń, środowisko bezpieczeństwa narodowego charakteryzuje się dużą dynamiką zmian o wysokim stopniu ich nieprzewidywalności. Najpoważniejsze zagrożenie dla poszczególnych państw, nie tylko dla mocarstw lub supermocarstw, tworzy terroryzm światowy.

Rodzi się pytanie: Czy nasz kraj, w dobie walki z terroryzmem jest bezpieczny pod względem militarnym? Czy uwarunkowania militarne nabierają właściwego przyspieszenia w kontekście bezpieczeństwa? Co do pytania pierwszego muszę przyznać, że Polska od 1999 roku, po wejściu w strukturę Sojuszu NATO, stała się krajem bezpiecznym. Siły zbrojne stały

się podmiotem poważnych zmian w strukturze i możliwościach bojowych. Zmiany te obejmują przejście od statycznych do mobilnych ekspedycyjnych, połączonych, interoperacyjnych, gotowych do przejścia z działań wojennych do pokojowych i odwrotnie. Aby to się stało rzeczywistością Wojsko Polskie musi stać się armią profesjonalną i zawodową, mogącą działać w otoczeniu sieciocentrycznym.

Co do pytania drugiego, to na podstawie materiałów źródłowych, trzeba przyznać, że wszystkie prace zmierzające do podnoszenia bezpieczeństwa narodowego nabierają przyspieszenia, pomimo ograniczeń wewnętrznych i zewnętrznych, a głównie ograniczeń finansowych. Każde przedsięwzięcie w resorcie MON wymaga coraz większych nakładów finansowych.

3.6 Uwarunkowanie społeczne

Uwarunkowanie społeczne bezpieczeństwa narodowego można rozpatrywać w różnych aspektach, a mianowicie: socjologicznym, psychologicznym, prawnym, antologicznym i jeszcze innym. Niezmiernie ważnymi kwestiami obecnie stają się: edukacja, szeroko pojęta kultura, wychowanie obywatelskie, a także patriotyzm. Coraz częściej mówi się o społeczeństwie obywatelskim, jako osiągnięciu wielu pokoleń, demokracji i zachodzących zmian w skali światowej. Niemałe również znaczenie w tym obszarze ma integracja i globalizacja oraz demografia.

Społeczeństwo (naród), ma prawo do poznawania wszelkich ocen dokonanych w ramach różnych systemów wartości i do podejmowania niezależnych od nikogo wyborów. Demokracja i pluralizm odrzucają uznawaną w innych systemach społecznych, zasadę przodującej roli elit czy klas społecznych w określaniu wizji aksjologicznych założeń systemu oswiatowego. Obowiązuje zasada dążenia do przyjęcia wartości uniwersalnych, zakorzenionych w tradycji humanistycznej, w doświadczeniu ludzkości. Mocno akcentuje się zagrożenia godnego życia człowieka, jego podmiotowości, praw naturalnych i wolności. (K. Loranty, Współczesne postrzeganie bezpieczeństwa, 2006).

Demokratyczne społeczeństwo, w którym władza uległa decentralizacji, jest czynnikiem mającym niezwykle duży wpływ na oblicze państwa i jego bezpieczeństwo. Decyzje o kolosalnym znaczeniu społecznym zapadają

na szczeblu lokalnym. Siła zaś demokratycznego państwa opiera się m.in. na walorach moralnych i etycznych obywateli, ich skłonności do działań prospołecznych oraz uznaniu dobra wspólnego nad dążeniami indywidualnymi. ***To właśnie dobro wspólne jest podstawowym czynnikiem łączącym obywateli w jedną społeczność.***

W społeczeństwie zachodzą również procesy będące przejawami zmian rozwojowych, lecz nie zawsze mające pozytywny wpływ na przyszłościowy potencjał narodu, a tym samym potencjał bezpieczeństwa. Pełne bezpieczeństwo społeczne warunkują możliwości do swobodnego rozwoju danego podmiotu. W tym przypadku bezpieczeństwo definiuje się z perspektywy pewnych cech i wartości oraz celów, które stanowią o nim. Do nich zaliczamy takie elementy jak: przetrwanie, pewność istnienia, tożsamość, aktywność, zaspokojenie podstawowych potrzeb, dobrobyt i zadowolenie.

Wyżej wymienione cechy, wartości i cele stanowią najważniejsze czynniki określające uwarunkowanie bezpieczeństwa społecznego państwa.

Bezpieczeństwo społeczne, z punktu widzenia filozoficznego, to dobro naturalne człowieka, dobro wspólne skłaniające do starań o nie, do tworzenia warunków zapewniających trwanie i rozwój życia ludzkiego na Ziemi. W takim rozumieniu jest ono kategorią ważną zarówno dla współczesnych tendencji uniwersalistycznych poszukujących aksjologicznych uzasadnień globalizującego się świata, jak i dla systemów preferujących idee różnorodności, pluralizmu, decentralizacji dla osiągnięcia podmiotowości indywidualnej każdego człowieka. Bardzo często socjologowie wskazują na dobro jako kategorię społeczną tuż za pokojem. Dobro, to przede wszystkim dbałość o prawdę, sprawiedliwość, wolność, solidarność – wyzwalanie walki, ale nie przeciwko drugiemu człowiekowi, lecz o jego ludzki i godny kształt życia.

3.7 Uwarunkowanie kulturowe

Najlepiej zacznę od pytania: Czy bezpieczeństwo narodowe jest uwarunkowane kulturą i w jakim stopniu? Na tak postawione pytanie postaram się udzielić odpowiedzi w miarę dostępny sposób. Chociaż nie będzie to takie łatwe, albowiem są różne definicje na temat kultury.

Obecnie niemal każda strategia bezpieczeństwa narodowego albo zbio-

rowego rozpoczyna się od wyliczania zagrożeń o podłożu kulturowym lub zakłada, że usytuowane są one na miejscu głównym. Do tych zagrożeń zaliczają się takie jak: konflikty etniczne, kulturowe i rasowe, religijne, migracja, wielokulturowość i wreszcie terroryzm światowy oraz inne zagrożenia asymetryczne. Podstawowe źródło tych zagrożeń tkwi *w kulturze.*

Każde rozważanie zwykle zaczynamy od próby definiowania pojęcia, a dopiero w drugiej kolejności formułujemy znacznie szerzej jego treść. Tak będzie i tym razem. Jak podaje Prof. J. Czaja w swojej książce pt. *Kulturowe czynniki bezpieczeństwa* (2008 r.), już w XX wieku było 1664 różnych definicji kultury i wszystkie były w użyciu. Jeśli jest ich aż tyle, to pozostaje mi tylko przypomnieć, że termin *kultura* swą etymologię wywodzi z łacińskiego słowa *cultus* oznaczającego ***cześć.***

Ogólne, opisowe definicje formułowane są na użytek wiedzy praktycznej, a nie dla samej teorii. Zawierają one encyklopedyczny zestaw cech kultury, mówią o sposobach jej powstawania, gromadzenia i rozwoju. Popularna definicja kultury jest zawarta w Encyklopedii PWN z roku 2003 - *kultura, całokształt materialnego i duchowego dorobku ludzkości, utrwalony i wzbogacony w ciągu jej dziejów, przekazywany z pokolenia na pokolenie; w skład tak pojętej kultury wchodzą nie tylko wytwory materialne i instytucje społeczne, ale także zasady współżycia społecznego, sposoby postępowania, wzory, kryteria ocen estetycznych i moralnych przyjęte w danej zbiorowości i wyznaczające obowiązujące zachowania.*

Już z samej treści definicji wynikają w sposób pośredni i bezpośredni uwarunkowania bezpieczeństwa narodowego jako podstawowej wartości współczesnego człowieka. To oznacza, że bezpieczeństwo jest uwarunkowane czynnikami *materialnymi, duchowymi i religijnymi*.

Zewnętrznym wyrazem kultury są narodowe doktryny i strategie bezpieczeństwa narodowego. Inaczej kultura jest naturalnym środowiskiem strategii i wskazuje na styl jej uprawiania przez różne kręgi polityczne i czynniki państwowe. Kultura dociera do strategii różnymi kanałami, a strategia bezpośrednio kształtuje bezpieczeństwo. Dostarcza ona idei i norm dla środowiska zarówno dla zawodowych strategów, jak i polityków, którzy stawiają konkretne cele i zadania w obszarze bezpieczeństwa. Jak często podają politolodzy rdzeniem kultury strategicznej są dwie kwestie, tj. percepcja zagrożeń dla bezpieczeństwa narodowego i użycie siły militarnej

wobec realnego zagrożenia. Tak pojęte użycie siły militarnej zakłada jego racjonalność. Kultura strategiczna ma też to do siebie, że może się manifestować poprzez ograniczoną racjonalność oraz subiektywne poczucie zagrożenia, co oznacza, że użycie siły militarnej może następować nawet wtedy, kiedy nie ma realnego zagrożenia bezpieczeństwa narodowego. To powoduje trudności z ustaleniem prawdopodobieństwa zachowania się systemu i stopniem racjonalności, którym może się kierować. Dlatego, według Prof. Czai, próbuje się sięgać do historii, szukając analogii, podobieństw opartych na geografii lub elementach specyfiki wywodzonej z etniczności, religii i ideologii. Kultura strategiczna ma wiele wspólnego z tożsamością narodową i kulturową państwa, stąd odnosi się przede wszystkim do strategii i polityki. Wypływa ona z tożsamości narodowej, ale może ona wpływać na kulturę narodową. Kultura strategiczna przyswaja niekiedy cechy, elementy subkultury, które są bliższe obcym kulturom niż własnej tożsamości kulturowej. Na ogół jednak wyrasta ona z historycznych doświadczeń własnego narodu i zawiera racjonalne cechy, kumulujące te doświadczenia.

Mam nadzieję, że przedstawiając w skrócie istotę kultury strategicznej i jej roli w kształtowaniu bezpieczeństwa narodowego, udzieliłem częściowo odpowiedzi na wcześnie postawione pytanie. Uważam, iż w dużej części kultura strategiczna warunkuje bezpieczeństwo narodowe, a zwłaszcza wtedy, kiedy państwo znajduje się w strukturach sojuszniczych (NATO, UE).

Polska obecnie, jak i przedtem nie jest odizolowaną enklawą kulturową. Kultura polska zawsze była otwarta na kontakty z innymi kulturami, chyba że nie dochodziło do tego z powodu zagrożenia bytu narodowego. Bez tych zdarzeń i przemieszania nie byłoby aż tak bogatej polskiej kultury. Dlatego trudno mówić o zagrożeniach kulturowych płynących ze zderzeń kultur lub napływu masowych wytworów pochodzących z innych regionów. Okazuje się, że to robić trzeba z różnych powodów, chociażby dla skutecznej ochrony *swojej tożsamości i liberalnej wolności.*

Literatura

1. W. Pokruszyński, Uwarunkowania współczesnego bezpieczeństwa międzynarodowego. WSP Szczytno 2006.
2. W. Pokruszyński, Współczesne bezpieczeństwo narodowe. WSGE Józefów 2009.
3. G. Michałowska, Bezpieczeństwo kulturowe w warunkach globalizacji procesów społecznych. Warszawa 1997.
4. J. Czaja, Pojęciowe aspekty bezpieczeństwa kulturowego. WSA 2006.
5. J. Czaja, Kulturowe czynniki bezpieczeństwa. KSW 2008.
6. T. Kowalak, Polityka społeczna. WSE Białystok 2002.
7. W. Kitler, Współczesne postrzeganie bezpieczeństwa. Bielsko-Biała 2006.
8. K. Loranty, Bezpieczeństwo społeczne RP. AON Warszawa 2004.

4. Uwarunkowania bezpieczeństwa międzynarodowego

Troska państw, uczestników życia międzynarodowego o zapewnienie własnego bezpieczeństwa jest potrzebą o charakterze *egzystencjalnym*. Bez jej zaspokojenia nie jest możliwe realizowanie wszystkich innych celów i aspiracji zarówno państw, narodów, sojuszy jak i jednostek. Głównie z tego powodu w badaniach zawsze poświęcano najwięcej uwagi problemom bezpieczeństwa. W okresie zimnowojennego podziału Europy i świata bezpieczeństwo międzynarodowe było bardzo zmilitaryzowane i w zasadzie zależne od stanu stosunków pomiędzy dwoma mocarstwami, tj. Związkiem Radzieckim a Stanami Zjednoczonymi Ameryki. Do połowy lat osiemdziesiątych XX wieku świat znajdował się w cieniu zagrożenia wielką wojną światową, która mogła zakończyć się zniszczeniem życia na Ziemi.

W wyniku zmiany polityki jednego z dwóch mocarstw (ZSRR), w stosunkach Wschód-Zachód ponownie, prawie nieoczekiwanie nastąpiło odprężenie, które ułatwiło rozwój dojrzewających przemian demokratycznych w krajach bloku wschodniego. Jesień Ludów 1989 roku była symptomem załamania się systemów politycznych państw realnego socjalizmu, leżących na wschód od Łaby. Na początku lat 90. blok wschodni, a następnie ZSRR przestały istnieć. Rozpoczęła się nowa epoka w rozwoju politycznym państw Europy Środkowej i Wschodniej, a w konsekwencji w historii świata.

Załamanie się zimnowojennego porządku międzynarodowego utworzyło nowe wielkie szanse dla wielu narodów, ale zarazem nowe wyzwania dla polityki państw i instytucji międzynarodowych, głównie ONZ, a także dla bezpieczeństwa międzynarodowego. Najważniejsi aktorzy sceny międzynarodowej dokonali redefinicji swoich koncepcji bezpieczeństwa, a następnie podjęli nową politykę kształtowania porządku międzynarodowego – w pierwszej kolejności właśnie *bezpieczeństwa*. Przejściowo świat stał się policentryczny. Od połowy lat 90. zaczął się wyłaniać nowy skład sił, w którym pozycję hegemona w kwestiach bezpieczeństwa zajęły Stany Zjednoczone Ameryki. Powstała jednobiegunowość, która jest kwestionowana przez wielu pretendentów do współdecydowania o losach świata. Na początku XXI w. wyraźnie uwidoczniła się wzrastająca rola międzynarodowa i ambicje w tym zakresie takich mocarstw, jak *Rosja, Chiny, Indie, Brazylia i UE*.

4.1 Uwarunkowanie geopolityczne

Co kryje w sobie pojęcie *geopolityka*, szeroko opisałem w rozdziale trzecim, włącznie z genezą w punkcie 3.1. Zatem, mając w pamięci znaczenie geopolityki w polityce bezpieczeństwa, przejdę od razu do roli geopolityki w kształtowaniu bezpieczeństwa międzynarodowego.

Obecnie podzielono świat na Wschód i Zachód oraz Północ i Południe, a także rozpoczęto badania relacji między nimi, jako organizmu geograficznego i geopolitycznego. Dotyczy to grupy państw, sojuszy oraz świata globalnego.

Zwiększenie roli geopolityki, a w ślad za tym geografii politycznej nie nastąpiłoby gdyby nie redukcja wizji politycznej świata do jego wymiaru głównie militarnego. Po zakończeniu II wojny światowej zrodziło się przekonanie, że o losie ludzkości na naszym globie zadecyduje broń absolutna, tj. broń nuklearna. To wcale nie oznacza, że w XXI wieku niektóre państwa mają przekonanie odmienne. Do nich należą takie kraje jak: Rosja, Iran, Syria, Izrael, Chiny, Indie, Pakistan, Korea Północna i inne. Liczba Państw dysponujących bronią nuklearną, bądź możliwością jej produkcji ciągle rośnie, nie maleje i w najbliższym czasie osiągnie liczbę około 20.

Jest faktem, że kiedy zagrożenie samozagładą stało w centrum polityki głównie mocarstw, a politykę zdominowała strategia, tylko odważniejsi myśleli w kategoriach procesów historycznych, a także stałych i zmiennych struktur przestrzennych. W tym też czasie zaczęto wypierać termin geopolityka, zamieniając go na geostrategię. Uważano bowiem, że ona jest czymś nadrzędnym wobec geopolityki. W Europie nie odnotowano całkowitego potępienia geopolityki, a zwłaszcza we Francji, która potrafiła skutecznie zachować swoją neutralność w tej dziedzinie. Nieco inaczej ten problem jest traktowany w literaturze anglosaskiej. Tam spotykamy różnice w modelu podziału politycznego świata na Wschód i Zachód oraz Północ i Południe.

Tak więc trzeba przyznać, że przywódcy państw i szefowie organizacji międzynarodowych byli mocno motywowani do licznych rozmów na temat zwiększenia funkcjonalności i komplementarności polityk i strategii bezpieczeństwa na przełomie XX i XXI wieku i wydaje się, że dyskurs ten będzie trwał dalej, powodując ewolucyjne osiągnięcie zadawalającego poziomu skuteczności działań podejmowanych w myśl ich koncepcji.

4.2 Uwarunkowanie ideologiczno – polityczne

Wiek XX charakteryzował się walką głównie pomiędzy radykalnymi ideologiami jakimi były przede wszystkim *faszyzm i komunizm*. Wiek XXI różni się tym, że te dwie ideologie obecnie zostały podmienione fundamentalizmem, zwłaszcza *fundamentalizmem islamskim*. To oznacza, że ta ideologia pragnie różnymi metodami i formami opanować świat. Staje się więc głównym zagrożeniem, które w przypadku dysponowania bronią jądrową może być zupełnie realne a nawet niebezpieczne, gdyż zdobycie uzbrojenia nuklearnego obecnie już nie jest takie trudne, w sytuacji posiadania go przez ponad 20 państw.

Po zniknięciu systemu bipolarnego, wydawało się, że świat wkroczył na drogę pokojowego rozwoju, bez konfliktów zbrojnych. Zniknęła raz na zawsze *zimna wojna*. Jednak bardzo szybko okazało się, że świat nie tylko skończył z zimną wojną, ale wkroczył, po wielkim wydarzeniu w Stanach Zjednoczonych 11 września 2001 roku, na drogę walki zbrojnej w Afganistanie i Iraku. W tym samym czasie i w kolejnych latach nie ma pokoju na Bliskim Wschodzie. Jak pokazują fakty w skali międzynarodowej, świat stoi aktualnie przed groźnym przeciwnikiem, jakim jest radykalny *funda – mentalizm islamski*. Okazuje się, że prowadzimy wojnę z silnym przeciwnikiem, który potrafi zastosować w walce nie tylko różne, ale nawet niespodziewane formy, metody, sposoby oraz środki w działaniu.

To już stało się faktem, wielokrotnie potwierdzonym. Mamy do czynienia z nowym podmiotem świata, który może być oceniany według innych kryteriów niż to było dotychczas. Głównym elementem w tym układzie sił jest radykalny fundamentalizm islamski. Natomiast najważniejszym sprawcą takiego podziału, a jednocześnie motorem fundamentalizmu jest ***Al-Kaida***, na której czele stoi ***Osama bin Laden.*** To właśnie on był kreatorem planu i realizacji uderzenia na World Trade Center i Pentagon w dniu 11 września 2001 roku.

Te uderzenia bynajmniej nie były pierwszą akcją i działalnością Al-Kaidy. Swoją aktywność bin Laden przejawiał w Afganistanie już w roku 1979 wspierając afgańskich mudżahedinów metodami zbrojnymi i niemilitarnymi. Ponadto, różne fakty świadczą o tym, że zarówno Al-Kaida, jak i inne organizacje fundamentalistyczne tworzą obecnie układ terrorystyczny w skali międzynarodowej. Al-Kaida, wraz z egipskimi ugrupowaniami,

takimi jak: *Al-Gamma, Al-Ismiya i Narodowym Frontem Islamskim Sudanu* - tworzy Światowy Front na rzecz walki z Żydami i Krzyżowcami.

Celem tej nowej organizacji było zjednoczenie wysiłku wojowników islamskich w skali światowej dla obalenia rządów, które nie przestrzegają reguł Islamu i zastąpienia ich władzami kierującymi się prawem koranicznym (szawiałem). W 1998 roku bin Laden ogłasza następną fazę walk Światowego Frontu Islamskiego na rzecz działań przeciwko Żydom i Krzyżowcom. Ideologia jest jedna - zabijać Amerykanów, w tym również cywilów, wszędzie gdzie tylko można. Zaraz po tym ogłasza świętą wojnę przeciw Stanom Zjednoczonym Ameryki. W obszarze moralnym, fundamentalizm islamski stanowi w obecnym świecie znaczącą siłę. Stąd terroryzm jest zagrożeniem nie tylko regionalnym, ale globalnym i nie tylko dla państw o znaczeniu mocarstwowym. *Dzisiaj każde państwo cywilizowane, o innym wyznaniu i innej kulturze może stać się obiektem ataku terrorystycznego.*

W tym ważnym dla bezpieczeństwa międzynarodowego zagadnieniu poruszyłem tylko najważniejsze kwestie dotyczące uwarunkowania ideologiczno-politycznego, ponieważ głębszą wykładnię ukazałem w swojej książce pt. *Uwarunkowania współczesnego bezpieczeństwa międzynarodowego*. Wydawnictwo Szczytno 2006.

4.3 Uwarunkowanie ekonomiczne

Ekonomiczny wymiar bezpieczeństwa międzynarodowego ma istotne znaczenie, ponieważ zachodzi ścisła zależność pomiędzy potencjałem gospodarczym a miejscem państw w hierarchii międzynarodowej. Najwięcej konfliktów w świecie wybuchało z przyczyn ekonomicznych, a nie społeczno -politycznych jeśli nie bezpośrednich, to pośrednich. Również zakres i intensywność były uwarunkowane zasobami ekonomicznymi. W epoce zimnej wojny, w końcu XX wieku czynnik ekonomiczny był postrzegany instrumentalnie w myśl zasady - *pieniądze dają władzę, a władza daje możliwości ich zdobywania* (E. Haliżak).

Rozpad systemu bipolarnego spowodował znaczne przystosowanie w hierarchii i strukturze czynników determinujących potęgę państw, gdyż ich aktywność poszerzyła się o nowe dziedziny życia. Wskutek procesów

integracyjnych sfera międzynarodowych stosunków ekonomicznych nabrała priorytetowego znaczenia dla bezpieczeństwa międzynarodowego.

Bezpieczeństwo ekonomiczne w swojej istocie zawiera się w stałym dostępie do rynków, zasobów naturalnych (głównie ropa i gaz) oraz środków finansowych w skali międzynarodowej, które gwarantują swobodny rozwój państw i utrzymanie ich silnej pozycji w środowisku międzynarodowym. Bezpieczeństwo ekonomiczne można rozpatrywać i badać na trzech płaszczyznach, a mianowicie: w aspekcie ludzkim, podmiotu gospodarczego i w aspekcie państwowym (grupy państw, sojuszy).

W ujęciu geoekonomicznym (Edward Luffwak) ogromnego znaczenia nabiera handel międzynarodowy. Ma on nie tylko bogactwa w sensie wymiennym ale także ma rozwiązywać powstałe konflikty pomiędzy państwami. Należy uświadomić sobie, że rywalizacja gospodarcza jest bardziej bezpieczną formą współzawodnictwa aniżeli rywalizacja militarna, a zwłaszcza w obszarze broni masowego rażenia. W sytuacji rywalizacji gospodarczej, użycie środków militarnych zastępuje się procedurami administracyjnymi, politycznymi, dyplomatycznymi i sądowymi. W podejściu geoekonomicznym państwa nie zajmują się obroną terytoriów, lecz obroną miejsc pracy, podbojem światowych rynków i zdobywaniu nowych technologii. Dobitnym przykładem takiego zjawiska jest Unia Europejska.

Współzawodnictwo geoekonomiczne stawia sobie jeden główny cel, wzmocnienie własnej konkurencyjności, a nie osłabienie gospodarki potencjalnego przeciwnika. Takie podejście jest korzystniejsze dla państw słabszych i mniejszych a nawet średnich gdyż ich miejsce w układzie międzynarodowym zależy głównie od ich innowacyjności a nie od geopolitycznych zależności.

Uwarunkowanie ekonomiczne zawiera w sobie pojęcie bardziej współczesne - ***wojna ekonomiczna***. Jest ona w zasadzie uważana za przejaw negatywny, wynikający z nacisku wywołanego przyczynami politycznymi co ją odróżnia od współzawodnictwa ekonomicznego. Stosowne instrumenty ekonomiczne są bronią służącą do załamania przeciwnika. Aktualnie konflikty ekonomiczne przebiegają na trzech płaszczyznach, tj. Północ-Północ, Północ-Południe, Południe-Południe. Na pierwszej osi możliwość wybuchu konfliktu zbrojnego jest mało prawdopodobna ze względu na znaczną zgodność interesów pomiędzy głównymi kontynentami. Ryzyko przejścia do przemocy zbrojnej wzrasta na dwóch pozostałych płaszczyznach, a głównie

na osi Południe-Południe, którą cechuje skłonność do regionalnych konfliktów ekonomicznych w różnym wymiarze.

4.4 Uwarunkowanie prawno-instytucjonalne

Współcześnie z wielką dynamiką narasta świadomość, iż wszelkie działania w skali międzynarodowej w wielu dziedzinach są skuteczniejsze niż działania przy użyciu instrumentów dostępnych jednemu państwu. Proces rozszerzania się pól współpracy i umacniania międzynarodowych mechanizmów bezpieczeństwa międzynarodowego jest nieuchronny z wielu powodów. Istniejące organizacje międzynarodowe sprawiają, że stosunki pomiędzy państwami stają się bardziej stabilne i podatne na regulacje, dostarczając zarówno instrumentów w celu rozwiązywania sporów, jak też stanowią źródło gwarancji dla państw członkowskich. Takim gwarantem dziś w skali międzynarodowej jest Sojusz NATO.

W tym miejscu należałoby uwypuklić, iż współcześnie wzrasta świadomość skuteczności działania państw w skali międzynarodowej w obszarze bezpieczeństwa. Zatem proces rozszerzania się pól współpracy i doskonalenie międzynarodowych instytucji oraz mechanizmów jest nieuchronny. Organizacje międzynarodowe sprawiają, że stosunki między państwami stają się bardziej wiarygodne i podatne na szybkie reakcje wobec wszelkich zmian i wyzwań. W ostatecznym rozrachunku należy uwzględnić fakt, że organizacje międzynarodowe nie są bytem niezależnym. Zasadniczym problemem jest to, by w stosunkach międzynarodowych, wszystkie państwa kierowały się tym samym ***systemem wartości***.

Niezależnie od powszechnej opinii w świecie i skuteczności organizacji międzynarodowych ich rola nie maleje, a przeciwnie rośnie w zakresie kształtowania regulacji prawnych, instytucjonalnych i wzajemnych relacji wobec wyzwań XXI wieku.

Najogólniej, idąc na skróty, można stwierdzić, że organizacje międzynarodowe pełnią (według J. Kukułki) takie ważne funkcje jak:

- *stabilizacyjną, zmierzającą do utrwalenia pozostałych aspektów status quo politycznych, terytorialnych i ekonomicznych;*

- *legitymizacyjną, polegającą m.in. na uznawaniu za ważne nowych sytuacji faktycznych w środowisku międzynarodowym;*
- *integracyjną, polegającą na mobilizacji państw do uzgodnienia i koordynacji ich aktywności;*
- *kontrolą i mediacyjną.*

Dla lepszego poznania problemu, można organizacje podzielić, według domeny głównej działalności, na *polityczne i niepolityczne*. Polityczne to ONZ, OPA, NATO, a wśród nich organizacje bezpieczeństwa zbiorowego, zachowania pokoju, pokojowego rozwiązywania sporów, sojusze. Niepolityczne, to są takie organizacje, których podstawą jest koncentrowanie się na problemach natury technicznej w obrocie międzynarodowym, jak i niekoncentrowanie się wyłącznie na kwestiach utrzymania lub zmiany istniejącego układu sił pomiędzy państwami. Tu można wyróżnić organizacje techniczne (UPA, ITU), finansowe (organizacje Grupy Banku Światowego), gospodarcze (Wspólnota Europejska, Europejskie Stowarzyszenia Wolnego Handlu).

Ważne miejsce w bezpieczeństwie międzynarodowym zajmuje uwarunkowanie prawne. W teorii i praktyce znaczenie prawa międzynarodowego w polityce światowej jest ogromne. Przestrzegając norm prawa narodów można pokojowo zażegnać powstające spory oraz kontrowersje, zbudować zaufanie, ułożyć współpracę, a także poszanowanie pomiędzy narodami. Dzięki prawu międzynarodowemu społeczność świata może skutecznie upowszechniać kulturę pokoju opartą na odpowiedzialności i solidarności.

Obecnie prawo międzynarodowe dzieli się na prawo międzynarodowe publiczne i międzynarodowe prywatne. Prawo międzynarodowe publiczne stanowi system norm i zasad regulujących wzajemne relacje pomiędzy uczestnikami stosunków międzynarodowych, tworzy podstawy bezpieczeństwa międzynarodowego, a także ramy współpracy pomiędzy państwami. Normy prawa międzynarodowego, tworzone są przez społeczność międzynarodową i mają charakter norm obowiązujących.

Prawo międzynarodowe prywatne jest jedną z gałęzi prawa wewnątrzkrajowego, które za przedmiot regulacji ma ogół stosunków prawnoprywatnych z tak zwanym elementem obcym.

Istniejący porządek prawny sprzyja eliminowaniu napięć międzynaro-

dowych, pokojowemu załatwianiu sporów oraz zapobiegania wybuchowi wojen o różnej skali. Jest to jednak proces bardzo wolny i skomplikowany. Można spotkać stwierdzenie w wielu publikacjach, *że znaczenie prawa międzynarodowego jest niewiele większe od słów napisanych na papierze, o ile nie stoi za nimi siła.* Pomimo takiego stanowiska ocenia się, że twarde i stanowcze przestrzeganie kultury prawa może powstrzymać zjawisko przemocy w stosunkach międzynarodowych, a tym samym zwiększyć poczucie bezpieczeństwa.

4.5 Uwarunkowanie militarne

Na przestrzeni wielu lat wielkie wojny doprowadzały do rozpadu układów międzynarodowych i powstawania nowych, a celebrowane konferencje przez mocarstwa lub koalicje ustanawiały nowy porządek bezpieczeństwa. Tym razem *ani pokój westfalski, ani kongres wiedeński, ani też traktat wersalski, czy konferencja w Jałcie i Poczdamie nie były kamieniem milowym w dziejach stosunków międzynarodowych.*

Obecny etap charakteryzuje się różnorodnością zjawisk i czynników warunkujących stan bezpieczeństwa, z których wiele ma nieprzewidywalny charakter. Decentralizacja zagrożeń, w tym małe prawdopodobieństwo konfliktu zbrojnego międzymocarstwowego i możliwości rodzenia się wojen lokalnych, sprzyjają swoistemu punktowi ciężkości w definiowaniu sytuacji. Tym łatwiej akceptowane są oceny i dyrektywy tych, którzy dysponują odpowiednią siłą perswazji w kwestii *militarnej i propagandowej.*

Dotychczasowy porządek międzynarodowy opierał się na systemie równowagi sił, którego podstawą było dążenie do zwiększenia siły państw, zakładające jednocześnie elastyczność sojuszy w celu równoważenia siły państw o przeciwstawnych interesach. Powszechnie uznaje się głównie przez historyków, że ten przyjęty system wywierał zasadniczy wpływ na całokształt stosunków międzynarodowych przez wiele stuleci, a zwłaszcza od pokoju wersalskiego (1648) do końca XX wieku.

Nieustanna gra interesów, przede wszystkim wielkich mocarstw, a także świadomość osiągalności zamierzonych celów politycznych i gospodarczych za pomocą wojny miało bardzo mały wpływ na stabilizację porządku

międzynarodowego i kształtowanie się trwałego poczucia bezpieczeństwa. Jeśli obecna faza, mam nadzieję, przejściowa tworzenia się nowego porządku międzynarodowego będzie trwała dłuższy czas, to rola mocarstw i ich aktywność będzie coraz bardziej zależna od poparcia wszystkich państw biorących udział w tworzeniu bezpieczeństwa.

Dwa zjawiska w porządku międzynarodowym, które zostały wypracowane w XX wieku, stały się podstawą budowy obecnego systemu bezpieczeństwa międzynarodowego. Pierwsze polega na *zakazie stosowania siły w prawie międzynarodowym i załatwianie sporów w sposób pokojowy.* Drugie jest oparte na założeniu, *że siła państw pokojowych w zasadniczy sposób przeważałaby nad siłą potencjalnego agresora lub agresorów, którzy zamierzaliby naruszyć zasady bezpieczeństwa zbiorowego.* Przykładem pogwałcenia tej zasady może być agresja Rosji na suwerenne państwo Gruzji w sierpniu 2008 roku.

Istnieje takie pojęcie jak – *interwencje militarne.* Rodzi się pytanie: Czy obecnie interwencje militarne odgrywają znaczącą rolę w kształtowaniu bezpieczeństwa międzynarodowego? Uważam, że interwencje militarne biorą udział i powinny brać bezpośrednio lub pośrednio w utrzymaniu bezpieczeństwa zbiorowego i tylko tam, gdzie inne zabiegi dyplomatyczne nie skutkują i ***jest zezwolenie Organizacji Narodów Zjednoczonych***. Taka ewolucja samego pojęcia interwencji militarnej jest najbliższa obecnej sytuacji w świecie.

W dotychczasowym rozwoju stosunków międzynarodowych różnica sił militarnych stanowiła główną przyczynę zagrożenia niezależności i integralności terytorialnej państw. Aktualnie można zaobserwować wzrost znaczenia zróżnicowania sił w obszarach pozamilitarnych, a w tym gospodarczych, stabilności wewnętrznej, oddziaływań informacyjno-propagandowych, kulturowych i innych, np. religijnych. W ten właśnie sposób zwiększa się obszar zagrożeń skierowanych na nowe elementy niezależnego systemu bezpieczeństwa i to bardzo często bez konieczności interwencji militarnej. Mam przekonanie, że w miarę wyczerpująco udzieliłem odpowiedzi na pytanie dotyczące uwarunkowania militarnego.

4.6 Uwarunkowanie społeczne

Uwarunkowanie społeczne można rozpatrywać w różnych aspektach, zarówno socjologicznych, psychologicznych, prawnych jak i antologicznych. Ważne znaczenie odgrywa edukacja i kultura a także wychowanie obywatelskie i patriotyzm. Coraz częściej mówi się o społeczeństwie obywatelskim, jako osiągnięciu wielu pokoleń i zachodzących zmian w skali światowej. Niemałe znaczenie w tym obszarze ma *globalizacja i demografia*.

Wśród wartości najczęściej przywoływanych obecnie są: *prawo do życia i wolności; podmiotowość i tożsamość jednostki; swobody obywatelskie; prawo do pokoju; demokratyczny porządek społeczny; pluralizm polityczny i światopoglądowy; tolerancja; prawo do prawdy i informacji; godziwy poziom socjalny i możliwość samorealizacji; rodzina; praca; ochrona zdrowia; edukacja i rozwój duchowy.*

W tworzeniu modeli bezpieczeństwa ważną rolę odgrywają politycy, inaczej – elity polityczne. Musimy pamiętać, iż w ostateczności światowy porządek tworzony jest przez polityków. Ludzie, tak jak wszyscy, nie są wolni od słabości i uprzedzeń powodowani czasem ambicją, brakiem zdecydowania, czy też żądzą władzy, podejmują często błędne a nawet fatalne w skutkach decyzje. Nietrudno, na przestrzeni wieków, zauważyć wskutek błędnych decyzji ile było nieszczęść a nawet tragedii i ofiar ludzkich, zwłaszcza w XX wieku. A czy wiek XXI nie jest obarczony podobnymi tragediami???

W ostatnich latach pojawiają się coraz częściej głosy, że obecnie przeżywamy swoisty deficyt *mężów stanu*, rozumianych jako wielkich, wybitnych i charyzmatycznych polityków. Oceniając rolę współczesnych nam osobistości władzy, należy jednak wziąć pod uwagę fakt, iż wiele działań podejmowanych przez męża stanu, jest sprzeczne z powszechnie panującą opinią społeczną. Autentyczny polityk idzie bowiem z góry obraną drogą, mając zawsze na względzie dobro społeczne. Nie może być populistą, mającym świadomość, że nie wolno społeczeństwa oszukiwać łatwymi obietnicami. Mąż stanu powinien być politykiem dalekowzrocznym, myślącym o przyszłych pokoleniach, a nie tylko o przyszłych wyborach, jak to ma miejsce w młodych demokracjach. Wybitny mąż stanu XX wieku Winston Churchil powiedział, iż „*sukces nigdy nie jest ostateczny, porażka nigdy nie jest to-*

talna, liczy się tylko odwaga". W świetle tego powiedzenia można dodać, ***odwaga musi iść w parze z rozwagą.***

Kolejną kwestią społeczną bezpieczeństwa są procesy demograficzne i migracje. Eksplozja demograficzna oznacza szybkie tempo wzrostu liczby ludności w danym regionie i na kuli ziemskiej. O bombie demograficznej można mówić, gdy przyrost rzeczywisty przekroczy 3%, co oznacza podwojenie liczby ludności w ciągu jednego pokolenia. Zasadniczą przyczyną takiego zjawiska jest spadek liczby zgonów, przy zachowaniu wysokiego współczynnika urodzeń. W roku 1900. na świecie żyło 1,6 miliarda ludzi. Do roku 2000 liczba ta powiększyła się czterokrotnie i przekroczyła 6 miliardów. Jeśli utrzymają się obecne tendencje, należy przewidywać, że w roku 2050 osiągniemy liczbę 12 miliardów. Gwałtowny wzrost populacji ludzkiej wyczerpuje obecne możliwości żywnościowe Ziemi. To powoduje konieczność szerokiego wprowadzenia do gospodarki nowych technologii, zagospodarowywania nowych obszarów, czego skutkiem ubocznym z kolei będzie zatrucie środowiska.

W raporcie sekretarza generalnego ONZ stwierdza się, że szybki wzrost demograficzny jest zagrożeniem dla bezpieczeństwa międzynarodowego. Nie chodzi tu jednak o sam tylko przyrost, ale o jego dysproporcje w skali globalnej. Szacuje się, że jeśli obecny stosunek bogatych do biednych wynosi 30:50, to w najbliższej przyszłości proporcje te mogą sięgnąć nawet 80:100. Dla cywilizacji Północy poważnym problemem staje się zjawisko starzenia się społeczeństw. Według obliczeń ONZ liczba ludności w Europie do 2050 r. może się zmniejszyć o około 124 miliony, co oznacza, że za 50 lat Europejczycy mogą stanowić zaledwie 10% światowej populacji.

Następnym ważnym problemem jest zjawisko migracji. Dziś jest ono postrzegane nie tylko w obszarze regionalnym, ale również w skali globalnej. Ogromne zagęszczenie mas biedoty Południa powoduje umacnianie się uczucia frustracji, zwłaszcza wśród ludzi młodych. Masowe środki komunikacji i łączności oraz Internet sprawiają, że młodzież Południa doskonale wie, jakie i gdzie są nierówności społeczne i jakie są powody niezadowolenia. *Należy mieć na uwadze, iż właśnie frustracje i chęć zastosowania rozwiązań ekstremalnych, legły u podstaw powstania większości antyzachodnich organizacji terrorystycznych (Prof. Z. Brzeziński).* Według autorów Klubu Rzymskiego – *presje demograficzne, różnice szans oraz tyrania*

i ucisk wywołują tak wielką falę migracji, że nie sposób będzie ją zatrzymać. Należy także mieć na uwadze i to, że migracjom zwykle towarzyszą negatywne zjawiska, takie jak: polityzacja, przestępstwa kryminalne a szczególnie nielegalny handel bronią, handel żywym towarem, handel narkotykami, albo transgraniczna działalność przestępcza.

Należy przypuszczać, że proces migracji nie będzie dla świata ani krótkim ani łatwym, albowiem jego rozmiary z każdym rokiem będą większe. Uszczelnianie granic i zmiana przepisów prawnych rozwiązują problem tylko częściowo i nie wszechstronnie, bowiem z roku na rok zjawisko to nabiera charakteru masowego. Tym m.in. zajmuje się Urząd Humanitarny Wspólnoty Europejskiej i Komitet ds. Migracji, Uchodźców i Demografii.

4.7 Uwarunkowanie ekologiczne

Bezpieczeństwo ekologiczne stanowi poważny warunek istnienia skutecznego systemu bezpieczeństwa międzynarodowego. To bezpieczeństwo oznacza ochronę ekosystemów i likwidację zagrożeń dla człowieka i zwierząt, co gwarantuje pewność rozwoju, zdrowia i życia w perspektywie czasowej.

Za najgroźniejsze zagrożenia ekologiczne uznaje się: *zanieczyszczenia kraju na lądzie, zanieczyszczenia wód, wyczerpywanie się surowców nieodnowialnych, składowanie surowców niebezpiecznych, degradacja gleby, zagrożenia radioaktywne.*

Rodzi się pytanie, co jest dzisiaj najważniejsze w skali globalnej dla człowieka? Odpowiedź okazuje się może być tylko jedna - *woda i powietrze.* Zatem powinniśmy zadbać głównie o to, co dla człowieka jest najważniejsze i niezbędne. Uczeni i ekolodzy twierdzą, że jeśli nie zadbamy o środowisko, w którym żyjemy, to za 50 lat grozi nam katastrofa ekologiczna. Jeden z uczonych, na pytanie co zrobić aby oczyścić glebę, wodę i powietrze, odpowiedział – ***nie zaśmiecać i nie zatruwać.*** A jak jest w rzeczywistości? Zatruwamy i zaśmiecamy prawie wszystko, czego jesteśmy świadkami niemal codziennie.

Powietrze jest zatruwane głównie przez przemysł i komunikację, a także poprzez spalanie różnych odpadów i opakowań z tworzyw sztucznych. Żywność zatruwamy nawozami sztucznymi, czyli chemicznymi, drzewa owoco-

we opryskujemy przed szkodnikami środkami chemicznymi – po czym je spożywamy, mając świadomość ich szkodliwości dla organizmu ludzkiego.

Światowym problemem staje się niedobór wody (H_2O). Gospodarka wodna jest nieracjonalna. Międzynarodowe organizacje ekologiczne już teraz zgłaszają niepokój. Czy ten stan dzisiejszy można zmienić? Tak, można poprzez ekonomiczne jej zużywanie zarówno w gospodarstwach domowych, jak i w przemyśle. Na to jest potrzebna edukacja, rozumienie problemu i techniczne możliwości oszczędzania. W rozważaniach dotyczących tego ważnego zagadnienia, jakim jest ekologia, należy ze smutkiem przyznać, że *zagrożenie w tym przedmiocie tworzy sam człowiek i to on przede wszystkim ponosi odpowiedzialność za skutki.*

Na zakończenie tego rozdziału muszę podkreślić, że przedstawione przeze mnie uwarunkowania współczesnego bezpieczeństwa międzynarodowego nie mają treści ostatecznej, gdyż sytuacje w świecie mogą się zmieniać nawet w krótkim czasie i przybierać postać nieprzewidywalności.

Literatura

1. W. Pokruszyński, Uwarunkowania współczesnego bezpieczeństwa międzynarodowego. WSP Szczytno 2006.
2. G. Pokruszyński, Interwencje militarne w politykach bezpieczeństwa. AON Warszawa 2003.
3. R. Kuźniar, Z. Laskowski, Bezpieczeństwo międzynarodowe czasu przemian. Warszawa 2003.
4. R. Kuźniar, Polityka i siła. Warszawa 2005.
5. L. Moczulski, Geopolityka. Warszawa 1999.
6. J. Czaja, Kulturowe czynniki bezpieczeństwa. KSW Kraków 2008.
7. K. Loranty, Bezpieczeństwo społeczne RP. AON Warszawa 2004.
8. S. Składkowski, Podstawowe zagadnienia bezpieczeństwa ekologicznego RP. Materiały z konferencji Bielsko-Biała 2006.
9. Z. Stachowiak, Bezpieczeństwo ekonomiczne. Praca zbiorowa. Warszawa 1994.
10. W. Michajłow, Problemy ekologiczne świata. Warszawa 1986.

5. Kryteria bezpieczeństwa Narodowego

Podczas rozpatrywania każdej kwestii dotyczącej bezpieczeństwa w różnej skali należy, moim zdaniem, kierować się określonymi ściśle kryteriami. A jak jest w praktycznym działaniu? Bardzo często autorzy nawet nie wspominają o tym, że problem był poddany analizie według jakiegoś konkretnego kryterium. Takie podejście może prowadzić do błędnych wniosków lub nawet do nieefektywności systemu bezpieczeństwa. Dlatego, w swoich wykładach dla studentów na kierunku bezpieczeństwo mocno akcentuję znaczenie kryterium w ocenie i analizie problemów bezpieczeństwa narodowego i międzynarodowego.

Zanim przejdę do głębszych rozważań, czuję się zobowiązanym do wyjaśnienia samego pojęcia terminu kryterium i dokonania jego klasyfikacji. *Kryterium* pochodzi od słowa greckiego ***(kriterion)*** jako miernik służący za podstawę oceny. Są trzy znaczenia tego terminu, a mianowicie:

- w znaczeniu leksykalnym – miernik służący za podstawę oceny, sprawdzian sądu, probierz;
- w znaczeniu filozoficznym – kryterium prawdy, to cecha zdania lub myśli, po której poznaje się prawdziwość tego zdania lub myśli;
- w znaczeniu logicznym – kryterium podziału (klasyfikacji), tj. cecha ze względu na którą dokonujemy podziału.

Wyznaczenia kryteriów bezpieczeństwa narodowego można dokonać albo metodą *negatywną* – kiedy brak zagrożeń lub *pozytywną* – kiedy będzie istniała umiejętność likwidowania zagrożeń. Wyznaczanie kryteriów bezpieczeństwa narodowego bez uprzedniego ustalenia katalogu zagrożeń, z którymi ma do czynienia państwo jest trudne lub wręcz niemożliwe, a w niektórych sytuacjach można je wyznaczyć całkiem błędnie. O zagrożeniach bezpieczeństwa narodowego czytelnik może poczytać w różnych materiałach źródłowych i popularno-naukowych, a także w rozdziale pierwszym poprzedniej mojej książki pt. „Współczesne bezpieczeństwo narodowe" z roku 2009. Znajomość zagrożeń bezpieczeństwa narodowego wywołanych przez naturę lub człowieka umożliwia bardziej obiektyw-

ne formułowanie wniosków dotyczących stanu bezpieczeństwa w danym przedziale czasowym.

5.1 Siła – kryterium podstawowe

Siła występuje we współczesnym bezpieczeństwie w różnych obszarach, a mianowicie: geograficznym, politycznym, ekonomicznym, militarnym, moralnym, jakości przywództwa, wiarygodności i efektywności rządów. Stąd jest ona podstawowym kryterium bezpieczeństwa narodowego.

Jak każde działanie, siła ma swoje strony pozytywne i ujemne, tak na przykład w przypadku działań podjętych na rzecz bezpieczeństwa jednego państwa, poprzez wzrost jego siły, może narastać poczucie braku bezpieczeństwa w państwach sąsiednich. W tym kontekście mechanizm bezpieczeństwa zaczyna się napędzać samoistnie, prowadząc tym samym do braku bezpieczeństwa. Tu dochodzimy do istoty zjawiska, a mianowicie do braku możliwości racjonalnego pomiaru siły i jej porównywania. Dlatego, bardzo często występują różnice zdań co do jej rozkładu a niewłaściwa ocena dystrybucji siły może być jedną z głównych przyczyn konfliktów zbrojnych (wojen).

Siła z jej uwarunkowaniami powinna być tak skomponowana, aby mogła utrzymywać bezpieczeństwo narodowe w sposób trwały i elastycznie reagować na przejawy jego naruszenia. Ta zasada powinna dotyczyć zarówno państwa, jak i organizacji międzynarodowych. Mając na uwadze dzisiejszą rzeczywistość możemy dostrzec, że nie tylko Sojusz NATO, ale i społeczność międzynarodowa stoi w obliczu nowego rodzaju wroga, bez określonego charakteru lub tożsamości i dlatego trudno ustalić jego prawdziwą naturę, miejsce pobytu i zamiary co do miejsca i sposobu działania. Należy w tym miejscu podkreślić, że zjawiskiem prawie powszechnym stał się fakt utraty monopolu państwa na użycie siły. Obecnie, taki czynnik jak położenie geograficzne nie stanowi przeszkody w zadawaniu ciosów wybranemu państwu, czy przyjętym wartościom. Analizując głębiej bezpieczeństwo często nie uwzględniamy innych czynników siły. Siły nie wiążemy li tylko z mocą militarną, lecz traktujemy ją nieco szerzej. Postrzegam ostatnio, tj. na początku XXI wieku wielkie zmiany w sytuacji międzynarodowej co do roli siły w bez-

pieczeństwie. Uważam, że o sile zaczynają, nie umniejszając znaczenia czynnika militarnego, decydować również, a niekiedy głównie źródła energii (uran, ropa, gaz). Szczególnie dobitnie ten czynnik dał o sobie znać w 2008 roku, kiedy rząd rosyjski wstrzymał dostawę gazu do Unii Europejskiej przez Ukrainę. Stąd ośmielam się wysunąć twierdzenie, że energia jest *znaczącym elementem siły.*

Ponadto, do rozważań na temat siły powinniśmy wprowadzić pojęcie *zapobiegać.* To pojęcie w latach poprzednich było używane przede wszystkim w przypadkach chorób zakaźnych lub klęsk żywiołowych. Uważam, że w dobie dynamicznych zmian i nieprzewidywalności sytuacji, zapobieganie powinno być stosowane w sytuacjach, kiedy konflikt zbrojny jest wielce prawdopodobny. Chęć udzielenia zapobiegawczego wsparcia nie powinna być jedynie pustą deklaracją, podejmowaną w czasie debat, na konferencjach lub spotkaniach na szczycie, ponieważ upływający czas wydłuża jedynie cierpienia narodu i migracje na wielką skalę (…).

Wracając jeszcze do problemu energetycznego muszę nadmienić, że obecnie, mając na uwadze uwarunkowania globalizacyjne, możemy dokonywać próby wydzielenia energetyki jako kategorii bezpieczeństwa narodowego, bez konieczności precyzyjnego definiowania. Za takim stanowiskiem przemawiają takie argumenty jak: konieczność ciągłości dostaw bez względu na zaistniałe sytuacje regionalne czy narodowe, istnienie ścisłego związku pomiędzy energetyką a siłami militarnymi i całym systemem bezpieczeństwa, istnienie możliwości przerwania dostaw surowców energetycznych przez państwa, które je mają natomiast politycznie i militarnie są niestabilne. Mając na uwadze fakt, że zasoby surowców energetycznych znajdują się w innych regionach aniżeli te, gdzie istnieje największe zapotrzebowanie na nie oraz to, że istnieje tendencja do zwiększania się współzależności gospodarczych w układzie międzynarodowym, powstaje konieczność rozpatrywanie energetyki w skali co najmniej regionalnej.

Z kryterium siły wiąże się ściśle kwestia *odstraszania.* Ten element siły nie jest czymś nowym ani nowoczesnym. Był znany już w starożytności. Pojęcie, odstraszanie i jego treść możemy odnaleźć w działaniu starożytnych Greków, opisanym przez Tubidydesa, a także w rzymskiej sentencji*: Si vis pacem, para bellum.* Cały sens idei polegał na przekonaniu przeciwnika, że wojna w danej sytuacji jest *nieopłacalna.*

Długo zastanawiałem się, czy termin odstraszanie włączyć do kryterium siły bezpieczeństwa narodowego. Moje rozważania prowadziły do różnych wniosków. Początkowo uważałem, że odstraszanie ma miejsce przede wszystkim w sztuce wojennej i tylko podczas wojen prowadzonych w skali co najmniej regionalnej, a mniej lub w ogóle w wojnach lokalnych. Coraz większego przekonania o słuszności mojej tezy o odstraszaniu we współczesności nabrałem po ponownym przestudiowaniu dzieł klasyków sztuki wojennej i teorii wojen. Z tych moich dociekań wynika, że odstraszanie na każdym etapie sytuacji może przybierać różny charakter, służyć różnym celom, ale w tym wszystkim jest coś, co ma powstrzymać przeciwnika przed zamiarem agresji. A jeśli dochodzi do etapu równowagi sił, to też pozostaje element odstraszania bez względu na jego pokojowe intencje. Tu należy podkreślić, że odstraszanie może być również pozorowane, tzn. wówczas gdy nie jesteśmy w stanie czegoś zrobić lub zrobić tego nie zamierzamy. Powstaje pytanie: kiedy nie możemy podjąć działań? Otóż przyczyn zaniechania może być kilka z rozmaitych powodów, w różnych sytuacjach o charakterze strategicznym. Na pewno element odstraszania wystąpi, gdy będziemy mieli do czynienia z silniejszym przeciwnikiem a działania pozorowane mogą, choć na pewien okres, odwlec agresję. Pozorowane działania mogą mieć miejsce podczas stanów nadzwyczajnych lub w czasie działań wojennych.

Obecnie motywem sięgania po siłę może być ideologia, religia, czynnik etniczny, dążenie do hegemonii lub wpływu, chęć zaprowadzenia sprawiedliwości lub domagania się sprawiedliwości społecznej. Jest w tym powszechnie znana zasada, która sprawdza się we współczesnym świecie – *mocniejsi osiągają swoje cele, natomiast słabsi ustępują.*

5.2 Wielkość przestrzeni

Najpierw spróbujmy odpowiedzieć na pytanie: czym jest przestrzeń i czy ona może być uznana jako kryterium bezpieczeństwa narodowego. A jeśli tak, to czym ona jest z punktu widzenia bezpieczeństwa w różnych wymiarach, tj. geopolitycznym, ekonomicznym, militarnym, geograficznym, a może i kosmicznym o czym bardzo często zapominamy.

Na początek należałoby przybliżyć ogólną wiedzę o przestrzeni, a na-

stępnie próbować umieścić ją w systemie bezpieczeństwa narodowego. Sam termin *przestrzeń*, według Małego słownika języka polskiego z 1993 r., *jest to nieskończony obszar trójwymiarowy.* Jeśli przyjąć tę definicję za miarodajną do wstępnych rozważań, to możemy przestrzeń podzielić na **przestrzeń okołoziemską, księżycową i kosmiczną.**

Przestrzeń okołoziemska, a tym samym Ziemia, stanowi centrum systemu odniesienia, ma określone kierunki świata: północ- południe, wschód-zachód. Natomiast przestrzeń kosmiczna nie ma ani północy, ani południa, czy wschodu i zachodu niezbędnych do określenia położenia lub kierunków. Sama odległość w przestrzeni kosmicznej jest funkcją czasu [D= f (t)]. Zatem inaczej należy postrzegać przestrzeń okołoziemską a inaczej kosmiczną. W dalszej części rozważań, przestrzeń dzielę na **przestrzeń lądową, wodną, powietrzną i kosmiczną.**

Przestrzeń lądowa stanowi 29,2% kuli ziemskiej czyli tylko 148 999 tys. km^2. To oznacza, że 75% powierzchni kuli ziemskiej to jeziora, morza i oceany. W obecnej, bardzo złożonej sytuacji międzynarodowej przestrzeń lądowa nabiera coraz większego znaczenia w kształtowaniu bezpieczeństwa narodowego w obszarze regionalnym i globalnym. Na kształt mapy politycznej świata po II w. św. znaczący wpływ miał fakt utworzenia kilku organizacji międzynarodowych o charakterze politycznym, gospodarczym, militarnym i społecznym. Tworzenie tych organizacji miało na celu zapewnienie bezpieczeństwa państwom i ich wszechstronnego rozwoju. Procesy bezpieczeństwa narodowego, na tle bezpieczeństwa globalnego wchodzą w nową fazę nowych zagrożeń XXI wieku. Integracja państw na kontynentach stała się priorytetem w stosunkach międzynarodowych. Obecnie ONZ skupia już 184 państwa, Unia Europejska 27 państw, a Sojusz NATO - 28 i to jeszcze nie koniec. Integracja będzie procesem długotrwałym, ale z przerwami na przygotowanie rozwiązań systemowych i funkcjonalnych.

Przestrzeń wodna to przestrzeń o powierzchni 75% kuli ziemskiej co stanowi 361 067 tys. km^2, o niebagatelnym znaczeniu politycznym, ekonomicznym, militarnym i ekologicznym, a także społecznym. Pomimo poprawności dotychczasowego podziału przestrzeni, uważam za swoją powinność dokonania nieco innego jej podziału w aspekcie bezpieczeństwa, tak jak już po-

dałem. Uważam, że taki podział przestrzeni jest potrzebny również z punktu widzenia miejsca zagrożenia, tj. z lądu, wody, powietrza i kosmosu. Z tym, że przestrzeń wodną należy traktować łącznie, tj. jeziora, morza i oceany, duże rzeki oraz to wszystko, co znajduje się w wodzie i pod wodą.

Po dokonaniu klasyfikacji przestrzeni wodnej, pozostaje określenie jej roli w kształtowaniu bezpieczeństwa narodowego. Czy rzeczywiście przestrzeń wodna spełnia podobną rolę jak przestrzeń lądowa a może podobną lub większą? Czy bogactwa naturalne, wydobywane z dna mórz i oceanów mają znaczenie dla bezpieczeństwa poprzez wpływ na gospodarkę?

Można bez większego uzasadnienia wysunąć twierdzenie, że inny potencjał ma państwo z dostępem do morza lub oceanu, a inny bez dostępu. Po głębszej analizie można dojść do wniosku, iż przestrzeń wodna jest ważnym elementem kryterium kształtującym bezpieczeństwo, a w wieku XXI nabiera szczególnego znaczenia w różnych dziedzinach, tj. militarnej, gospodarczej i ekologicznej. Znaczenie tych dziedzin, w aspekcie bezpieczeństwa narodowego, opisałem w książce pt. Współczesne bezpieczeństwo narodowe -2009, s. 107-108.

Przestrzeń powietrzna jest przestrzenią trójwymiarową rozciągającą się nad terytorium lądowym i wodnym państwa, bądź nad morzem otwartym albo nad terytoriami niepodlegającymi żadnemu z państw. Przestrzeń powietrzna przynależna danemu państwu, tzn. rozciągająca się nad terytorium tego państwa, podlega jego całkowitej suwerenności. W Paryżu, w 1919 roku podpisano międzynarodową zasadę obowiązującą wszystkie kraje, mówiącą, że *każde państwo ma pełną i wyłączną suwerenność nad przestrzenią powietrzną nad swoim terytorium.* Analogiczne stwierdzenie znalazło się również w konwencji o międzynarodowym lotnictwie cywilnym w 1944 roku. Umowy te mają kolosalne znaczenie w stosunkach międzynarodowych i bezpieczeństwie narodowym, albowiem żadne statki powietrzne (cywilne i wojskowe) *nie mają prawa naruszać przestrzeni powietrznej danego państwa bez jego zgody.* Przyjęte zasady w tym zakresie regulują: konwencja chicagowska z 1944 r., układ o tranzycie międzynarodowym służb powietrznych a także o międzynarodowym transporcie lotniczym. Międzynarodowa żegluga powietrzna wymaga korzystania z obcej (innego państwa) przestrzeni powietrznej. To uprawnienie może wynikać z umowy międzynarodowej dwu-

stronnej lub wielostronnej albo z aktu wewnętrznego państwa, które sprawuje zwierzchnictwo nad daną przestrzenią powietrzną. To oznacza, że przestrzeń powietrzna jest pod stałą kontrolą państw i każdy przelot musi być zgłoszony i odbyty tylko po otrzymaniu zezwolenia od tego państwa, przez obszar którego wyznaczona jest trasa przelotu. *Każdy przelot bez zezwolenia jest traktowany jako naruszenie przestrzeni powietrznej danego państwa i statek powietrzny jest fizycznie zmuszany do lądowania pod eskortą samolotów myśliwskich obrony powietrznej.* Wszelkie zasady i postanowienia muszą być przestrzegane w interesie bezpieczeństwa. Dzisiaj przestrzeń powietrzna z punktu widzenia bezpieczeństwa stanowi jeden z głównych czynników zapewniających stabilność i porządek międzynarodowy.

Przestrzeń kosmiczna może być rozpatrywana w aspekcie strategicznym lub narodowym w systemie sojuszniczym. Kosmos stał się areną szczególnego zainteresowania w drugiej połowie XX wieku przez dwóch mocarstw, tj. Stanów Zjednoczonych i Związku Radzieckiego. Wyścig opanowania kosmosu trwa nadal, z tą różnicą, że jego dynamika przybiera na sile mimo coraz większych kosztów realizacji programów. Już teraz co dzień przestrzeń kosmiczną pokonują statki różnego przeznaczenia z militarnym włącznie. Możemy bez głębszego uzasadnienia stwierdzić, iż przestrzeń kosmiczna ze swoim arsenałem odgrywa istotną rolę geopolityczną, ekonomiczną, militarną, naukową, telekomunikacyjną i ekologiczną.

Po drugiej wojnie światowej, przez prawie pół wieku istniała teoria mówiąca o tym, że panowanie w powietrzu daje podstawę do prowadzenia sukcesywnych działań militarnych na Ziemi. Dlatego rozwój lotnictwa różnego przeznaczenia, w tym okresie, osiągnął największe rozmiary w historii sił powietrznych. Natomiast w końcu XX wieku już panowało przekonanie, *kto panuje w kosmosie – ten panuje na Ziemi*. Już nikogo nie dziwi stawiana hipoteza mówiąca o tym, że państwo, które będzie miało możliwość nieograniczonego użycia środków satelitarnych, *osiągnie przewagę nad każdym, który takiej możliwości mieć nie będzie.* Stąd dysponowanie odpowiednią ilością środków militarnych w przestrzeni kosmicznej może świadczyć o ważnym statusie strategii wojskowej w XXI wieku.

Militaryzacja przestrzeni kosmicznej wynika z kilku przyczyn, a mianowicie:

- *z naturalnego zainteresowania człowieka wszechświatem;*
- *z odpowiedniego poziomu techniki rakietowej;*
- *z możliwości opanowania przestrzeni kosmicznej;*
- *z polityczno-militarnej sytuacji w świecie.*
- *z możliwości umieszczenia broni w przestrzeni kosmicznej.*

Na zakończenie tego zagadnienia należy stwierdzić, że wszystkie wyżej opisane przestrzenie mają dziś kolosalne znaczenie (każda w swoim zakresie) w kształtowaniu bezpieczeństwa międzynarodowego a w tym narodowego. Przestrzeń kosmiczna już odgrywa najważniejszą rolę w utrzymaniu pokoju światowego i podobnie będzie w przyszłości. Nie wiemy tylko jak długo, bowiem świat idzie z postępem i jest nieprzewidywalny.

5.3 Wiarygodność

Rozumienie wiarygodności, jako kryterium może nasuwać wiele wątpliwości u czytelnika, bowiem niemal w każdym opracowaniu naukowym lub książkowym możemy spotkać różne określenia. Najczęściej możemy spotkać to samo pojęcie, ale odnoszące się do wiarygodności państwa. A jeśli autorzy posługują się koncepcją systemu światowego, to i tak można zauważyć eksponowanie roli państwa jako elementarnej struktury instytucjonalnej systemu światowego. Uważam, a nawet jestem przekonany, że kryterium wiarygodności może być z powodzeniem zastosowane w bezpieczeństwie narodowym, jak i międzynarodowym, a zwłaszcza w ich ocenie. W dobie integracji i globalizacji, kryterium wiarygodności nabiera szczególnego znaczenia przy uczestniczeniu w sojuszach i zawieraniu kontraktów w skali międzynarodowej.

Autorzy, pracownicy nauki zajmujący się bezpieczeństwem, w swoich opracowaniach wiarygodność traktują jako ważne kryterium, ale jakże złudne kiedy występuje ono w bezpieczeństwie międzynarodowym. Ponadto, stopień wiarygodności w różnych okolicznościach może być inny. O tym może zadecydować czynnik polityczny, ekonomiczny, militarny albo społeczny. Kształtowanie stosunków międzynarodowych poprzez traktaty i układy powoduje, że wiarygodność przybiera na znaczeniu. To, co było

wczoraj, może nie być adekwatnym do sytuacji aktualnej z różnych powodów. A to oznacza, że państwo wiarygodne może w określonych sytuacjach, w stosunku do innego, stać się niewiarygodnym. W warunkach integracji i globalizacji, ważnym czynnikiem w utrzymaniu wiarygodności na wymaganym poziomie, z punktu widzenia bezpieczeństwa narodowego, jest jakość elit politycznych i dyplomacji, które swoją działalnością na arenie międzynarodowej mogą jej w znaczącym stopniu sprzyjać.

A teraz dokonajmy próby zdefiniowania samego pojęcia wiarygodności i odkrycia jego istoty. Wydaje się, że najbardziej trafną definicję podaje Słownik języka polskiego, PWN z 1994 roku. Termin wiarygodność inaczej wiarogodność oznacza *godny wiary, zasługujący na zaufanie, pewny, rzetelny, a jeszcze inaczej - dotrzymujący zobowiązań, uczciwy, solidny, sumienny.* Ta niemal uniwersalna definicja może obejmować różne obszary działalności ludzkiej, a już na pewno w dziedzinie bezpieczeństwa narodowego. Dziś ważnego znaczenia nabierają, w stosunkach międzynarodowych takie wartości jak: rzetelność, uczciwość, sumienność, solidność.

W bezpieczeństwie narodowym i nie tylko, wiarygodność w stosunku do partnerów, sojuszników, sąsiadów, zawieranych traktatów, koalicjantów, odgrywa rolę decydującą. Zwiększająca się współzależność w stosunkach międzynarodowych oraz pogłębiająca się tendencja prymatu prawa międzynarodowego nad prawem narodowym powodują, że znaczenie wiarygodności systematycznie rośnie bez względu na zmieniające się uwarunkowania. Państwo, w dzisiejszej złożonej rzeczywistości, które nie ma silnej kompetentnej władzy, mocnej gospodarki, silnej i profesjonalnej armii oraz mocnego pieniądza – staje się *niewiarygodnym.*

A jak się ma wartość do wiarygodności? Jak się okazuje wartość ma kilka cech od strony znaczeniowej, a tym bardziej w aspekcie wiarygodności. Uważam, że wartość ma ścisły związek z wiarygodnością i dlatego tylko w tym kontekście będzie traktowana przy rozpatrywaniu bezpieczeństwa. Tu i teraz należałoby odpowiedzieć na pytanie: jaką wartość ma wiarygodność dla współczesnego bezpieczeństwa narodowego? Aby odpowiedzieć na tak postawione pytanie, należy poddać analizie problem pod kątem *wartości egzystencjalnej, koegzystencjalnej i uniwersalnej* (Cz. Maj).

Systemy i hierarchie stanowią podstawę do zawierania kontaktów bilateralnych i multilateralnych. W tym przypadku wartości polityczne pełnią rolę

ułatwiającą pozorowanie lub odnajdywanie płaszczyzn, na których buduje się pozorowanie. Szczególnie wyraźnie uwidoczniło się znaczenie wartości w układach transnarodowych XX wieku, kiedy to w konsekwencji doszło do obiegu wartości politycznej, naukowej i technologicznej, także w obszarze integracji i globalizacji.

Za punkt wyjścia należy przyjąć, że istnieje wartość egzystencjalna o szczególnej doniosłości. Jest ona ważna w tworzeniu bezpieczeństwa narodowego, zwłaszcza w XXI wieku, kiedy procesy integracji i globalizacji przybierają na sile. Okazuje się, że podstawową wartością egzystencjalną jest *istnienie.* Istnienie oznacza, w tym przypadku, uczestniczenie w bezpieczeństwie narodowym niezależnie od realnej sytuacji w państwie. Wartość ta może stanowić kryterium wartościowania innych wartości międzynarodowych. Istnienie jest także powiązane z wartościami koegzystencjalnymi. Związek ten polega z jednej strony na tym, że warunkiem koegzystencji jest współwystępowanie co najmniej dwóch uczestników i dokonują się relacje pomiędzy nimi. Z drugiej zaś, koegzystencja może być funkcjonalna dla istnienia bezpieczeństwa regionalnego i globalnego.

Na drugim miejscu należałoby umieścić wartości koegzystencjalne. Ich istota sprowadza się do akcentowania konieczności występowania różnych uczestników w stosunkach międzynarodowych. Należy też podkreślić, że istnieje ścisły związek pomiędzy wartościami egzystencjalnymi a koegzystencjalnymi. Ta współzależność generalnie sprowadza się do dwóch podstawowych obszarów, a mianowicie: po pierwsze – bez wartości egzystencjalnych wzmacniających istnienie uczestników, tzn. bez istnienia tych uczestników nie mogą być realizowane wartości koegzystencjalne, oznaczają one jakby przyzwolenie i usankcjonowanie równoległego istnienia przynajmniej dwóch uczestników stosunków międzynarodowych; po drugie wartości egzystencjalne nie mogą być w pełni urzeczywistniane bez realizacji wartości koegzystencjalnych, tj. istnienia uczestnika we współczesnej rzeczywistości międzynarodowej. Egzystencja uczestników jest zależna od stopnia ich adaptacji do rzeczywistości międzynarodowej (Cz. Maj).

Jest jeszcze trzeci typ wartości, to *wartości uniwersalne.* Ich znaczenie i doniosłość w przyszłości nie były kwestionowane. Znaczenie ich polega głównie na ich istotności dla wszystkich państw – uczestników bezpieczeństwa. Tworzą odpowiednie normy sprzyjające realizacji egzystencjalnych i koegzystencjalnych wartości.

Uważam, że dokonana przeze mnie analiza wiarygodności i trzech typów wartości, w aspekcie bezpieczeństwa narodowego, w systemie bezpieczeństwa regionalnego i globalnego, daje podstawę do zgłębiania wiedzy w tym przedmiocie na podstawie istniejącej literatury, do której bardzo zachęcam.

5.4 Dostęp do najnowszej technologii

Na początek postarajmy się określić, co należy rozumieć pod pojęciem *technologia najnowsza*, co do niej zaliczamy i jak postrzegamy *dostęp.* Następną kwestią, nie mniej ważną jest to – kto powinien mieć do niej dostęp. Czy wszystkie państwa? A może tylko niektóre. Na pewno te, które decydują o bezpieczeństwie światowym.

Jednocześnie pragnę nadmienić, że w tym zagadnieniu nie zamierzam wskazywać, które z państw opracują najnowsze technologie w latach najbliższych lub jaki rodzaj polityki technologicznej będą stosowały, ponieważ te zagadnienia są opracowane w dostępny sposób w literaturze fachowej.

W dalszej części postaram się wskazać, jakie główne kwestie będą mieć znaczenie w bezpieczeństwie narodowym wskutek zmian w technologii. Obecnie wszystkie państwa uprzemysłowione mają dostęp do tej samej lub zbliżonej technologii w różnych sektorach, tj. w przemyśle, w usługach, w medycynie oraz w przemyśle zbrojeniowym. Państwo, które opracowało nową technologię i uzyskało honorarium za prawo autorskie, ma w krótkim czasie przewagę *komparatywną.* Natomiast, szybkość zastosowania nowej technologii w praktyce, w różnych sektorach, zależy od wielu czynników, m.in. od potrzeb na danym etapie rozwoju (potrzeby są matką wynalazków), zainteresowania konsumentów i woli społecznej do zastosowania nowej technologii na rzecz kształtowania postaw i zachowań.

Ażeby dokonać wszechstronnej oceny i następnie wskazać, które państwa odniosą sukces w przyszłości, należałoby wskazać, w jakim stanie znajdują się one obecnie i jakie zaistniały sprzyjające okoliczności, wskutek czego znalazły się w czołówce, nie tylko pod względem poziomu życia, lecz przede wszystkim ich znaczenia w świecie i skali wpływu na bezpieczeństwo regionalne lub globalne. Oprócz tych czynników, ocena powinna obejmować efektywność społeczeństw w całości, głównie z punktu widzenia ich

organizacji i położenia geograficznego, które ma miejsce np. w Ameryce, Europie lub Azji. Miernikiem podstawowym zorganizowania społeczeństw w wymienionych regionach może być PKB znajdujący się w dyspozycji tych państw. Następnym miernikiem zorganizowania społeczeństw może być liczba uczącej się młodzieży. Pod tym względem Polska, w ostatnich latach zrobiła wielki postęp osiągając liczbę ok. 2 mln studentów na wszystkich trzech poziomach studiów wyższych, kiedy w tym samym czasie w Niemczech studiuje ok. 1, 5 mln młodzieży.

W tym miejscu warto odnotować, że mimo procesów integracyjnych i globalizacyjnych, nie wszystkie państwa muszą być podobne lub jednakowe, nawet w obszarach najważniejszych. Owszem, państwa uczą się i zmierzają do najlepszych, zdobywają doświadczenia, wymieniają poglądy w wielu dziedzinach, wspólnie rozwiązują problemy o randze międzynarodowej na rzecz bezpieczeństwa i dobrobytu ludzkości. Obecnie informacje o działaniach gospodarczych i nie tylko są powszechnie znane i zdobywane różnymi kanałami (agenturalnymi włącznie). Można bardzo łatwo zauważyć, jak państwa uprzemysłowione zbliżają się do siebie poprzez ścisłą współpracę i wymianę handlową, i jak biedniejsze oddalają się od tych zamożnych.

Przewidując przyszłość należałoby ocenić zdolności przystosowawcze świata uprzemysłowionego do nowych wyzwań XXI wieku. Wyrażając pogląd Hamish Mc Rae, zawarty w książce pt. *Świat w roku 2020,* muszę przyznać, że jednym z podstawowych problemów pierwszego ćwierćwiecza XXI wieku będzie rozstrzygnięcie, *czy kraje będą musiały uczyć się wzajemnie nie tylko jak uczyć, aby gospodarki były bardziej wydajnymi, lecz jak uczynić społeczeństwa bardziej sprawnymi.*

Czynniki powodujące rozwój z upływem czasu ulegają ewolucji pod wpływem rozwoju technologicznego. To może następować w przemyśle, rolnictwie, w sektorze usług, a także w przemyśle zbrojeniowym. Wraz z postępem technologicznym zmienia się nieuchronnie struktura ekonomiczna. Nowe technologie radykalnie wpływają na wzrost wydajności pracy, a w krajach rozwijających się następuje to w szczególnie krótkim czasie. Chociaż nie tylko zmiany technologiczne, bowiem na wzrost gospodarczy niemały wpływ mają czynniki jakościowe, takie jak systemy organizacji, motywacje i samodyscyplina pracowników oraz kompetencje kierownictwa.

Co do zmian w technologii i ich wpływu na bezpieczeństwo narodowe, wielu aktorów polityki bezpieczeństwa wyrażało pogląd w sprawie bliższej i dalszej perspektywy w obszarze regionalnym i globalnym. Prawie każdy z nich, a przynajmniej większość, uzasadniał swoje stanowisko w miarę posiadanej wiedzy i doświadczenia. Trudno dziś jednoznacznie określić, które z tych poglądów mogą stanowić podstawę do dalszych analiz i ocen. Uważam, że najbardziej użytecznymi do dalszej analizy tego problemu mogą być twierdzenia szwedzkich analityków, J. Ridderstralea i K. Nordstroma, *które mają odniesienie do przemian technologicznych, instytucjonalnych i do systemu wartości.* W głównej mierze to one będą tworzyć warunki rozwoju w świecie w XXI wieku, ponieważ wykazują trwałe tendencje rozwojowe, a także silnie oddziałują na społeczność narodową, organizacje i jednostki.

Tempo zmian technologicznych jest dzisiaj bardzo duże i wykazuje tendencje do jeszcze większego przyspieszenia. To przede wszystkim sprawia, a może głównie, że subiektywnie świat zaczyna się *„kurczyć”*. Temu zjawisku sprzyja głównie nowa technologia w transporcie, telekomunikacji, informatyce, robotyzacji, miniaturyzacji i biotechnologii. Tak gwałtowny rozwój jest świadectwem tego, że już teraz aktywniej korzystamy ze wszelkich sfer życia i wymiaru świata (przestrzeni ziemskiej i kosmicznej).

Ponadto coraz bardziej integrujemy się ze sobą, bez względu na rasę i kolor skóry, łączymy kosmos z geotechnologią. To dzieje się bardzo szybko i z większą intensywnością, perfekcjonizmem oraz precyzją. Proces ten jest zjawiskiem nieodwracalnym, a informacja i swobodny do niej dostęp staje się podstawą wszelkiej działalności ludzkiej.

Postrzegając skutki rewolucji informacyjnej, globalizację procesów ekonomiczno-społecznych, a także zmiany w systemie wartości, możemy z dużym prawdopodobieństwem uznać, że w przyszłości możemy żyć w nieco innym świecie. W tej kwestii niektórzy autorzy stawiają sprawę bardzo odważnie. W czasach nieprzewidywalności następstw, zachowań oraz rosnącej asymetrii i towarzyszącym jej silnym emocjom, możemy spodziewać się także chaosu wywołanego nagłymi i nieoczekiwanymi zmianami technologicznymi, mającymi wielowymiarowy charakter, trudny do sklasyfikowania a w zasadniczy sposób zagrażający bezpieczeństwu.

Sam proces globalizacji i integracji, prócz zauważalnych pozytywów rozwoju cywilizacyjnego, wzrostu dobrobytu, dostarcza społeczności także skutków negatywnych, m.in. pod postacią asymetrii gospodarczej, technologicznej, społecznej i kulturowej. Asymetrię tę należy widzieć w obszarze całych organizacji i ich otoczeniu oraz w sferze sojuszy i porządku międzynarodowego. Globalny wymiar asymetrii przekłada się także na bezpieczeństwo narodowe i międzynarodowe w sensie fizycznym i socjologicznym oraz psychologicznym, w kontekście działania podmiotów, wykorzystywanych technologii, systemu wartości czy też postrzegania perspektywy.

5.5 Udział w bezpieczeństwie kooperacyjnym

Bezpieczeństwo narodowe ma dziś charakter przede wszystkim zbiorowy, zwłaszcza w sytuacji przynależności państwa do sojuszu, na przykład do Unii Europejskiej lub NATO. W takim znaczeniu mamy do czynienia z bezpieczeństwem zbiorowym. W teorii ma ono różne nazewnictwo takie jak: wspólne, wszechstronne, defensywne, a także *kooperacyjne lub kooperatywne.* Sama idea bezpieczeństwa zbiorowego przeciwstawia się logice równowagi sił, odrzuca sojusze i zobowiązuje wszystkich uczestników do przeciwstawienia się agresji na któregokolwiek z członków systemu bezpieczeństwa. Główną zaletą bezpieczeństwa kooperacyjnego jest to, że potencjalna siła jest znacznie większa i bardziej skuteczna.

Podstawowym celem bezpieczeństwa kooperacyjnego, we wszystkich uwarunkowaniach współczesnych, jest zdecydowane i skuteczne odpowiadanie na wszelkie zagrożenia, zapobieganie konfliktom na drodze dyplomatycznej i interwencji militarnej, likwidowanie konfliktów o ile powstają bez względu na ich wymiar, niesienie pomocy środkami kooperacyjnymi tam, gdzie lokalne społeczności potrzebują wsparcia. Bezpieczeństwo narodowe jest wartością mieszczącą się w splocie interesów egzystencjalnych, ponieważ dotyczą one trwania, przetrwania i rozwoju, czyli są osadzone w globalnej współzależności, inaczej *kooperacyjnej.*

W przypadku interesów państwa oraz jego społeczności, kryterium jako instrument pomiaru zawsze będzie obciążone wyznacznikami subiektywizmu. Należy liczyć się z tym, że nawet najlepszy model bezpieczeństwa

narodowego, może się okazać w danej sytuacji nieskuteczny. Jest dzisiaj zrozumiałe, że bezpieczeństwo tworzone na strukturze narodowej, a nie na kooperacyjnej jest mało wiarygodne. Jednak każde państwo powinno mieć swoją strategię bezpieczeństwa w systemie międzynarodowym (Polska ma od 2007 r.). W porównaniu z jakością środowiska globalnego, jego strukturą i dynamiką zmian, obecny świat wymaga innego spojrzenia na system bezpieczeństwa i na zasady postępowania kooperacyjnego.

Trzeba przyznać, że zaletą bezpieczeństwa kooperacyjnego jest to, że obejmuje ono w całości zarówno idee bezpieczeństwa zbiorowego, jak i bezpieczeństwa wspólnego. Ponadto bezpieczeństwo kooperacyjne ma charakter wielowymiarowy, a nie tylko militarny i ekonomiczny. To oznacza, że bezpieczeństwo kooperacyjne zawiera w sobie takie istotne elementy jak: szerokie pojmowanie bezpieczeństwa według zagrożeń, wielowymiarowość w swojej treści i zakresie, dotrzymywanie wytycznych gwarancji, nieograniczoność pod względem członkostwa, faworyzowanie rozwiązań wielostronnych, istnienie dialogu. Już te podstawowe cechy bezpieczeństwa kooperacyjnego pokazują na ile ono jest autentyczne i nowoczesne w swojej strukturze.

Bardzo ważnym problemem w systemie bezpieczeństwa kooperacyjnego są potrzeby, które wysuwają cele, a te z kolei wyłaniają interesy. Niektórzy uznają, że interesy są *pochodną potrzeb.* Osobiście przyznaję, że w pierwszym, czy w drugim przypadku pierwotnie rodzą się potrzeby, a na samym końcu interesy. Interes można określić jako pożądany stan rzeczy, który jest osiągany przez podmioty, czyli *państwa.*

W przypadku uczestników bezpieczeństwa kooperacyjnego, ich interesy będą się zawierały w pożądaniach współczesnej rzeczywistości międzynarodowej. To oznacza, że interesy będą z reguły skierowane na zewnątrz, a ich realizacja będzie zależna od innych uczestników systemu. Mówiąc inaczej, interesy będą odzwierciedlały wyraźnie zależności pomiędzy uczestnikami, a środowiskiem zewnętrznym.

Na podstawie dotychczasowych rozważań nietrudno zauważyć, że wyrażają one trzy podstawowe relacje (J. Kukułka), a mianowicie:

Po pierwsze – interesy egzystencjalne, interesy całości, bezpieczeństwa, pewności, przetrwania, identyfikacji, rozwoju, przystosowania i perspektywy.
Po drugie – interesy koegzystencjalne, interesy autonomiczności, suwerenności, uczestnictwa, współżycia, współpracy, korzyści, wzajemności, pozycji i normatywizacji.
Po trzecie – interesy funkcjonalne, interesy skuteczności, sprawności, informacji, regulacji i innowacji.

Muszę obiektywnie uznać typologię przyjętą przez Prof. Kukułkę za adekwatną do bezpieczeństwa kooperacyjnego, ponieważ obejmuje ona szerszy zakres interesów w przeciwieństwie do koncepcji innych autorów w tej kwestii. Chodzi tu przede wszystkim o interesy funkcjonalne, które dotyczą każdego z uczestników systemu i zwiększają efektywność realizacji interesów *egzystencjalnych i koegzystencjalnych*. Jeśli natomiast, interesy egzystencjalne dotyczą głównie państw lub narodów, to tym samym nie mają odniesienia do organizacji międzynarodowych, gdyż dotyczą li tylko przetrwania i rozwoju. Inaczej te sprawy mają się dla systemu bezpieczeństwa międzynarodowego. Tu najważniejszymi stają się interesy koegzystencjalne i funkcjonalne, ponieważ obejmują całość i mają charakter uniwersalistyczny.

Wspomniana typologia, należy przyznać, ma powszechne zastosowanie, chociaż typy interesów nie są jednakowe dla uczestników systemu bezpieczeństwa kooperacyjnego. Na przykład, w Unii Europejskiej inne typy interesów będą dla Polski, a inne dla Niemiec czy Francji, a jeszcze inne dla Wielkiej Brytanii czy Irlandii, chociaż cele bezpieczeństwa są te same.

Na zakończenie pragnę mocno podkreślić, że trudno zrozumieć kryteria bezpieczeństwa narodowego bez znajomości kryteriów bezpieczeństwa międzynarodowego. I dlatego w następnym rozdziale, czytelnik będzie mógł łatwo znaleźć odpowiedź na temat kryteriów bezpieczeństwa międzynarodowego w pełnym zakresie co też będzie przedmiotem następnego wykładu.

Literatura

1. W. Pokruszyński, Współczesne bezpieczeństwo narodowe.
2. WSGE Józefów 2009.
3. K. Jałoszyński, B. Wiśniewski, T. Wojtuszek, Współczesne postrzeganie bezpieczeństwa. WSA Bielsko-Biała 2007.
4. W. Kitler, Współczesne postrzeganie bezpieczeństwa. WSA Bielsko-Biała 2006.
5. J. Kukułka, Problemy stosunków międzynarodowych.
6. Warszawa 1978.
7. Z. Lach, J. Skrzyp, Geopolityka i geostrategia.
8. AON Warszawa 2007.
9. S. Dębski, B. Górka-Winter, Kryteria bezpieczeństwa międzynarodowego państwa. PISM Warszawa 2003.
10. L. Zacher, Bezpieczeństwo ekologiczne – wymiary polityczne, międzynarodowe i globalne [w:] Międzynarodowe bezpieczeństwo ekologiczne. Lublin 1991.
11. S. Pikulski, Podstawowe zagadnienia bezpieczeństwa publicznego. Szczytno 2002.

6. Kryteria Bezpieczeństwa Międzynarodowego

Na początek jestem winien wyjaśnienia, dlaczego po dosyć obszernym opisaniu kryteriów bezpieczeństwa narodowego przystępuję do opracowania rozdziału mówiącego o kryteriach bezpieczeństwa międzynarodowego, tym bardziej, kiedy nazwy kryteriów są te same. Może pojawić się też pytanie, dlaczego autor najpierw wydał książkę na temat „*Kryteria bezpieczeństwa międzynarodowego*" - 2008, a dopiero po niej opracował rozdział dotyczący kryteriów bezpieczeństwa narodowego w książce pt. „*Współczesne bezpieczeństwo narodowe*" - 2009? Odpowiedź moja jest prosta, bezpieczeństwo narodowe, w sytuacji integracji i globalizacji, jest uwarunkowane bezpieczeństwem międzynarodowym, stąd i kryteria bezpieczeństwa narodowego wynikają z kryteriów bezpieczeństwa międzynarodowego. Różnica między nimi polega na liczbie i wielkości obszarów, zakresie rozważań oraz treści każdego z kryteriów. Uważam zatem, że kolejność mojego postępowania nie była przypadkowa, tylko od samego początku świadomie zamierzona.

6.1 Siła – kryterium podstawowe

Siła zawsze występowała i występuje w bezpieczeństwie pod takimi postaciami jak: geograficzną, polityczną, ekonomiczną, militarną, moralną, wiarygodności, efektywności rządów. Dlatego siła, we współczesnym bezpieczeństwie narodowym, jest uznawana za kryterium podstawowe.

Już Hans Morgenthau wymieniał czynniki wymierne i niewymierne, takie jak charakter i moralen naroduiefektywność rządu. Natomiast Kenneth Waltz twierdził, że o sile decyduje kombinacja czynników, takich jak wielkość populacji, zasoby naturalne, potęga gospodarcza, potencjał militarny, stabilność polityczna i kompetencje. Z kolei John J. Mearscheimer akcentuje przede wszystkim wielkość populacji i bogactwo narodowe. Uważam, że każdy z wymienionych autorów miał rację w okresie głoszenia swoich poglądów, a niektóre z nich pozostają aktualne we współczesnym bezpieczeństwie. Do takich można by zaliczyć, np. potencjał militarny, stabilność polityczną, potęgę gospodarczą, efektywność rządu czy wielkość populacji.

Siła z jej uwarunkowaniami powinna być tak ukształtowana, aby mogła utrzymywać bezpieczeństwo narodowe i elastycznie reagować na wszelkie przejawy jego naruszenia. Ta podstawowa zasada powinna dotyczyć zarówno państwa, jak i organizacji międzynarodowych. Dziś patrząc na otaczającą nas rzeczywistość, możemy dostrzec, że nie tylko Sojusz NATO, ale i społeczność międzynarodowa stoi w obliczu nowego rodzaju wroga bez określonego charakteru lub tożsamości i dlatego trudno ustalić jego prawdziwą naturę, miejsce i zamiary w danej chwili. W dobie wielkiego postępu w komunikacji, taki czynnik jak położenie geograficzne nie stanowi przeszkody w zadawaniu ciosów wybranemu państwu, czy przyjętym wartościom. Taka opinia potwierdzona została dobitnie przez fakt uderzenia terrorystycznego na Stany Zjednoczone Ameryki w dniu 11 września 2001 roku.

Analizują szerzej i głębiej problemy bezpieczeństwa narodowego bardzo często nie uwzględniamy innych czynników siły. Obecnie nie należy kryterium siły wiązać li tylko z siłą militarną, lecz trzeba bezwzględnie traktować go o wiele szerzej. W ostatnich latach postrzegam wielkie zmiany w sytuacji międzynarodowej co do roli siły w bezpieczeństwie. Uważam, że o sile zaczynają – nie umniejszając znaczenia czynnika militarnego - decydować także, a niekiedy przede wszystkim źródła energii, głównie *ropa i gaz.* Stąd ośmielam się wysunąć twierdzenie, iż energetyka w kategoriach bezpieczeństwa narodowego, jest znaczącym elementem siły.

Do rozważań na temat siły powinniśmy wprowadzać również pojęcie *zapobieganie.* To pojęcie w latach poprzednich było używane głównie w przypadkach chorób lub klęsk żywiołowych. Uważam, że w dobie dynamicznych zmian, zapobieganie powinno być stosowane w sytuacjach, kiedy konflikt zbrojny jest wielce prawdopodobny. Chęć udzielenia zapobiegawczego wsparcia nie powinna być jedynie pustą deklaracją, podejmowaną w czasie debat na konferencjach lub spotkaniach na szczycie, ponieważ upływający czas wydłuża jedynie cierpienia narodu (…).

Z kryterium siły wiąże się ściśle kwestia odstraszania. Długo zastanawiałem się, czy termin odstraszanie włączyć do kryterium siły bezpieczeństwa narodowego. Moje rozważania prowadziły do różnych wniosków. Początkowo uważałem, że odstraszane ma miejsce przede wszystkim w sztuce wojennej i tylko podczas wojen prowadzonych na wielką skalę, mniej lub w ogóle w wojnach lokalnych. Z moich późniejszych dociekań wynika, że

odstraszanie na każdym etapie sytuacji może przybierać różny charakter, służyć różnym celom, ale w tym wszystkim jest coś, co ma powstrzymać przeciwnika przed zamiarem agresji. Cały sens polega na przekonaniu przeciwnika, że wojna w danych okolicznościach jest nieopłacalna i może zakończyć się klęską. A jeśli dochodzi do etapu równowagi sił, to też pozostaje element odstraszania bez względu na jego pokojowe intencje. Tu należy podkreślić, że odstraszanie może być również pozorowane, tzn. wówczas, gdy nie jesteśmy w stanie czegoś zrobić lub zrobić tego nie zamierzamy. Powstaje pytanie, kiedy nie możemy tego zrobić? Otóż przyczyn zaniechania może być kilka z różnych powodów, w różnych sytuacjach o charakterze strategicznym. Na pewno element odstraszania wystąpi, gdy mamy do czynienia z silniejszym przeciwnikiem a działania pozorowane mogą, choć na pewien okres, odwlec agresję. Może także pozorowanie mieć miejsce podczas stanów nadzwyczajnych lub w czasie działań wojennych. Obecnie motywem sięgania po siłę może być ideologia, religia, czynnik etniczny, dążenie do hegemonii lub wpływu, chęć zaprowadzenia sprawiedliwości lub domagania się sprawiedliwości społecznej za wszelką cenę. Jest w tym zasada powszechnie znana – ***mocniejsi osiągają swoje cele, natomiast słabsi ustępują.***

6.2 Wielkość przestrzeni

Najpierw należałoby odpowiedzieć na pytanie, czy przestrzeń może być zaliczona do kryteriów bezpieczeństwa międzynarodowego. A jeśli uznamy, że może być, to czym ona jest z punktu widzenia bezpieczeństwa w różnym wymiarze. Czy to oznacza, że im większa przestrzeń, w rozumieniu geograficznym, tym większe bezpieczeństwo? A może jest odwrotnie …?

Na początek postaram się przybliżyć ogólną wiedzę o przestrzeni, a następnie umieścić ją w systemie bezpieczeństwa międzynarodowego. Sam termin *przestrzeń*, według Małego słownika języka polskiego z 1993 r., *jest to nieskończony obszar trójwymiarowy.* Jeśli przyjąć tę definicję za miarodajną do dalszych rozważań, to możemy przestrzeń, jako coś nieograniczonego, podzielić na przestrzeń *okołoziemską, księżycową, i kosmiczną.*

Przestrzeń *okołoziemska*, a w tym sama Ziemia stanowi centrum systemu odniesienia, ma określone kierunki świata: północ-południe, wschód

-zachód. Natomiast przestrzeń kosmiczna nie ma ani północy, ani południa, czy wschodu i zachodu niezbędnych do określenia położenia lub kierunków. Sama odległość w przestrzeni kosmicznej jest funkcją czasu. Zatem inaczej należy postrzegać przestrzeń okołoziemską a inaczej kosmiczną. Upraszczając nieco problem przestrzeni i uwzględniając bezpieczeństwo międzynarodowe, dokonałem podziału przestrzeni na ***lądową, wodną, powietrzną i kosmiczną.***

Przestrzeń lądowa, dla przypomnienia - na ogólną powierzchnię kuli ziemskiej, wynoszącą 510 066 tys. km^2, lądy stanowią 29,2%, czyli tylko 148 999 tys. km^2. To oznacza, że 75% powierzchni kuli ziemskiej to jeziora, morza i oceany. Ponadto, co nie jest bez znaczenia, rozmieszczenie lądów wśród akwenów wodnych nie jest równomierne. Na przykład, na półkuli północnej lądy zajmują 39%, a na południowej tylko 19%. Wyspy zajmują ok. 9,9 mln km^2, co stanowi 6,7% wszystkich lądów na kuli ziemskiej.

Na kontynentach i wyspach znajduje się coraz więcej suwerennych państw o odmiennych ustrojach polityczno-społecznych, o różnym potencjale ekonomicznym a także militarnym. Obecnie państwa dzielą się na: *małe, średnie, duże, mocarstwa i supermocarstwa*. Kryteria ich podziału są różne lecz jednoznaczne. Przy czym liczba państw nie maleje a rośnie. Szczególny wzrost liczby państw można zauważyć po zakończeniu II wojny światowej w 1945 roku. Liczba państw suwerennych wzrosła z 50 na początku XX wieku do 192 w 1994 roku. Równocześnie daje się zauważyć rosnącą tendencję do międzynarodowej integracji politycznej, gospodarczej i militarnej opartej na rewolucji naukowej i globalizacji.

W tej bardzo złożonej sytuacji międzynarodowej, przestrzeń lądowa i nie tylko, zaczyna nabierać coraz większego znaczenia w kształtowaniu polityki i strategii bezpieczeństwa międzynarodowego (globalnego). Od tej pory zaczyna się zmieniać mapa polityczna świata. Na kształt mapy politycznej po II w. św. miał znaczący wpływ fakt utworzenia kilku organizacji międzynarodowych o charakterze politycznym, gospodarczym, militarnym i społecznym. Tworzenie tych organizacji o zasięgu ogólnoświatowym i regionalnym miało na celu zapewnienie *bezpieczeństwa i rozwoju*. Procesy globalnego i zbiorowego bezpieczeństwa wchodzą w nową dynamiczną fazę XXI wieku, w fazę nowych zagrożeń o charakterze światowym. Integracja państw stała

się priorytetem w stosunkach międzynarodowych. Już obecnie ONZ skupia 185 państw, Unia Europejska 27 państw, a Sojusz NATO – 28 i to jeszcze nie koniec. Integracja trwa, jest procesem ciągłym z pewnymi tylko przerwami, niezbędnymi do przygotowania się kolejnych państw przed wstąpieniem do NATO według określonych obowiązujących standardów. Właśnie Sojusz Północnoatlantycki NATO w szybkim tempie powiększa swoją przestrzeń bezpieczeństwa międzynarodowego w skali globalnej.

Przestrzeń wodna – zajmuje aż 361 067 tys. km^2, tj. 75% powierzchni kuli ziemskiej o niebagatelnym znaczeniu politycznym, ekonomicznym, militarnym i ekologicznym. A teraz przejdźmy do rozważań na temat znaczenia przestrzeni wodnej w kształtowaniu bezpieczeństwa międzynarodowego w różnych aspektach. Aby to uczynić, muszę posłużyć się pewny- mi danymi statystycznymi. One pomogą mi poprzeć tezę, która sprowadza się do stwierdzenia, iż przestrzeń wodna jest jednym z głównych elementów kryteriów kształtujących od dawna bezpieczeństwo, a w wieku XXI nabiera szczególnego znaczenia w różnych dziedzinach.

Z punktu widzenia bezpieczeństwa militarnego i gospodarczego, przestrzeń wodna staje się nieocenionym atutem w tworzeniu bezpieczeństwa międzynarodowego. Przestrzeń wodna, głównie morza i oceany, w systemie bezpieczeństwa globalnego ma różne znaczenie, również dlatego, że jest źródłem bogactw surowcowych. Jeśli prawie 3/4 globu zajmuje przestrzeń wodna, to tym samym proporcjonalnie znajdują się tam znaczne zasoby bogactw naturalnych. Jak na razie człowiek wydobywa tylko część wszystkich istniejących bogactw na dnie mórz i oceanów. Aktualnie wydobycie ropy z odwiertów off-shore stanowi 20% produkcji światowej. Na dnie mórz znajduje się 50% rudy cynku, 60% rudy miedzi i 30% toru.

Na dnie oceanów ustalono złoża rudy magnezu, żelaza, miedzi, kobaltu, cynku, niklu w postaci grudek. Morza i oceany stały się przedmiotem badań geostrategicznych nie tylko z punktu widzenia znajdujących się tam zasobów bogactw naturalnych, ale także jako dróg transportu, strefy wpływów i obszaru konfliktów. Droga wodna pozostaje bardzo ważnym, jeśli nie najważniejszym szlakiem transportowym. Obecnie transportuje się tym sposobem 70% masy towarowej w skali światowej, w tym aż 2/3 światowego wydobycia ropy. W odniesieniu do państw regionalnych, np. Wielkiej

Brytanii, Korei Południowej czy Japonii, wymiana towarowa z zagranicą realizowana drogą wodną wynosi blisko 90%, a USA prawie 95% (K. Rokicki). Zatem zapewnienie bezpieczeństwa transportu wodnego staje się kluczowym wyzwaniem XXI wieku. Bezpieczeństwo obszarów morskich i oceanicznych leży w gestii państw i podmiotów prawa międzynarodowego (sojusze militarne, związki państw i organizacji).

Przestrzeń powietrzna - *jest to przestrzeń trójwymiarowa, rozciągająca się nad przestrzenią lądową i wodną (morską i oceaniczną).* Przestrzeń powietrzna, przynależna danemu państwu, tzn. rozciągająca się nad terytorium tego państwa, *podlega jego całkowitej suwerenności.* Należy też wspomnieć o tym, że w 1919 roku w Paryżu podpisano międzynarodową zasadę obowiązującą wszystkie kraje, mówiącą, że *każde państwo ma pełną i wyłączną suwerenność nad przestrzenią powietrzną nad swoim terytorium.* Analogiczne stwierdzenie znalazło się także w konwencji o międzynarodowym lotnictwie cywilnym w 1944 roku (S. Otok). Te umowy międzynarodowe mają kolosalne znaczenie w stosunkach międzynarodowych, albowiem żadne statki powietrzne (cywilne i wojskowe) nie mają prawa naruszać obszaru powietrznego danego państwa bez jego zgody. Przyjęte zasady w tym zakresie regulują: konwencja chicagowska z 1944 roku, układ o tranzycie międzynarodowych służb powietrznych a także o międzynarodowym transporcie lotniczym. Międzynarodowa żegluga powietrzna wymaga zgody na korzystanie z obcej (innego państwa) przestrzeni powietrznej. To uprawnienie może wynikać z umowy międzynarodowej dwustronnej lub wielostronnej albo z aktu wewnętrznego państwa, które sprawuje zwierzchnictwo nad daną przestrzenią powietrzną. Zatem możemy z całą pewnością stwierdzić, iż przestrzeń powietrzna jest pod stałą kontrolą państw i każdy przelot statku powietrznego musi być zgłoszony i odbyty tylko po otrzymaniu zezwolenia od tego państwa, przez obszar którego wyznaczona jest trasa przelotu w oznaczonym czasie.

Każdy przelot statku powietrznego (cywilnego czy wojskowego) bez zezwolenia jest traktowany *jako naruszenie granicy przestrzeni powietrznej danego państwa i jest fizycznie zmuszany do lądowania pod eskortą lotnictwa myśliwskiego obrony powietrznej tego państwa*. Ta zasada jest przestrzegana przez wszystkie państwa, zapewniając bezpieczeństwo na wszystkich

kontynentach naszego globu ziemskiego głównie dlatego, że w przypadku konfliktu zbrojnego, zgodnie z zasadą geostrategii globalnej, w pierwszej kolejności są niszczone bazy lotnicze przeciwnika w celu zdobycia panowania w powietrzu.

Przestrzeń kosmiczna powinna być traktowana po pierwsze w aspekcie geostrategicznym, a po drugie z punktu widzenia bezpieczeństwa międzynarodowego. Przestrzeń kosmiczna w drugiej połowie XX wieku, w okresie wyścigu zbrojeń, stała się przestrzenią szczególnych zainteresowań ze strony wielkich wówczas mocarstw USA i ZSRR.

Wyścig opanowania przestrzeni kosmicznej trwa do dziś, z tym, że jego dynamika z każdym dniem przybiera na sile bez względu na koszty. Co dzień przestrzeń kosmiczną pokonują statki kosmiczne różnego przeznaczenia, a statki z człowiekiem na pokładzie stają się czymś normalnym i nienadzwyczajnym. Już dziś można stwierdzić, iż przestrzeń kosmiczna odgrywa istotną rolę geopolityczną, ekonomiczną, naukową, militarną, telekomunikacyjną, ekologiczną. W końcu XX wieku panował pogląd, kto panuje w powietrzu, ten panuje na Ziemi. Obecnie możemy w różnych pracach naukowych i popularno-naukowych spotkać stwierdzenie, co jest ze wszech miar wiarygodne, *kto panuje w kosmosie, ten panuje na Ziemi.* Już nikogo nie dziwi stawiana hipoteza mówiąca o tym, że państwo, które będzie miało możliwość nieograniczonego użycia środków satelitarnych, osiągnie przewagę nad każdym, które takiej możliwości mieć nie będzie. Stąd dysponowanie odpowiednią ilością środków militarnych w przestrzeni kosmicznej może świadczyć o ważnym atucie strategii wojskowej w XXI wieku.

Militaryzacja przestrzeni kosmicznej wynika z kilku przyczyn, a mianowicie:

a) z naturalnego zainteresowania człowieka wszechświatem,
b) z odpowiedniego poziomu techniki rakietowej,
c) z polityczno-militarnej sytuacji na świecie,
d) ze sposobów osiągania dominacji militarnej,
e) z możliwości umieszczania broni satelitarnej w przestrzeni kosmicznej,
f) z możliwości opanowania przestrzeni kosmicznej.

Niemal równocześnie z wprowadzeniem na orbitę okołoziemską pierwszych obiektów kosmicznych i rozpoczęciem prac nad ich wykorzystaniem do celów militarnych, podjęto prace mające na celu skodyfikowanie działalności człowieka w kosmosie. Opracowano i wdrożono szereg dokumentów o znaczeniu międzynarodowym dotyczących kosmosu, Księżyca i Ziemi. Po dokładnej analizie dotychczasowych ustaleń, na dzień dzisiejszy można najogólniej stwierdzić:

Po pierwsze – w całej przestrzeni kosmicznej, tj. na wszelkich ciałach niebieskich, na orbitach wokół nich oraz w pozaorbitalnej części przestrzeni kosmicznej obowiązuje zakaz umieszczania jakichkolwiek rodzajów broni masowego rażenia. Na Księżycu i powierzchni innych ciał niebieskich nie mogą być rozmieszczane również inne rodzaje broni. Mogą być one rozmieszczone natomiast na orbitach wokół ciał niebieskich innych niż Ziemia i Księżyc oraz *w pozaorbitalnej części kosmosu*.
Po drugie – Księżyc i inne ciała niebieskie są zamknięte dla jakiejkolwiek działalności wojskowej, ale nie wyklucza się funkcjonowania na nich personelu wojskowego.
Po trzecie – zabrania się dokonywania jakichkolwiek zmian w składzie i strukturze Ziemi i przestrzeni kosmicznej oraz sztucznego wywoływania wszelkich zmian zachodzących w ich procesach dynamicznych.

Ograniczenia te nie są wystarczające, ponieważ nie ma skutecznych metod i sposobów kontroli ich respektowania przez państwa wykorzystujące technikę kosmiczną. Nie uniemożliwiają one również stosowania środków rażenia, wykorzystujących najnowsze technologie, na przykład broń laserową lub wiązkową.

Pomimo intensywnych działań różnych instytucji prawa międzynarodowego, stan prawny kosmosu dotychczas nie został uregulowany. Opracowane i przyjęte dokumenty międzynarodowego prawa kosmicznego zawierają wiele luk i nieścisłości, wymagających dodatkowych regulacji. Nadal podstawowym problemem jest brak jednoznacznej, precyzyjnej definicji przestrzeni kosmicznej i związanej z nią kwestii określenia jej dolnej granicy.

Opracowane i przyjęte przez wiele państw akty prawne dotyczące zasad wykorzystania przestrzeni kosmicznej, jak również kształtujące się relacje międzynarodowe pozwoliły wyróżnić *międzynarodowe prawo kosmiczne,* jako nową dziedzinę prawa międzynarodowego.

Na zakończenie rozważania tego kryterium stwierdzam, iż wszystkie cztery przestrzenie, tj. *lądowa, wodna, powietrzna i kosmiczna* mają ważne znaczenie w kształtowaniu bezpieczeństwa międzynarodowego, ale najważniejszą rolę odgrywa i odgrywać będzie *przestrzeń kosmiczna*. Może jedynie w dzisiejszej sytuacji rodzić się pytanie, czy w dalszej perspektywie tylko przestrzeń kosmiczna będzie najważniejsza? Prawdopodobnie nie tylko.

6.3 Wiarygodność

W dobie integracji i globalizacji coraz większego znaczenia nabiera *wiarygodność międzynarodowa*. Jako kryterium bezpieczeństwa międzynarodowego szczególne miejsce zajmuje ono przy zawieraniu traktatów w skali międzynarodowej na zasadach suwerenności i uniwersalności, uwzględniając zasadę przestrzegania prawa międzynarodowego. Autorzy, którzy zajmują się bezpieczeństwem międzynarodowym, w swoich opracowaniach wiarygodność traktują jako ważne kryterium ale niekiedy jakże złudne. Taki pogląd bierze się stąd, że stopień wiarygodności w różnych sytuacjach może być odmienny. O tym decyduje, np. czynnik polityczny albo militarny lub społeczny. Kształtowanie stosunków międzynarodowych poprzez różne układy i traktaty powoduje, że wiarygodność przybiera na dynamice. To co było wczoraj może nie być adekwatne do sytuacji aktualnej z różnych powodów. A to oznacza, że państwo wiarygodne może w określonych sytuacjach, w stosunku do innego, stać się niewiarygodnym. W warunkach integracji i globalizacji, ważnym czynnikiem w utrzymaniu wiarygodności na odpowiednim poziomie, w aspekcie bezpieczeństwa międzynarodowego, jest jakość elit politycznych i dyplomacji, które swoją działalnością na arenie międzynarodowej mogą jej sprzyjać.

Teraz, po krótkim wprowadzeniu, należałoby zdefiniować pojęcie wiarygodności aby odkryć jego istotę. Wydaje się, że najbardziej trafną definicję podaje *Słownik języka polskiego* (PWN 1994). *Termin wiarygodności ina-*

czej wiarogodność oznacza godny wiary, zasługujący na zaufanie, pewny, rzetelny, a jeszcze inaczej – dotrzymujący zobowiązań, uczciwy, solidny, sumienny.

Ta niemal uniwersalna definicja może obejmować różne obszary działalności ludzkiej, a już na pewno bezpieczeństwo międzynarodowe. Dziś ważnego znaczenia nabierają, w stosunkach międzynarodowych, takie cechy jak: rzetelność, uczciwość, sumienność, solidność. W obszarze techniki, np. w informatyce wiarygodność danego systemu jest atrybutem, na bazie którego mamy prawo zaufać usługom oferowanym przez ten system. Jest to atrybut wysokiego poziomu, który zawiera cechy szczegółowe, takie jak: niezawodność, dyspozycyjność, bezpieczeństwo w eksploatacji. W bezpieczeństwie międzynarodowym, wiarygodność w stosunku do partnerów, sojuszników, sąsiadów, zawieranych kontraktów odgrywa rolę decydującą.

Zwiększająca się współzależność w stosunkach międzynarodowych oraz pogłębiająca się tendencja prymatu prawa międzynarodowego nad prawem narodowym powoduje, że znaczenie wiarygodności systematycznie rośnie bez względu na zmieniające się uwarunkowania. Państwo, w dzisiejszej rzeczywistości, które nie ma silnej, kompetentnej władzy, silnej gospodarki, profesjonalnej armii i mocnego pieniądza staje się *niewiarygodnym.*

Jak się okazuje wiarygodność ma pewną wartość. Ale wartość ma kilka cech od strony znaczeniowej, a tym bardziej w aspekcie wiarygodności. Uważam, że wartość ma ścisły związek z wiarygodnością i dlatego tylko w tym kontekście będzie traktowana w bezpieczeństwie międzynarodowym. Rodzi się zatem pytanie: jaką wartość ma wiarygodność dla współczesnego bezpieczeństwa międzynarodowego? Aby odpowiedzieć na tak postawione pytanie, należy poddać analizie problem w aspekcie wartości *egzystencjalnej, koegzystencjalnej i uniwersalnej.*

Jednym z najbardziej intrygujących problemów w stosunkach międzynarodowych jest ich związek z wartościami politycznymi. Wartość, z jednej strony stanowi układ motywacyjny w polityce zagranicznej, z drugiej zaś określony system standardów cywilizacyjnych, do których dążą jego uczestnicy. Do tych standardów najchętniej odwołują się przywódcy państw w swoich deklaracjach.

Za punkt wyjścia należy przyjąć, że istnieje o szczególnej doniosłości wartość *egzystencjalna*. Jest ona bardzo ważna dla każdego uczestnika

w tworzeniu bezpieczeństwa międzynarodowego, zwłaszcza w XXI wieku, kiedy zakres globalizacji i integracji przybiera na sile. Okazuje się, że podstawową wartością egzystencjalną jest *istnienie.* Istnienie oznacza uczestniczenie w bezpieczeństwie międzynarodowym niezależnie od realnej sytuacji. Stanowi ono także warunek konieczny dla wartości międzynarodowych, w tym także egzystencjalnych. Wartość ta może stanowić kryterium wartościowania innych wartości międzynarodowych (Cz. Maj).

Istnienie jest także ściśle powiązane z wartościami koegzystencjalnymi. Związek ten polega z jednej strony na tym, że warunkiem koegzystencji jest współwystępowanie co najmniej dwóch uczestników i dokonują się relacje między nimi. Z drugiej zaś strony, koegzystencja może być funkcjonalna dla istnienia rzeczywistości międzynarodowego bezpieczeństwa.

Na drugim miejscu, w stosunkach międzynarodowych, należałoby postawić wartości *koegzystencjalne.* Ich istota sprowadza się do akceptowania konieczności występowania różnych uczestników stosunków międzynarodowych. Należy w tym miejscu uwypuklić, że istnieje ścisły związek pomiędzy wartościami egzystencjalnymi a koegzystencjalnymi. Ta współzależność generalnie sprowadza się do dwóch podstawowych obszarów, a mianowicie: po pierwsze – bez wartości egzystencjalnych wzmacniających istnienie uczestników, tj. bez istnienia tych uczestników nie mogą być realizowane wartości koegzystencjalne, oznaczają one jakby przyzwolenie i sankcjonowanie równoległego istnienia przynajmniej dwóch uczestników stosunków międzynarodowych; po drugie – wartości egzystencjalne nie mogłyby być w pełni urzeczywistniane bez realizacji wartości koegzystencjalnych, tj. istnienia uczestnika we współczesnej rzeczywistości międzynarodowej, a to może być osiągane i realizowane jedynie przy przyzwoleniu na istnienie innym uczestnikom. Egzystencja tych uczestników jest zależna od stopnia ich adaptacji do rzeczywistości międzynarodowej (CZ. Maj).

Wartość koegzystencjalna może również zawierać *współistnienie* jako wartość międzynarodową, podobnie jak *istnienie.* Dokładniej oznacza to, że równolegle mogą występować co najmniej dwóch uczestników – państw, grupy państw a nawet sojuszy państw. Współistnienie dokonuje się zarówno pomiędzy partnerami *hetero*, jak i *homogennymi.*

Ponadto, jak już wspomniałem, jest jeszcze trzeci typ wartości, to wartości *uniwersalne.* Ich znaczenie i doniosłość w przeszłości nie były kwe-

stionowane. Ich wielkość polega głównie na ich istotności dla wszystkich uczestników bezpieczeństwa międzynarodowego. Tworzą odpowiednie normy sprzyjające realizacji egzystencjalnych i koegzystencjalnych wartości. Do uznawanych wartości *uniwersalnych*, na obecnym etapie rozwoju cywilizacji, należy *pokój.* Pokój jest powszechnie uznawaną i deklarowaną wartością międzynarodową. Wartość znajduje swoje należne miejsce zarówno w polityce, w porozumieniach międzynarodowych, w statutach organizacji międzynarodowych, jak i szeroko rozumianym bezpieczeństwie międzynarodowym. Aktualnie należałoby pokój traktować jako *system normalnych stosunków pomiędzy narodami, w którym nie ma wrogości, przemocy, wojny i niepewności.* Uważam, że ta krótka analiza i opisanie wiarygodności jako kryterium bezpieczeństwa międzynarodowego przybliży czytelnika (studenta) do głębszego poznania poruszonego problemu.

6.4 Dostęp do najnowszej technologii

Olbrzymi postęp technologiczny, jaki nastąpił w świecie od połowy XX wieku i dynamiczne procesy integracyjne i globalizacyjne upowszechniły wiele zaawansowanych rozwiązań technicznych, poprzednio zarezerwowanych przede wszystkim dla sił zbrojnych, służb specjalnych (w wywiadzie i kontrwywiadzie) i policji oraz jednostek antyterrorystycznych. Chyba nie popełnię błędu, jeśli stwierdzę, iż sukcesem w ciągu następnych trzydziestu lat będzie nie tylko znaczące zmniejszenie liczby wojen lokalnych, czy też konfliktów zbrojnych w szerszej skali, ale także postęp gospodarczy, w tym nowe technologie w różnych sektorach, zwłaszcza po kryzysie światowym.

Aby dokonać wszechstronnej oceny i następnie wskazać, które państwa odniosą największy sukces gospodarczy w przyszłości, należałoby najpierw ocenić, w jakim stanie znajdują się one obecnie i jakie zaistniały okoliczności, wskutek czego niektóre z nich w szybkim tempie znalazły się w czołówce, nie tylko pod względem poziomu życia, lecz przede wszystkim ich znaczenia w świecie i wpływu na bezpieczeństwo międzynarodowe. Oprócz tych czynników, ocena powinna obejmować efektywność społeczeństw w całości, głównie w aspekcie ich organizacji, które mają miejsce np. w Stanach Zjednoczonych, Europie i Azji Północno-Wschodniej oraz Południo-

wo-Wschodniej. Na obecnym etapie rozwoju, miernikiem głównym zorganizowania społeczeństw w wyżej wymienionych regionach może być PKB znajdujący się w dyspozycji państw. Jest faktem, że w Ameryce Północnej i Azji Wschodniej udział wydatków publicznych PKB jest o wiele niższy niż w Europie. Natomiast państwa Azji Wschodniej są najbardziej oszczędnymi w świecie, podczas gdy Stany Zjednoczone odznaczają się najniższym poziomem oszczędności (do czasu kryzysu światowego).

Następnym miernikiem zorganizowania społeczeństw może być liczba uczącej się młodzieży. Tu należy przyznać, że Ameryka Północna i państwa Azji Wschodniej kładą większy nacisk na zapewnienie warunków do zdobywania wykształcenia wyższego jak największej liczbie młodzieży. Nieco odmiennie sytuacja przedstawia się w Europie, w której nadal dominuje interwencjonizm państwa. W Europie nadal państwo ma bardziej znaczący udział w podejmowaniu decyzji niż w krajach Ameryki Północnej i Azji Wschodniej.

Jednocześnie pragnę zwrócić uwagę na bardzo ważny szczegół, a mianowicie, mimo procesów integracyjnych i globalizacji, nie wszystkie kraje muszą być podobne pod każdym względem. Owszem, kraje uczą się od innych, niekiedy wprost naśladują. Obecnie informacje o działalności gospodarczej i o innych dziedzinach są powszechnie znane. Nietrudno zauważyć, jak kraje uprzemysłowione zbliżają się do siebie, a jak biedniejsze oddalają się od państw zamożnych. Tylko niektórym udało się kosztem wielkich wyrzeczeń, pokonać istniejącą przepaść. Mam tu na myśli przede wszystkim kraje Azji Południowo-Wschodniej.

Przewidując przyszłość należałoby ocenić zdolności przystosowawcze świata. Wyrażając pogląd Hamish Mc Rae zawarty w książce pt. *Świat w roku 2020*, muszę przyznać, że jednym z podstawowych problemów pierwszego ćwierćwiecza XXI wieku będzie rozstrzygnięcie, *czy kraje będą musiały uczyć się wzajemnie nie tylko jak uczynić, aby własne ich gospodarki były bardziej wydajnymi, lecz jak uczynić społeczeństwa bardziej sprawnymi.*

Czynniki powodujące rozwój z upływem czasu ulegają ewolucji pod wpływem rozwoju technologicznego. To może następować w rolnictwie, przemyśle, w medycynie, w sektorze usług oraz w przemyśle zbrojeniowym. Wraz z postępem technologicznym zmienia się nieuchronnie struktura ekonomiczna. Nowe technologie radykalnie wpływają na wzrost wydajności i koszty pracy. Chociaż nie tylko zmiany technologiczne powodują wzrost

wydajności, bowiem na wzrost gospodarczy niemały wpływ mają czynniki jakościowe, takie jak systemy organizacji, motywacje i samodyscyplina pracowników, a ostatnio niemałe znaczenie ma socjologia przemysłu oraz kultura i potencjał umysłowy.

Co do zmian w technologii i ich wpływie na bezpieczeństwo międzynarodowe, wielu aktorów wyraziło pogląd w sprawie bliższej i dalszej perspektywy w obszarze regionalnym i globalnym. Każdy z nich uzasadniał, w miarę własnych możliwości, wiedzy i doświadczenia, swoje racje. Trudno dziś jednoznacznie określić, które poglądy mogą stanowić podstawę do dalszych rozważań. Uważam, że najbardziej użytecznymi do dalszej analizy tej kwestii mogą być twierdzenia szwedzkich analityków, J. Ridderstralea i K. Nordstroma, *które mieszczą się w przemianach technologicznych, instytucjonalnych i w systemie wartości.* To one w głównej mierze będą tworzyć warunki rozwoju świata w XXI wieku.

Tempo zmian technologicznych jest dzisiaj bardzo duże i wykazuje tendencje do jeszcze większego przyspieszenia. To sprawia m.in., a może przede wszystkim, że świat zaczyna się „kurczyć". Zjawisku temu sprzyjają głównie nowe technologie w transporcie, informatyce, robotyzacji, miniaturyzacji i biotechnologii. Tak gwałtowny rozwój jest świadectwem tego, że już obecnie coraz aktywniej korzystamy ze wszystkich sfer życia i wymiaru świata (przestrzeni ziemskiej i kosmicznej). Ponadto coraz bardziej integrujemy się ze sobą, bez względu na rasę i kolor skóry, łączymy kosmos z geotechnologią. To dzieje się bardzo szybko i z większą precyzją. Proces ten jest zjawiskiem nieodwracalnym, a informacja i swobodny do niej dostęp staje się podstawą wszelkiej działalności ludzkiej. Już teraz w Internecie dostępne są szczegółowe plany, schematy i zdjęcia miast, budynków ważnych instytucji oraz portów i lotnisk, a także systemów zaopatrywania w wodę i energię. Niemałą rolę już obecnie odgrywa w systemie bezpieczeństwa, telefonia komórkowa i łączność satelitarna. Intensywny rozwój systemów informatycznych i telekomunikacyjnych w ostatnim dziesięcioleciu XX wieku spowodował, że technika teleinformatyczna stała się ważnym czynnikiem wspomagającym funkcjonowanie państw wysoko rozwiniętych. Jednocześnie coraz szersze wykorzystanie systemów informatycznych powoduje rosnące uzależnienie, zwłaszcza państw wysoko rozwiniętych, od ich poprawnego i niezakłóconego działania. Ta

umacniająca się tendencja jest słabą stroną wspomnianych państw i stanowi nowe, realne zagrożenie dla ich bezpieczeństwa. Przeciwnik, może zakłócić, a nawet obezwładnić istotne elementy infrastruktury cywilnej i wojskowej, bez użycia tradycyjnych metod walki fizycznej i narażania sił i środków własnych. Obiektami walki informatycznej są systemy informatyczne, tj. elementy sieci informatycznej, środki przekazywania danych, komputery i inne rodzaje nośników informatycznych.

Postrzegając skutki rewolucji informacyjnej, integrację i globalizację procesów ekonomiczno-społecznych, a także zmiany w systemie wartości, możemy z dużym prawdopodobieństwem uznać, że w przyszłości możemy żyć w nieco innym świecie. Niektórzy autorzy, w tej kwestii wypowiadają się bardzo odważnie twierdząc, iż wszelkie zmiany są nieuniknione. Uważam, że w czasach nieprzewidywalności następstw, zachowań oraz rosnącej asymetrii i towarzyszącym jej silnym emocjom, możemy spodziewać się również chaosu, zagrażającego bezpieczeństwu.

W podsumowaniu tego ważnego zagadnienia dla bezpieczeństwa międzynarodowego należałoby mocno podkreślić, iż nowe technologie niosą nowe możliwości rozwoju państw i regionów oraz kontynentów świata, co niewątpliwie przekłada się na bezpieczeństwo. Ale w tym wszystkim istnieje konkurencja jawna i ukryta, która ma swoje znamiona pozytywne katastrofalne, w zależności od wielu czynników i okoliczności. W scenariuszu pozytywnym, poprawa jakości rządzenia w poszczególnych krajach świata powinna spowodować lepsze jego funkcjonowanie jako całości, co może się okazać gwarantem bezpieczeństwa międzynarodowego.

Odnoszę wrażenie, iż kryterium dostępu do najnowszych technologii staje się zjawiskiem obiektywnym w ocenie bezpieczeństwa globalnego i regionalnego a jego merytoryczna treść znajdzie sobie należne miejsce w literaturze przedmiotu.

6.5 Porządek międzynarodowy

Zanim przejdę do części merytorycznej chcę wyjaśnić, co jest istotą porządku z punktu widzenia bezpieczeństwa. Otóż w literaturze można często spotkać termin *ład* zamiast *porządek.* Czy zatem jest znacząca różnica po-

między nimi? Uważam, że różnica jest niewielka pod względem aksjologicznym chociaż termin *porządek* ma szersze znaczenie.

Porządek – według Słownika polskiego, ma wiele znaczeń, m.in. *regularny układ, zestawienia, należyty ład, porządek natury, porządek prawny, porządek publiczny, porządek społeczny, przywołać kogoś do porządku, zrobić z czymś porządek itp.* Uważam, iż użycie tego terminu w kontekście bezpieczeństwa międzynarodowego jest zasadne.

Porządek międzynarodowy na przestrzeni wieków był i nadal jest przedmiotem bardzo złożonym. Porządek, ze względu na swój charakter, nie poddaje się prostym, klarownym i ostatecznym interpretacjom. Same relacje w stosunkach międzynarodowych są rozpatrywane przez wielu politologów a także współczesnych aktorów porządku światowego u progu trzeciego tysiąclecia w różnych aspektach. Mało kto z nich uznaje porządek za kryterium bezpieczeństwa międzynarodowego. A przecież w dobie integracji i globalizacji, kryterium porządku międzynarodowego ma swoje niewątpliwe znaczenie w polityce bezpieczeństwa międzynarodowego, nie tylko z resztą w aspekcie politycznym, ekonomicznym czy militarnym. Kryterium porządku międzynarodowego nie jest jednorazowym faktem czy stanem rzeczy, ani też nie jest jednoznacznym celem lub zadaniem wspólnot ludzkich. Jest natomiast zjawiskiem społecznym, politycznym, prawnym, kulturowym, ekologicznym i jeszcze innym.

Odpowiednio do wielorodzajowości i złożoności bezpieczeństwa międzynarodowego jako określonego faktu czy stanu rzeczywistości społecznej i podmiotowej ujawnia się również różnorodzajowość i złożoność bezpieczeństwa jako swoistej wartości, wyjątkowo niejednolitej i wieloznacznej. Z jednej strony jest to określona wartość społeczna, cywilizacyjna, polityczna i ekonomiczna oraz kulturowa - z drugiej zaś strony - jest to trudna do przecenienia wartość *egzystencjonalna.*

System bezpieczeństwa zbiorowego nie stoi w miejscu, możliwa jest jego ewolucja z ograniczonym zasięgiem. Radykalne zmiany w istniejącym systemie mogą powodować powstawanie nowego systemu bezpieczeństwa międzynarodowego. Ewolucja systemu wiąże się w pewnym stopniu z ewolucją doktryn dotyczących bezpieczeństwa. Natomiast zmiany doktrynalne, w ramach systemu bezpieczeństwa międzynarodowego, zachodzą dosyć często, a niekiedy nawet gwałtownie.

Różne są modele bezpieczeństwa, lecz miejsce szczególne wśród innych zajmuje system bezpieczeństwa zbiorowego, w którym zasadniczą rolę odgrywa *porządek*. Jak do tej pory sama idea bezpieczeństwa zbiorowego nie została w pełni zrealizowana zwłaszcza przez polityków, strategów i mężów stanu oraz politologów. Wszystkie dotychczasowe starania na rzecz bezpieczeństwa zbiorowego, uwzględniane głównie w akcie powołania do życia po pierwszej wojnie światowej Ligi Narodów, a po II wojnie światowej – Organizacji Narodów Zjednoczonych (ONZ), stanowią jedynie doświadczenia mówiące o konieczności tworzenia skutecznego systemu bezpieczeństwa zbiorowego i o trudnościach jego realizacji. Ten bardzo ważny problem pojawia się w Europie i nabiera wyraźnego przyspieszenia. Można zakładać, że odbędzie się poważna debata na rzecz tworzenia nowego modelu systemu bezpieczeństwa europejskiego.

Dla utworzenia ogólnoeuropejskiego systemu bezpieczeństwa zbiorowego koniecznym staje się uczestniczenie w nim nowych form organizacji państwowych, bez których bezpieczeństwo zbiorowe nie ma sensu. Elementy regionalizmu takiego systemu muszą być sprzężone z uniwersalizmem bezpieczeństwa światowego z uwagi na współzależność państw, której efektem stał się fakt niepodzielności *bezpieczeństwa i pokoju*. Model bezpieczeństwa zbiorowego pozostaje zarówno wyznacznikiem, jak i problemem budzącym liczne kontrowersje. Proces wypracowania porozumienia w tym przedmiocie może być długotrwały, a realizacja, jeśli to będzie w ogóle możliwe, jeszcze dłuższa. W tym czasie nie zastąpi się już sprawdzonych metod i sposobów tworzenia porządku bezpieczeństwa międzynarodowego.

Budując przyszłościowe modele bezpieczeństwa międzynarodowego i porządku w stosunkach międzynarodowych należałoby uwzględniać dwa podstawowe czynniki. Pierwszy z nich to okres niezbędny do urzeczywistnienia samej idei, a drugi – jakie cele główne będą realizowane w ramach tych modeli i na ile będą się różniły od dotychczas funkcjonujących. Na obecnym etapie rozwoju i istniejącego porządku bezpieczeństwa międzynarodowego można wyróżnić kilka najistotniejszych celów, a mianowicie: *zapewnienie uczestnikom systemu bezpieczeństwa obronę praw człowieka, utworzenie mechanizmów rozwiązywania problemów globalnych o różnym charakterze, skodyfikowanie praw mniejszości etnicznych i innych, utworzenie mechanizmów rozstrzygania konfliktów, utworzenie systemu sankcji*

łamiących zasady prawa międzynarodowego, utworzenie systemu kontroli produkcji i dystrybucji broni wszelkiego rodzaju, zapewnienie możliwości korzystania z bogactw przestrzeni kosmicznej.

Obecnie, na podstawie niektórych opracowań, można wyróżnić aż sześć modeli systemów bezpieczeństwa, a mianowicie:

1. *zero biegunowy,*
2. *unipolarny,*
3. *bipolarny,*
4. *tripolarny,*
5. *multipolarny,*
6. *pentagonalna triada.*

Charakterystyka tych systemów - zawarta w książce Z. J. Pietrasa pt. „Nowy ład międzynarodowy" Warszawa 2001, s. 17-18.

Opierając się na analizie doświadczeń historycznych, należałoby uważać, że globalny system bezpieczeństwa z początkiem XXI wieku może przyjąć charakter dwóch krystalizacji, tj. jednobiegunowej, określonej przez nas jako alternatywa *monocentryczna* lub wielobiegunowej zwanej *alternatywą kolektywno-paternalistyczną.*

Do tego momentu prowadziłem rozważania dotyczące porządku bezpieczeństwa międzynarodowego w aspekcie podmiotowym i przedmiotowym, a teraz zamierzam przejść do scharakteryzowania zarówno struktury porządku międzynarodowego, jak i jego merytorycznej treści w aspekcie bezpieczeństwa. W ten sposób, moim zdaniem, powstaje logiczna całość, dająca Czytelnikowi (Studentowi) możliwość zrozumienia istoty porządku i jego roli w kształtowaniu bezpieczeństwa międzynarodowego.

Zakończenie zimnej wojny w końcu drugiego tysiąclecia było oczywistym powodem ujawnienia dychotomicznego podziału stosunków międzynarodowych na Północ i Południe. Stało się tak dlatego, że poprzedni podział (trójdzielny) stracił na aktualności głównie z przyczyn ideologiczno-politycznych. W sytuacji tak radykalnych zmian zrodziło się pojęcie bardziej odpowiadające rzeczywistości, tj. podziału na Północ i Południe. Pod tym określeniem podziału należy rozumieć, że państwa Północy to państwa demokratyczne, przestrzegające praw człowieka, o wysokim poziomie gospo-

darczym i cywilizacyjnym i niskim tempie przyrostu naturalnego. Południe, w przeciwieństwie do Północy, to obszar niedorozwoju cywilizacyjnego i gospodarczego, anarchii i konfliktów wewnętrznych, o braku demokracji ustrojowych, o wysokim tempie przyrostu naturalnego, a także region ciągłych wojen i różnic interesów.

Niezwykle duże różnice w różnych obszarach, a przede wszystkim w potencjałach ekonomicznych, technologicznych i innych wyznaczają linię podziału nierównowagi oraz dysproporcji stosunków międzynarodowych Północ-Południe. Aktualnie można przyjąć, że bogactwo jest udziałem 19% ludności świata zamieszkałej w państwach Północy i skupiającej się głównie w Organizacji Rozwoju i Współpracy Gospodarczej (OECD), na którą dodatkowo przypada jeszcze 71% udziału w światowym handlu towarami i usługami oraz 58% udziału w światowych inwestycjach przedsiębiorstw międzynarodowych. Dziesięć najbardziej rozwiniętych państw Północy notuje 84% udziału w światowych wydatkach na prace badawczo-rozwojowe. To właśnie państwa Północy, stając się adresatem postulatów ekonomicznych państw Południa, zaczęły być postrzegane przez drugą stronę jako klub bogatych państw odpowiedzialnych za niesprawiedliwy podział i niedorozwój państw Południa. Tu muszę przyznać, że istotną przyczyną takiego podziału świata był czynnik *instytucjonalny.*

Zgodnie z tym podziałem Południe to 132 kraje rozwijające się, należące do Grupy G – 77, działającej w strukturach UNCTAD. Do niej należą także kraje europejskie jak Bośnia i Hercegowina, Cypr i Malta. Państwa Północy natomiast należą do takich organizacji jak OBWE, tzn. 56 państw na obszarze od Władywostoku w Rosji do Vancouver w Kanadzie i Euroatlantycka Rada Partnerstwa skupiająca 44 państwa, 28 członków NATO oraz pozostałych państw Europy Środkowo-Wschodniej i Azji Środkowej. W tym podziale nie należy stawiać znaku równości pomiędzy Północą i Zachodem, ponieważ nie wszystkie kraje Północy możemy odnieść do Zachodu.

Zachód, w stosunkach międzynarodowych jest systemem grupy państw, w której każde z nich pełni określoną rolę o charakterze międzynarodowym. Systemowość Zachodu wynika z rozwiniętych powiązań pomiędzy państwami we wszystkich obszarach porządku międzynarodowego o wysokim poziomie instytucjonalnym. Należy uwypuklić fakt, iż system zachodni jest oparty na trzech, już sprawdzonych filarach, tj. gospodarce rynkowej

i instytucjach socjalnych oraz kulturze politycznej. Dzięki nowoczesnej ekonomice (pomijając okres kryzysu), opartej na gospodarce rynkowej, państwa Zachodu mogły utworzyć nowy system społeczno-polityczny, często nazywany systemem *dobrobytu*.

Innowacyjność takiej gospodarki polega głównie na wycofaniu się państwa z internacjonalizmu w gospodarce. Dokonano również liberalizacji obrotu gospodarczego z zagranicą. Dzięki temu nastąpiło zmniejszenie inflacji, zwiększenie inwestycji i tempa wzrostu gospodarczego. Niektóre (bo nie wszystkie) państwa Zachodu osiągnęły taki poziom rozwoju cywilizacyjnego, w którym sektory usług publicznych, komunalnych, handlu, finansów, informatyki i telekomunikacji, ubezpieczeń i turystyki odgrywają istotną rolę w wytwarzaniu dochodu narodowego.

Taki model systemu sprawia, że można bez większego trudu wyodrębnić, w porządku międzynarodowym, system zachodni, którego instytucjonalnym łącznikiem w sferze militarnej jest NATO – 28 państw oraz Sojusz USA – Japonia. W obszarze gospodarczym jest OECD – 29 państw. Klasycznymi instytucjami Zachodu są Grupa G-7 i UE – 27 państw. Pozytywną cechą tego systemu jest poziom sprzężenia polityki wewnętrznej i zewnętrznej państw oraz system konsultacji, lobbingu i tworzenia koalicji interesów.

6.6 Stopień bezpieczeństwa kooperatywnego

Bezpieczeństwo zbiorowe w teorii ma rożne nazewnictwo takie jak: wszechstronne, defensywne, a także *kooperatywne*. Sama idea bezpieczeństwa zbiorowego przeciwstawia się logice równowagi sił, odrzuca sojusze i zobowiązuje wszystkich uczestników do przeciwstawienia się atakowi na któregokolwiek z członków systemu bezpieczeństwa. Główną zaletą bezpieczeństwa kooperatywnego jest to, że potencjalna siła systemu jest znacznie większa, a przez to można skuteczniej zniechęcić agresora do naruszeń status qvo.

Według *Słownika języka polskiego*, **kooperacja** oznacza m.in., formę pracy polegającą na uczestniczeniu wielu osób lub przedsiębiorstw w tym samum procesie produkcji lub w różnych, ale związanych ze sobą procesach produkcyjnych; współpracę i współdziałanie. Dlatego przez analogię uwa-

żam za zasadne przyjąć, *że bezpieczeństwo kooperatywne jest ściśle i bezpośrednio związane z koncepcją zazębiających się i wzajemnie wzmacniających się działań podejmowanych zarówno przez państwa, jak i instytucje w celu zapewnienia bezpieczeństwa międzynarodowego.*

Głównym celem bezpieczeństwa kooperatywnego (kooperacyjnego), we współczesnych uwarunkowaniach bezpieczeństwa, jest przede wszystkim zdecydowane i skuteczne odpowiadanie na wszelkie zagrożenia regionalne i globalne, zapobieganie konfliktom na drodze dyplomatycznej i interwencji militarnej, likwidowanie konfliktów o ile wybuchają bez względu na ich wymiar regionalny czy globalny, niesienie pomocy środkami kooperatywnymi tam, gdzie lokalne społeczności potrzebują wsparcia, np. w sferze humanitarnej, administracyjnej, gospodarczej, kulturowej i innej.

Bezpieczeństwo międzynarodowe jest wartością mieszczącą się w splocie interesów egzystencjonalnych, gdyż dotyczą one przetrwania i jednocześnie rozwoju, niezależnie od tego czy przyjęty model teoretyczny jest osadzony w nurcie realistycznych czynników, czy w globalnej współzależności, inaczej *kooperatywnej.* W przypadku polityki i interesów państw oraz społeczności międzynarodowej, kryteria jako instrument pomiaru zawsze będą obciążone wyznacznikami subiektywizmu. Należy liczyć się z tym, że nawet najlepszy model bezpieczeństwa może być mało skuteczny.

Jest dzisiaj zrozumiałe, że bezpieczeństwo tworzone na strukturze narodowej, a nie na kooperatywnej jest mało wiarygodne. Choć niewątpliwie każde państwo powinno mieć swoją strategię bezpieczeństwa w systemie międzynarodowym. W porównaniu z jakością środowiska międzynarodowego, jego strukturą i dynamiką zmian, obecny świat wymaga innego spojrzenia na system bezpieczeństwa i na reguły postępowania *kooperatywnego.*

Prawdopodobnie konflikty asymetryczne najwyraźniej zdają się wymuszać nowe spojrzenie na środki, jakimi dysponują państwa, jak i na potencjalnego przeciwnika. Należy mieć też na uwadze fakt, że od zakończenia II wojny światowej w 1945 roku, miało miejsce ponad 190 wojen o różnych rozmiarach, a zaledwie od 2 do 4 dni były dniami pokoju w wymiarze globalnym. Dla podniesienia skuteczności działań w obszarze bezpieczeństwa regionalnego i globalnego staną się nieodzownie czynności kooperatywne, sprawnie funkcjonujące, nowoczesne sojusze militarne, np. NATO dla regionu europejskiego. Ponadto bezpieczeństwo międzynarodowe, co powin-

no być oczywistym, postrzegane jest przez pryzmat założeń paradygmatu neoliberalnego, jest osadzone na koncepcji istnienia wielkości i różnorodności wertykalnych i horyzontalnych powiązań finansowych, gospodarczych, technicznych i militarnych.

Otwierając się i wychodząc do środowiska międzynarodowego z różny-mi problemami materialnymi i duchowymi, wszystkie państwa czerpią impulsy rozwojowe z zewnątrz, wzbogacając swoje życie wewnętrzne, a tym samym tworzenia bezpieczeństwa kooperatywnego. Ale to jeszcze nie oznacza, że w danym modelu wszyscy mają jednakowy status, choć pod względem prawnym wszystkie państwa są równe. Państwa w danym modelu różnią się zasobami, stopniem rozwoju, siłą oddziaływania na problemy międzynarodowe, preferencjami polistrategicznymi i możliwościami ich realizacji. Właściwie to faktyczne zróżnicowanie tworzy najgłębsze podłoże istniejących nierówności w stosunkach międzynarodowych, a także jest źródłem ciągłego odżywania kwestii współzależności państw w ich wzajemnych *interakcjach* (np. UE). Każde państwo dąży do zmniejszania niekorzystnej asymetrii zależności i do ich równoważenia, chcąc być członkiem bezpieczeństwa kooperatywnego. Współzależności w sferze materialnej, psychospołecznej i kulturowej nie są równoważne. Ta współzależność będzie w danej sytuacji wzajemną albo zwrotną, dotyczącą historycznych, politycznych i ekonomicznych zjawisk współżycia *kooperatywnego* państw.

Pozytywne znaczenie procesów kooperacji polega na wzbogacaniu i unowocześnianiu życia społeczeństw, a jednocześnie wspomaganiu pielęgnowania podstawowych wartości narodów i państw. Tendencje na rzecz koordynacji i kooperacji współzależności międzynarodowych koncentrują się głównie wokół określonych kierunków. Dlatego można wyodrębnić współzależności: *pośrednie i bezpośrednie, pionowe i poziome, trwałe i nietrwałe oraz równoważne i nierównoważne (J. Kukułka).*

Najsilniej przejawiają się współzależności *poziome i bezpośrednie* o charakterze geopolitycznym, ekonomicznym i militarnym. Rezultaty owych współzależności dodatnich znajdują odbicie w stosunkach współpracy i partnerstwa różnych ugrupowań politycznych, ekonomicznych i militarnych takich jak: NATO, UE, OJA, Rada Bałtycka, Grupa Wyszehradzka, OBWE. W tych ugrupowaniach, państwa dążą do równoważenia autonomii wzajemnej oraz do kompensowania czynników i form zależności wzajemnych, aby nie dopuszczać do dominacji na rzecz wspólnych celów realizacji.

Ważnym problemem w systemie bezpieczeństwa kooperatywnego są potrzeby, które wysuwają cele, a te z kolei wyłaniają *interesy.* Niektórzy uznają, iż interesy są pochodną potrzeb. W pierwszym, czy w drugim przypadku pierwotnie rodzą się potrzeby, a na końcu interesy. Interes można określić jako *pożądany stan rzeczy*, który jest osiągany przez podmioty, czyli *państwa.*

W przypadku uczestników bezpieczeństwa kooperatywnego, ich interesy będą się zawierały w pożądaniach współczesnej rzeczywistości międzynarodowej. To oznacza, że interesy będą z reguły skierowane na zewnątrz, a ich urzeczywistnienie będzie zależne od innych uczestników systemu. Mówiąc inaczej, interesy będą odzwierciedlały wyraźnie zależności pomiędzy uczestnikami, a ich środowiskiem zewnętrznym. Łatwo zauważyć, że wyrażają one trzy podstawowe relacje, a mianowicie:

Po pierwsze **–** interesy egzystencjonalne, interesy całości, bezpieczeństwa, pewności, przetrwania, identyfikacji, rozwoju, przystosowania i perspektywy.
Po drugie – interesy koegzystencjonalne, interesy autonomiczności, suwerenności, uczestnictwa, współżycia, współpracy, korzyści, wzajemności, pozycji, roli, normatywizacji.
Po trzecie **–** interesy funkcjonalne, skuteczności, sprawności i innowacji.

Wspomniana typologia, należy przyznać, ma powszechne zastosowanie, chociaż typy interesów nie są jednakowe dla uczestników systemu bezpieczeństwa kooperatywnego. Jeśli natomiast interesy egzystencjalne dotyczą głównie państw lub narodów, to tym samym nie mają odniesienia do organizacji międzynarodowych, gdyż dotyczą li tylko przetrwania i rozwoju. Dla systemu bezpieczeństwa międzynarodowego najważniejsze są interesy koegzystencjalne i funkcjonalne, ponieważ obejmują one całość i mają charakter uniwersalistyczny, co nie bez znaczenia pozostaje w dzisiejszej rzeczywistości.

Zaletą bezpieczeństwa kooperatywnego jest to, że obejmuje ono w całości zarówno idee bezpieczeństwa zbiorowego, jak i bezpieczeństwa wspólnego. Ponadto, bezpieczeństwo kooperatywne ma charakter wielowymiarowy, a nie tylko militarny i ekonomiczny. To oznacza, że bezpieczeństwo

kooperatywne zawiera w sobie takie istotne elementy jak: szerokie pojmowanie bezpieczeństwa według zagrożeń; wielowymiarowość w swojej treści i zakresie; dotrzymywanie wytyczonych gwarancji; nieograniczoność pod względem członkostwa; zasady dialogu. ***Już te podstawowe elementy systemu bezpieczeństwa kooperatywnego wskazują na jego autentyczność, aktualność i nowoczesność.***

6.7 Skuteczność walki z terroryzmem

Wszystkie wydarzenia, które miały miejsce w końcu XX wieku i w początkach XXI, na różnych kontynentach, dają podstawę do wysunięcia twierdzenia, iż największym zagrożeniem w skali globalnej jest ***terroryzm.*** Stanowi on dzisiaj zagrożenie zarówno dla państw, jak i społeczeństw. Choć zjawisko terroryzmu jest tak samo stare jak ludzkość, to w odróżnieniu od przeszłości, współczesny terroryzm ma inny zasięg działania, inne metody działania, inne środki do zadawania ogromnych strat a poprzez umiędzynarodowienie zagraża bezpieczeństwu w skali światowej. Dlatego od 2001 roku terroryzm przybrał oficjalną nazwę ***terroryzmu światowego.***

Chcąc zdefiniować, ze względu na charakter zjawiska i skalę działania, musimy mieć na uwadze fakt, że w dotychczasowych opracowaniach możemy spotkać wielką liczbę definicji tego niewątpliwie groźnego zjawiska.

Niektórzy twierdzą, że ich jest około stu, chociaż osobiście aż tyle nie spotkałem. Niektóre z podanych definicji zasługują na uwagę, dlatego przytoczę dwie, które oddają sens zjawiska i odpowiadają czasowi jego występowania.

Pierwsza z nich to definicja sformułowana przez FBI –***terroryzm to bezprawne (nielegalne) użycie siły przeciwko osobom lub własności z zamiarem wymuszenia jakiegoś działania lub zastraszenia rządu, ludności cywilnej lub jakiejkolwiek jej części dla osiągnięcia celów politycznych lub społecznych.***

Druga definicja, zasługująca na uwagę, to definicja podana w Słowniku terminów z zakresu bezpieczeństwa narodowego, wydanego przez AON w 2002 roku – ***terroryzm to forma przemocy polegająca na przemyślanej akcji wymuszenia bądź zastraszenia rządów lub określonych grup społecznych w celach politycznych, ekonomicznych i innych.***

Nietrudno zauważyć zbieżności tych dwóch definicji co do celu, obiektu ataku i metod działania. Jestem przekonany, że mając w pamięci treść tych dwóch definicji, mogę przejść do dalszych rozważań problemów dotyczących terroryzmu. Choć w dalszej części skupię uwagę tylko na podstawowych kwestiach, ponieważ na temat terroryzmu opracowano dużo pożytecznych dzieł o charakterze naukowym i popularno-naukowym, z których Czytelnik (Student) może skorzystać.

Coraz częściej mówimy o terroryzmie międzynarodowym lub światowym. Terroryzm, w rozumieniu aksjologicznym, czy też metodologicznym, jest ***metodą*** działania, która dla osiągnięcia maksymalnej skuteczności posługuje się przemocą lub groźbą jej użycia. Służy osiąganiu celów politycznych, a jej konstrukcja opera się na dalekosiężnych skutkach psychologicznych. Społeczność międzynarodowa stanęła obecnie przed bardzo trudnym zadaniem doprowadzenia do sytuacji, w której terroryzm jako ***metoda osiągania celów stanie się nieskuteczny lub nieopłacalny*** (K. Liebel).

Działalność terrorystyczna może mieć różne motywacje do podejmowania akcji o różnym zasięgu. Mogą przybierać także różny charakter aby osiągnąć cel. A oto niektóre (zasadnicze) z nich:

- ***nacjonalistyczny*** – wyrażony w postawie społeczno-politycznej i ideologicznej, nietolerancji i wrogości w stosunku do innych;
- ***separatystyczny*** – wyrażony w dążeniu do oddzielenia się, wyodrębnienia z jakiejś całości do utworzenia własnego państwa;
- ***religijny*** – wyrażony w dążeniu do spełnienia posłanniczej misji, przekazanej od Boga: zbawienia świata, w skrajnym przypadku związany z unicestwieniem życia na Ziemi jako wypełnieniem kary boskiej;
- ***fundamentalistyczny*** – wyrażony w dążeniu fanatycznych wyznawców określonej religii do ustanowienia jej jako obowiązującej w swoim lub innym kraju oraz pragnieniu zniszczenia wszystkiego co jest niezgodne z nakazami głoszonymi przez wyznawców tej religii, jak też fizycznym unicestwieniu krytycznie do niej nastawionego społeczeństwa w swoim lub obcym państwie, religia ma być prawem stanowionym i obowiązującym każdego do stosowania w życiu codziennym;

- ***ideologiczny*** – wyrażony w dążeniu do zmiany istniejącego porządku, systemu ekonomicznego i prawnego w państwie, głównie kapitalistycznym. Ideologia stanowi system poglądów, idei, pojęć politycznych, prawnych, etycznych i religijnych. Cel główny – *zastąpienie jednej ideologii przez drugą, jedynie słuszną.*
- ***rasistowski*** – wyrażony w pogardzie dla ludzi o odmiennym kolorze skóry lub pochodzeniu, dążeniu do ich izolowania a nawet fizycznej likwidacji.

Z perspektywy czasu można łatwo zauważyć rosnąca brutalność metod ataków terrorystycznych. Jeśli na początku ograniczano się do niegroźnych porwań i uprowadzeń zakładników, zamachów bombowych wykonywanych na „niby", to obecnie terroryści przeszli do ataków charakteryzujących się dużą liczbą ludzkich ofiar albo pokazowymi egzekucjami schwytanych zakładników. Apogeum takiej działalności stanowią wydarzenia z 11 września 2001 roku, w którym użyto samolotów pasażerskich z ludźmi na pokładach jako latających bomb do uderzenia na obiekty USA. Jeszcze inne doświadczenia podpowiadają nam, że działania terrorystyczne na terytorium danego kraju mogą prowadzić co najmniej trzy grupy.

Grupę pierwszą stanowią obywatele państwa występujący przeciwko niemu zbrojnie i korzystający z pomocy państwa drugiego. Terroryści wcale nie muszą rekrutować się z jakiejś, łatwej do wyodrębnienia mniejszości etnicznej czy religijnej.

Drugą grupę tworzą aktywni członkowie organizacji terrorystycznych działających poza granicami atakowanego państwa, a podejmujący działalność na jego terytorium w imię własnych celów lub na zlecenie państwa drugiego. W takim przypadku działania przeciwko danemu państwu mogą być powierzone sprawcom rekrutującym się z rodzimych, albo międzynarodowych organizacji przestępczych o charakterze mafijnym.

Grupę trzecią mogą stanowić żołnierze oddziałów specjalnych obcego państwa. Ich działania terrorystyczne mogą być pozorowane jako akcje grup miejscowych lub napływowych. Państwo kierujące do akcji grupę zorganizowaną na bazie formacji specjalnego przeznaczenia będzie dążyć do ujawnienia swojej roli w jej działaniu. Gdyby nastąpiło uchwycenie członków

takiej grupy, należałoby liczyć się z przedstawieniem ich jako byłych lub urlopowanych, albo zwolnionych czy też zbuntowanych żołnierzy działających bez wiedzy władz państwowych.

Po przedstawieniu, w bardzo dużym skrócie, samego zjawiska terroryzmu światowego i działających grup, przejdę do problemu walki z terroryzmem. Wśród licznych autorów dzieł naukowych, monografii i innych publikacji, można najczęściej spotkać określenie ***zwalczanie.*** Nie wchodząc głębiej w pojęciowe znaczenie tych dwóch wyrazów (***walka, zwalczanie***), gdyż można je zaliczyć do synonimów, jednak w tym konkretnym przypadku będzie lepiej jeśli z terroryzmem podejmiemy skuteczną ***walkę.*** Osobiście uważam, że termin ***walka*** oddaje istotę przeciwstawienia się w szerokim zakresie temu zjawisku trzeciego tysiąclecia.

Na początek zadajmy sobie pytanie: Czy terroryzm będzie codziennością w XXI wieku? A jeśli tak, to czy świat jest gotowy stawiać mu czoła? Odpowiedzi mogą być i są na dzień dzisiejszy różne, ale w kwestii gotowości może być tylko jedna – ***nie!*** Było przeświadczenie, że ludzkość wkracza, po okresie zimnej wojnie w nowy porządek międzynarodowy, w którym będą rządziły prawa rynku, będą przestrzegane prawa człowieka, a Rada Bezpieczeństwa ONZ zapewni stabilny rozwój i pokój na świecie. Takie oczekiwania nie zostały spełnione. Dziś, kiedy odchodzi stary porządek międzynarodowy, świat stał się bardziej wolny lecz mniej stabilny. Wielu teoretyków politologii i socjologii usiłują wskazywać, iż liberalizm okazał się atrakcyjną formą rządów nawet dla takich krajów jak Chiny czy Rosja. W Rosji liberalizm polityczny jest o wiele dalej posunięty niż w Chinach. Mamy tu do czynienia z pluralizmem politycznym, zdecydowanym zanikiem monopolu na władzę partii komunistycznej.

Powstaje kolejne nie mniej ważne pytanie, czym jest walka z terroryzmem? Nie wdając się w głębsze teoretyczne rozważania muszę zauważyć, że obecny konflikt nie jest jedynie walką z terroryzmem lub islamem jako religią, lecz z islamofaszyzmem, który wyrósł na bazie kulturowej dezorientacji i braku wartości, wynikających z procesu modernizacji. Ponadto korzenie hybrydy religii i faszyzmu sięgają również bliskowschodniej autorytarnej władzy, stagnacji ekonomicznej oraz ubóstwa w regionie. *Nie ma ani jednego państwa naftowego, które użyłoby swego bogactwa do wspierania społeczeństwa industrialnego, zamiast kreować społeczeństwo skorumpo-*

wanych rentierów, którzy z czasem stali się jeszcze bardziej zagorzałymi islamskimi fanatykami (K. Liebel).

Pozostaje kolejne pytanie o kolosalnym znaczeniu. Czy na obecnym etapie walka z terroryzmem jest skuteczna i czy jej zakończenie jest możliwe? Na to trudne pytanie postaram się odpowiedzieć w taki sposób, na jaki pozwala moje przygotowanie merytoryczne, doświadczenia z zakresu prowadzenia walk zbrojnych w ogóle, a szczególnie znajomość samego zjawiska terroryzmu i źródeł jego powstawania.

Należy obiektywnie przyznać, iż w polityce zagranicznej nastąpił ***dychotomiczny podział*** i w ślad za tym wyodrębniono państwa tzw. ***„bandyckie"*** należące do ***„osi zła".*** W praktyce oznacza to postawienie znaku równości pomiędzy modernizacją a westernizacją i milczącym uznaniu, że globalizacja oznacza obejmowanie kolejnych państw przez sferę wpływów ***Pax Ameryka***. Na dotychczasowe podziały nałożył się nowy podział, który występuje w formie otwartego konfliktu pomiędzy zwolennikami zmian i postępu a tradycjonalistami uznającymi wartości religijne i moralne a odrzucającymi zarówno zmiany ustrojowe, jak i społeczne. Niemałe znaczenie ma również zjawisko migracji w skali światowej. Przecież już teraz obejmuje ono dziesiątki milionów ludzi, a jego nasilenie prowadzi do rozprzestrzeniania się różnego rodzaju konfliktów narodowościowych i społecznych. Ponadto, początek XXI wieku wywołał powstanie nowych aktorów na arenie międzynarodowej, którzy dysponują siłą ekonomiczną i zarazem wpływami politycznymi nie tylko porównywalnymi, lecz znacznie przekraczającymi siłę podmiotów państwowych. To nie tylko duże ponadnarodowe korporacje, ale zorganizowane grupy przestępcze i organizacje terrorystyczne. Ich podstawową cechą jest sieciowy model organizacji i bezterytorialność. Sieciowość organizacji wiąże się z efektywnym wykorzystaniem najnowszej technologii, zwłaszcza w obszarze komunikacji i informacji (Internet i telefonia komórkowa).

Analizując sytuację międzynarodową w początkach trzeciego tysiąclecia, jak nigdy dotąd***, terroryzm światowy jawi się największym zagrożeniem ludzkości.*** System bezpieczeństwa międzynarodowego tworzony w odmiennych jeszcze warunkach, może się okazać mało skutecznym w obliczu takiego zagrożenia. Zasadnicze dzisiaj zadanie systemu bezpieczeństwa to rozpoznanie, a do tego muszą być doskonale przygotowane służby specjalne, zwłaszcza wywiad i kontrwywiad.

Rodzi się zatem kolejne pytanie: jaka więc będzie przyszłość w aspekcie bezpieczeństwa międzynarodowego? Odpowiedź na tak postawione pytanie może być kłopotliwa, albowiem dotyczy ona przyszłości. W ogólnych zarysach postaram się zasygnalizować istotne kwestie.

Po pierwsze – istniejące różnice pomiędzy państwami rozwiniętymi a krajami rozwijającymi się będą nadal się powiększać wskutek procesów globalizacji, które będą stawiały coraz ostrzejsze wymagania wobec rządów.

Po drugie – podstawową formą konfliktów będzie asymetryczność, a zatem prawdopodobieństwo powstawania konfliktów w postaci działań terrorystycznych, podejmowanych przez organizacje o charakterze sieciowym, których liczba będzie rosła, a to ma bezpośredni wpływ na bezpieczeństwo międzynarodowe.

Po trzecie – działania terrorystyczne będą powodować nerwowość wśród społeczeństw państw rozwiniętych, a tym samym naciski na działania rządów w zakresie walki z nimi. Taki stan może generować wewnętrzne napięcia w poszczególnych państwach, co może doprowadzić do osłabienia bezpieczeństwa kooperatywnego.

Po czwarte – zagrożeniem może okazać się sama reakcja państw i ich metody walki z terroryzmem. Skuteczność walki z terroryzmem będzie zależała od daleko idących kompromisów dotyczących ochrony praw człowieka, co może wywoływać napięcia polityczne nie tylko wewnętrzne ale i międzynarodowe.

Po piąte – zdobycie przez organizacje terrorystyczne lub organizacje popierające terroryzm, czy też państwa broni masowego rażenia (np. Iran), może w niektórych sytuacjach powodować ogromne straty głównie w ludziach.

Po szóste **-** nie jest obojętne jakimi metodami będzie prowadzona walka z terroryzmem przez świat wysoko rozwinięty i jego

organizacje międzynarodowe. Już wiadomo, że wszelkie działania polityczne, dyplomatyczne, ekonomiczne i inne są mało skuteczne, ponieważ każde działanie terrorystyczne ***nie mieści się w żadnej konwencji.***

Po siódme – walka z terroryzmem może się okazać tylko wtedy skuteczną, kiedy będzie oparta na dobrze zorganizowanym rozpoznaniu, właściwym przygotowaniu walki przez jednostki profesjonalne, nieustępliwości, likwidowaniu źródeł terroryzmu wszelkimi środkami, odporności psychologicznej społeczeństw i bezwzględnym karaniu terrorystów za ich czyny.

Po ósme – walka z terroryzmem będzie na pewno długotrwała i nie – przewidywalna, będzie przybierała na sile przy jednoczesnym doskonaleniu metod działania i środków rażenia. Obecnie walka z terroryzmem światowym musi być prowadzona w skali globalnej przy udziale wielu państw, tak jak to ma miejsce, np. w Iraku i Afganistanie. Tu muszę mocno zaakcentować, ***każdy z nas musi pamiętać o tym, że zarówno asymetryczność walki, jak i nieprzewidywalność co do czasu, miejsca i siły uderzenia (akcji) będzie zawsze głównym atutem terrorystów.***

Z dotychczasowych rozważań można zauważyć, że obecny świat nie jest stabilny, a w przyszłości, w erze globalizacji i integracji, ***bezpieczeństwo międzynarodowe stanie się pierwszoplanowym celem w polityce wszystkich państw na Ziemi.***

6.8 Stopień demokratyzacji bezpieczeństwa

Demokratyzacja w stosunkach międzynarodowych nie jest czymś nowym. To pojęcie w literaturze krajowej i zagranicznej funkcjonuje już od wielu lat i ma powszechne uznanie. Demokratyczność systemu międzynarodowego traktuje się jako cechę relacji uczestników, umożliwiających im sprawiedliwą i równą partycypację w korzyściach z międzynarodowej współpracy. To pojęcie zawiera w sobie dystrybucję takich wartości jak:

bezpieczeństwo, rozwój, korzyści ze zdobyczy cywilizacji, środowiska naturalnego, międzynarodowego podziału pracy i systemu socjalnego.

Z punktu widzenia aksjologicznego należałoby - według mojej wiedzy - analogicznie uznać, że demokratyczność lub stopień demokratyzacji jest jednym z istotnych kryteriów bezpieczeństwa międzynarodowego. Już w przeszłości, zarówno filozofowie, jak i uczeni innych dyscyplin naukowych, proponujący różne modele porządku międzynarodowego, wolnego od wojen i przemocy, opowiadali się przede wszystkim za demokratycznym systemem międzynarodowym. Postępujący rozwój demokratycznych zasad stosunków międzynarodowych i prawa międzynarodowego, w sytuacji współczesnych zagrożeń, tworzy model demokratyzacji bezpieczeństwa międzynarodowego.

Uwzględniając sferę antologiczną stosunków międzynarodowych, można łatwo dostrzec tendencje i procesy jakie towarzyszą rozwojowi demokratyzacji stosunków międzynarodowych, które kształtują bezpieczeństwo międzynarodowe (globalne). *Kiedy pogłębiają się wzajemne zależności między sferą polityki wewnętrznej i zagranicznej, demokratyzacja systemów wewnętrznych i wzrost liczby państw demokratycznych z pewnością wpływają na zasady i reguły funkcjonowania wspólnoty międzynarodowej. Internacjonalizacja istnienia narodów i państw, pociągając za sobą wzrost współzależności w różnych obszarach systemu międzynarodowego, tworzy takie mechanizmy współpracy aby wszyscy uczestnicy systemu mieli korzyści, chociaż nie zawsze w równym stopniu (E. Haliżak).*

Po krótkim wprowadzeniu, sam tytuł tego podrozdziału może u czytelnika budzić wątpliwości, a jednocześnie pojawia się pytanie: jak należy rozumieć demokratyzację bezpieczeństwa międzynarodowego wobec wyzwań XXI wieku? Odpowiedź na postawione pytanie, a dotyczące demokratyzacji bezpieczeństwa międzynarodowego, w aspekcie zagrożeń trzeciego tysiąclecia nie jest łatwa, merytorycznie może być mało precyzyjna, ale jej treść może okazać się inspirująca do analiz i stać się przyczynkiem do dalszych badań. Taki cel stawia sobie autor w tym podrozdziale, chociaż i on po głębszym zastanowieniu może być dyskusyjny. Podstawową trudnością w rozważaniach problemu demokratyzacji jest nieporównywalność polityki wewnętrznej, polityki zewnętrznej i polityki międzynarodowej. Te trzy sfery działalności są odmienne i przenoszenie treści jednych na drugie jest nie do akceptacji.

Należy zauważyć, iż demokracja jest wartością wewnętrznego systemu politycznego i coraz częściej pojawia się, a także przybiera na znaczeniu w bezpieczeństwie międzynarodowym, tj. politycznym, ekonomicznym, militarnym i innym. Zaistniała zatem konieczność głębszej analizy istoty pojęcia ***demokratyzacji bezpieczeństwa międzynarodowego.***

Początkowo, za punkt wyjścia do analizy problemu można przyjąć, że demokracja rozstrzyga się praktycznie w relacji człowiek – społeczeństwo ale tylko w polityce wewnętrznej. Zupełnie inaczej funkcjonuje demokracja wtedy, kiedy relacje zachodzą pomiędzy suwerennymi państwami, np. w Unii Europejskiej – 27 państw. W stosunkach międzynarodowych uwidaczniają się różnice interesów pomiędzy interesami narodowymi a międzynarodowymi pomimo tego, że bardzo często międzynarodowe służą realizacji interesów narodowych, zwłaszcza w obszarze bezpieczeństwa. Problem ten należy zawsze mieć na uwadze, niezależnie od tego, czy jest się za neorealistyczną czy neoliberalną wizją bezpieczeństwa międzynarodowego. Dlatego trudno, w sensie strukturalnym, mówić o demokracji w stosunkach międzynarodowych ponieważ państwa suwerenne mają prawo określać co jest dla nich najważniejsze z punktu widzenia interesów i potrzeb. Według J. Thopsona, ***dopóki będzie miała miejsce absolutyzacja suwerenności bez możliwości jej ograniczenia, samoograniczenia lub transferu do innych wartości ponadnarodowych (np. bezpieczeństwa), dopóty nie będzie możliwe zbudowanie porządku międzynarodowego na wzór wewnątrzpaństwowego.***

Na demokratyzację bezpieczeństwa międzynarodowego można też patrzeć w aspekcie jej przejawów. Przy czym wyróżnia się dwie teorie demokracji, a mianowicie: *demokrację reprezentatywną i demokrację partycypacyjną*, których treści nadają się do zastosowania w bezpieczeństwie międzynarodowym. Istotą tych dwóch teorii jest rozwój i funkcjonowanie stosunków międzynarodowych a tym samym bezpieczeństwa międzynarodowego. W tym kontekście nie bez znaczenia pozostaje styl i sposób oddziaływania, które zapewniają w nich równomierną dystrybucję korzyści uczestnikom systemu bezpieczeństwa międzynarodowego. Przykładem może być obecnie Sojusz Północnoatlantycki (NATO) i Unia Europejska (UE). Partycypacja w jednakowym stopniu co do korzyści z tytułu uczestnictwa w systemie bezpieczeństwa międzynarodowego jest funkcją symetrii

oddziaływań państw wtedy, kiedy zakres oddziaływań środowiska międzynarodowego jest równoważony poprzez oddziaływania danego państwa.

Aby zachować symetryczność oddziaływań, państwa starają się korelować ich rozwój i tworzyć więzi oparte na współzależności i zdrowych relacjach w różnych obszarach. Stąd problem demokratyzacji bezpieczeństwa międzynarodowego można analizować w aspekcie reguł demokracji, które mogą być z powodzeniem zastosowane w funkcjonowaniu tego systemu bezpieczeństwa. Do takich reguł można zaliczyć: reprezentację legitymizującą funkcję wyborów, suwerenność narodu, instytucjonalną ochronę praw człowieka, rządy prawa, solidarność społeczeństw wobec zagrożeń.

Obecnie nietrudno zauważyć, że w katalogu najważniejszych wartości międzynarodowych, takich jak pokój, bezpieczeństwo, sprawiedliwość, równość, suwerenność, godność ludzka, prawa człowieka, solidarność, przyjaźń, przestrzeganie umów międzynarodowych, współpraca, integralność i rozwój oraz demokrację wymienia się stosunkowo rzadko. Nie traktuje się je w znaczeniu samodzielnej kategorii lecz jako element takich systemów wartości jak: prakseologiczne, moralne, kulturowe, prawo międzynarodowe i wewnątrzpaństwowy system wartości.

Autorem demokracji w stosunkach międzynarodowych był pierwszy filozof Immanuel Kant. Według niego sfera polityki zagranicznej ze swej istoty jest niesprawiedliwa, gdyż wiąże się ona z użyciem siły i wojnami. Aby im przeciwdziałać, postulował on utworzenie federacji państw na podstawie umowy (kontraktu) i unii ludzi, zobowiązującej do nieinterwencji w wewnętrzne sprawy innych stron i służącej zabezpieczeniu się przed zewnętrznym zagrożeniem. Teoria I. Kanta legła u podstaw tworzenia organizacji międzynarodowych na miarę współczesności, tj. Ligi Narodów i w 1945 roku Organizacji Narodów Zjednoczonych (ONZ). Chodziło głównie o przejście od demokracji wewnątrzpaństwowej do demokracji między państwami. Ten punkt widzenia znalazł swoje należne miejsce, w formie zapisu, w opublikowanym przez sekretarza generalnego ONZ dokumencie pod nazwą ***Plan Pokoju.***

Współcześnie, podczas budowania systemu bezpieczeństwa międzynarodowego i jego demokratyzacji, dużo miejsca poświęca się problemowi suwerenności państw, które są uczestnikami, podmiotami systemu. Nietrudno, podczas analizy tej kwestii zauważyć, że w wyniku procesów globalizacji

i integracji suwerenność przestaje być użytecznym narzędziem opisu rzeczywistości. Jednym z przejawów takiego stanowiska są koncepcje integracji europejskiej. Jedną z nich (najważniejszą) jest koncepcja federalistyczna polegająca na utworzeniu federacji europejskiej, posiadającej organa o ponadnarodowych uprawnieniach, przy zachowaniu niezależności regionalnych. W tej ważnej sprawie można znaleźć stanowisko w podpisanym traktacie z Maastricht, w którym wartość państwa narodowego jest nadal bardzo ceniona. Ten problem wyraźnie uwidocznił się podczas weryfikacji traktatu lizbońskiego przez kraje Unii Europejskiej w 2008 roku.

Prowadząc rozważania problemu demokratyzacji bezpieczeństwa międzynarodowego i udzielając częściowo odpowiedzi na postawione pytanie na początku tego zagadnienia, pragnę jeszcze raz mocno podkreślić, iż istotą demokratyzacji jest działanie podmiotów (państw) suwerennie uczestniczących, bez jakichkolwiek nacisków w realizacji celu głównego jakim jest ***bezpieczeństwo.***

Uwarunkowań demokratyzacji bezpieczeństwa międzynarodowego z pewnością jest kilka, a ich liczba rośnie proporcjonalnie do rozwoju demokratyzacji stosunków międzynarodowych. Jednym z głównych uwarunkowań jest fakt, że większość państw uczestniczących w międzynarodowym systemie bezpieczeństwa to państwa demokratyczne, a ich liczba ma tendencję wzrostową. To oznacza, że pomiędzy tymi państwami jest porozumienie w głównych obszarach bezpieczeństwa i nie dochodzi do konfliktów zbrojnych w żadnym wymiarze.

Drugim w kolejności uwarunkowaniem są zachodzące procesy integracji i globalizacji, które bezpośrednio lub pośrednio wpływają na budowę modeli bezpieczeństwa światowego i ich demokratyzację. Według znanych autorów integracja i globalizacja wcale nie znosi zasady suwerenności, choć zmienia warunki jej praktykowania, tzn. nie zmienia znaczenia państw jako podmiotów bezpieczeństwa międzynarodowego tylko wprowadza na scenę nowych i coraz mocniejszych aktorów (profesjonalistów); nie sprawia, że rządy będą odgrywać mniejsza rolę lecz przeciwnie, będą one zmuszone wykazywać się większymi kompetencjami i kreatywnym poszukiwaniem nowych instrumentów zapewniających im skuteczność tam, gdzie są one nie do zastąpienia. To oznacza, że twórcy polityki bezpieczeństwa międzynarodowego nie mogą uciec od ważnego zadania ulegając kompleksowi współczesnych zjawisk, nawet jeśli te zjawiska negatywnie wpływają na warunki działania w danej sytuacji.

Nie bez znaczenia pozostaje uwarunkowanie trzecie o charakterze politycznym, ekonomicznym i militarnym. Demokratyzację w bezpieczeństwie można rozpatrywać także jako wartość prakseologiczną, umożliwiającą podmiotom czerpanie korzyści ze współpracy międzynarodowej w tych trzech obszarach. Demokratyzację można traktować jako ideę partycypacji w różnych formach współdziałania, uwzględniając wszelkie procedury podejmowania decyzji.

Kolejnym uwarunkowaniem jest społeczność międzynarodowa, pojmowana jako ogół państw utrzymujących ze sobą równoprawne stosunki, regulowane przez prawo międzynarodowe. Według prawa międzynarodowego społeczność ta opiera się na zasadzie równości wszystkich państw, niezależnie od wielkości terytorium, liczby ludności czy siły militarnej. Wynika z tego, że żadne państwo nie może narzucić drugiemu jakichkolwiek zobowiązań. Natomiast każde z państw może dobrowolnie przyjąć na siebie określone obowiązki wynikające z umów, nawet ograniczające częściowo jego suwerenność. Zwiększanie się liczby powiązań pomiędzy państwami, współzależność państw i wspólne problemy globalne tworzą podstawy zdrowej współpracy, sprzyjają koordynacji działań w skali regionu i świata w różnych obszarach, tj. bezpieczeństwa, gospodarki, ekologii, kultury, co niewątpliwie sprzyja demokratyzacji bezpieczeństwa międzynarodowego.

Literatura

1. Z. Brzeziński, Bezład. Polityka światowa na progu XXI wieku. Warszawa 2001.
2. S. Dębski, B. Górka-Winter, Kryteria bezpieczeństwa międzynarodowego państwa. Wydawnictwo PISM, Warszawa 2003.
3. E. Haliżak, D. Popławski, Demokracja stosunków międzynarodowych. Wydawnictwo SCHOLAR UW 1997.
4. J. Kukułka, Procesy internacjonalizacji i współzależności w stosunkach międzynarodowych. Geneza, Struktura, Dynamika. WUW 2004.
5. W. Krzeszowski, Militaryzacja kosmosu a bezpieczeństwo Polski. AON Warszawa 2002.
6. W. Pokruszyński, Kryteria bezpieczeństwa międzynarodowego. WSGE Józefów 2008.

7. Współczesne konflikty zbrojne

Wojny, bratobójcze rzezie, strajki, zawieszenia broni, uczenie się pokoju, pokój i dążenie o jego utrzymanie, a także budowanie bezpieczeństwa – to wszystko dotyczy narodów, państw, środowisk społecznych i wyznaniowych, sojuszy i wreszcie pojedynczych ludzi. Inaczej możemy teoretycznie, bez wahania przypisać te zjawiska każdej kategorii społeczeństwa.

W tym rozdziale nie będziemy rozważać wszystkich obszarów konfliktów, tj. politycznych, ekonomicznych, etnicznych, religijnych i jeszcze innych, a skupię uwagę na konfliktach zbrojnych i nie z okresu dawnej przeszłości (historycznej), a na konfliktach militarnych współczesnych.

W tym miejscu czuję się w obowiązku przypomnieć, że wiek XX rozpoczął się pierwszą wojną światową, a zakończył swoje istnienie drugą i też światową, w której wzięło udział 59 państw (World Book Multimedia Encyclopedia 2004).

Ojcowie, założyciele Unii Europejskiej, m.in. Alcide De Gasperi, byli najwybitniejszymi praktykami realizującymi wszystkie zalecenia teoretyków z różnych dziedzin nauki i potrafili wyciągnąć właściwe wnioski co do bezpieczeństwa europejskiego. To właśnie oni odważyli się spojrzeć krytycznie na dzieje kontynentu europejskiego i uruchomić na skalę światową myślenie o pokoju, wykorzystując swą wiedzę i doświadczenie o przyszłości politycznej, cywilizacyjnej, kulturowej, ekonomicznej, żeby raz na zawsze przerwać fatalną passę i zbudować Europę pokoju. To oni zrozumieli, że nacjonalizm - naturalny wykwit XIX wieku w znacznej mierze uległ zwyrodnieniu i najwyższy czas na inne, współczesne rozwiązania.

Jak się mamy odnaleźć we współczesności? Gdzie mamy stanąć, na przeciw kogo i jak się zachowywać jako naród, społeczeństwo i wreszcie ludzie? Jak działać, by mądrze rozróżnić pomiędzy wypracowanym poglądem a długofalowym interesem, wiedząc przy tym, że odruchowo, choć rzadko poszukujemy tak naprawdę kompromisu.

Po „zimnej wojnie" trzeba było uczyć się wszystkiego od nowa. Świat wymagał nowych wzajemnych zależności w sprawach polityki globalnej i porządku międzynarodowego wobec zagrożeń XXI wieku.

7.1 Geneza konfliktu zbrojnego

Po ponad siedemdziesięciu latach badań prowadzonych nad konfliktami uczeni są w stanie wytłumaczyć wiele aspektów powstawania konfliktu zbrojnego, ale też dużo pozostaje zagadką. Choć liczba badań konfliktów rośnie, to wciąż rodzą się nowe problemy w ich rozwiązywaniu, ponieważ konflikty zmieniają swoje formy, źródła i okoliczności, a ponadto (najważniejsze) wcale nie zanikają. Jednak, może niezupełnie dokładnie i wyczerpująco, na podstawie badań możemy dzisiaj opisać konflikt zbrojny i podjąć próbę wytłumaczenia z uzasadnieniem jego podstaw i źródeł. Mając rezultaty badań w tych obszarach, możemy poczynić krok dalej i opisać inne czynniki konfliktu.

Co więcej, możemy sugerować sposoby rozwiązywania konfliktów i organizowania relacji pomiędzy zwaśnionymi stronami po jego zażegnaniu. Najtrudniej jednak konfliktom zapobiegać, ponieważ nadal nie udało się wypracować spójnego systemu ich wykrywania, a w tych nielicznych przypadkach, kiedy konflikt jest wykryty we wczesnej fazie, często istnieją trudności w zmobilizowaniu odpowiedniego potencjału do jego zażegnania, zanim przekształci się w konflikt zbrojny. W rozwiązywaniu konfliktów jeszcze wciąż wiele zależy od czynników pozanaukowych, takich jak ***intuicja czy polityka.***

Chociaż intensywność studiów nad konfliktami trwa nieustannie od pierwszych lat XX wieku, wydaje się korzystne podzielenie prowadzonych badań na etapy dla lepszego zobrazowania dokonań i tła historyczno – politycznego, na którym ta dziedzina nauki się rozwija. Jednym z przedstawicieli tej bardzo skomplikowanej dziedziny Krisberg w 2001 roku zaproponował podział wszystkich konfliktów zbrojnych na cztery okresy historyczne, a mianowicie: 1914-1945; 1946-1969; 1970-1985; 1986-2005.

Pierwszy okres (1914-1945) to okres prekursorów, kiedy w badaniu zjawiska konfliktu zbrojnego stawiano pierwsze kroki. Zasadniczą przesz – kodą był brak komunikacji pomiędzy centrami (instytutami) zajmującymi się tymi badaniami. Dopiero w okresie powojennym, w obliczu groźby użycia broni jądrowej wysiłek nad badaniem sporów na arenie międzynarodowej został zintensyfikowany, a wymiana doświadczeń w tym zakresie przeniosła się także na forum światowe.

Drugi okres (1946-1969) to okres, w którym Krisberg uważał, że dalszy powojenny rozwój badań konfliktu odbywał się w narastającej atmosferze lęku przed użyciem broni jądrowej, który chociaż nie był jedyną motywacją do dalszych studiów nad pokojem, stanowił jej zasadniczy składnik. Zrzucenie bomby atomowej w 1945 roku na dwa miasta japońskie wstrząsnęło opinią publiczną. Broń masowej zagłady stała się rzeczywistością. Wkrótce po tym tragicznym fakcie dołączyło pojęcie ***„zimnej wojny"*** strasząc wojną globalną. W takiej atmosferze studia nad wynalezieniem sposobu na pokój, otrzymały zielone światło i duże wsparcie finansowe oraz społeczne. Zachowanie pokoju w świecie zaczęto traktować priorytetowo.

Trzeci okres (1970-1985) W latach siedemdziesiątych i osiemdziesiątych ubiegłego wieku zaczęto włączać do programu studiów i badań konfliktów zbrojnych trening w zakresie prowadzenia ***mediacji i negocjacji,*** nawiązując jednocześnie do teorii gier. Starano się opracować metody rozwiązywania konfliktu oparte na przedstawieniu sporu jako wspólnego problemu zwaśnionych stron. Tu konflikt zbrojny, jako zjawisko przesunięto z pozycji pomiędzy stronami w miejsce trzecie, w którym jego obecność pomiędzy stronami ma znaczenie mniejsze niż fakt, że obydwie strony mają wspólny problem, to znaczy ten konflikt.

Czwarty okres (1986-2005) Ostatnia dekada studiów nad konfliktami charakteryzuje się pogłębianiem wiedzy na temat przyczyn konfliktu, jego eskalacji i negocjacji, ale też zaczyna się rozróżniać poszczególne etapy konfliktu i opisywać możliwe sposoby zaangażowania w konflikt i jego poszczególne fazy. Nowymi elementami będą tu takie jak: sposób na przekonanie skonfliktowanych stron do przejścia z pola bitwy do stołu negocjacyjnego, zapobieganie konfliktom, wczesne ostrzeganie o ich pojawieniu się, faza po osiągnięciu porozumienia i podpisaniu traktatu wraz z odrestaurowaniem struktur politycznych i administracyjnych.

7.2 Współczesny konflikt zbrojny

W tym zagadnieniu postaram się wyjaśnić pojęcie konfliktu, jako zjawiska w sensie ogólnym, po czym przejdę do naświetlenia istoty współczesnego konfliktu zbrojnego. Co to jest konflikt? Na czym on polega?

Na początek dokonam próby zdefiniowania samego pojęcia konfliktu. Termin ***konflikt***, jak i zjawisko dotyka wielu obszarów (sfer), a także wielu dziedzin badawczych. Natomiast w tym podrozdziale będę się koncentrował na konflikcie zbrojnym, albowiem mieści się on w teorii bezpieczeństwa, zwłaszcza międzynarodowego. W moim przekonaniu najprościej konflikt można zdefiniować jako ***efekt wyrażenia sprzecznych interesów.*** A zatem, czym jest współczesny konflikt zbrojny?

Po głębszej analizie problemu dochodzimy do wniosku, że konflikt zbrojny jest trudny do jednoznacznego zdefiniowania, ponieważ tu mamy do czynienia z wieloma elementami nieprzewidywalności i dynamiczności. Możemy powiedzieć, że kiedy strony skonfrontują swoje interesy i wyniknie z tego regularne użycie siły militarnej (broni), wówczas mamy do czynienia z konfliktem zbrojnym.

Sprawą podstawową w konfliktach są emocje. W każdy konflikt są angażowane emocje, które nie są racjonalne i szybkie do zaktywizowania. Ponadto występuje nadmierne upraszczanie widzenia. Strony, pomiędzy którymi jest punkt zapalny, mają tendencję do postrzegania sytuacji w barwach czarno-białych, przedstawiając swoje pozycje jako ekstremalne przekonując, że „my" zawsze mamy rację, a „oni" to są ci źli i chcą nam odebrać nasze prawa. W konflikcie jest też obecny punkt zapalny, bodźce a także cechy takie jak: religia, język, pochodzenie etniczne, kolor skóry lub narodowość.

Pomimo występowania wszystkich cech, konflikt wcale nie musi nasilić się do postaci konfliktu zbrojnego (wojny). Do tego trzeba poczucia zagrożenia jednej z grup, poczucia, że druga grupa może dążyć do jej eksterminacji. W podobny sposób dochodzi do powstania dylematu bezpieczeństwa, będącego pierwszym krokiem do spirali konfliktu, od którego prawie nie ma już odejścia do pokojowej ścieżki rokowań bez zaangażowania silnej strony trzeciej.

Oprócz konfliktu zbrojnego, występuje pojęcie ***„współczesny konflikt zbrojny".*** To pojęcie pojawia się tuż po zakończeniu zimnej wojny. Kon-

flikty zmieniły radykalnie swój przebieg po rozpadzie układu bipolarnego na świecie. Zasadnicza różnica, w stosunku do konfliktu w poprzednim okresie, polega na tym, ***że prawie wszystkie konflikty zbrojne toczone są wewnątrz państw, a nie pomiędzy państwami.***

W rozumowaniu współczesnego konfliktu zbrojnego, istotną rolę odegrał rok 1990. Był to rok przełomowy dla przebiegu i natury konfliktów. Powstaje z kolei pytanie, dlaczego rok 1990? Główną przyczyną był upadek bloku wschodniego i wszystkie następstwa tego faktu. Pomiędzy rokiem 1990, a początkiem XXI wieku radykalnie zmniejszyła się liczba wojen klasycznych, w dotychczasowym rozumieniu.

Współczesne konflikty zbrojne charakteryzują się następującymi cechami, a mianowicie:

1. toczą się pomiędzy grupami wewnątrz jednego państwa,
2. są asymetryczne,
3. najczęściej skierowane są przeciw ludności cywilnej.

Pierwsza z nich charakteryzuje się tym, ***że nie nabiera charakteru międzynarodowego***. Nie jest przedmiotem zainteresowania prawa międzynarodowego aż do momentu, kiedy ONZ nie uzna sytuacji za zagrażającą pokojowi i bezpieczeństwu w świecie i nie postanowi o podjęciu akcji na podstawie rozdziału VII Karty Narodów Zjednoczonych. Ale i wówczas stosowanie prawa międzynarodowego jest ograniczone. Konflikt zbrojny to walka pomiędzy dwiema lub więcej frakcjami, z których wszystkie są podmiotami należącymi do jednego państwa.

Druga cecha (asymetryczność) charakteryzuje się tym, że najczęściej ***jedną ze stron walczących jest legalny rząd państwa, a drugą – opozycja***. Przy czym, opozycja nie w rozumieniu zaawansowanej demokracji, w której opozycja znajduje przestrzeń do wpływania na rząd (np. na forum parlamentu), ale do obalenia rządu i zastąpienia go innym, własnym. W końcu rząd atakowany słabnie na tyle, że nie jest w stanie sprawować władzy i jedyne, co daje mu legitymację do rządzenia, to powoływanie się na legalność, tj. na stan sprzed wybuchu konfliktu. Takich przykładów było kilka w końcu lat dziewięćdziesiątych XX wieku (Namibia, Angola, Salwador, Kambodża, Mozambik, Bośnia).

Trzecia cecha współczesnego konfliktu zbrojnego to wielkie straty w ludności cywilnej i coraz mniejsze w siłach zbrojnych. Jeśli, według UNICEF w pierwszej wojnie światowej ludność cywilna stanowiła zaledwie 5% ofiar, a w drugiej wojnie światowej stosunek ofiar cywilnych do wojskowych wynosił 50% do 50%, to w konfliktach zbrojnych lat 90. ubiegłego wieku ofiary cywilne stanowiły od 80% do 90% wszystkich ofiar.

Analizy współczesnych konfliktów zbrojnych prowadzonych przez badaczy Barasha i Webla w 2002 roku, doprowadziły do wniosków, które zostały zawarte w 8. punktach, a mianowicie:

1. Wzrastają ludzkie, środowiskowe i ekonomiczne koszty wojen oraz liczba ofiar śmiertelnych pośród ludności cywilnej.
2. Rozszerza się przestrzeń geograficzna, na której toczone są bitwy.
3. Przedłuża się czas trwania bitew, wzrasta liczba bitew na rok w ramach jednej wojny oraz liczba bitew w wojnie.
4. Zmniejsza się czas trwania wojny przy jednoczesnym zmniejszaniu się proporcji pomiędzy latami wojennymi i latami pokoju.
5. Wzrost liczebności armii i wzrost stosunku wielkości armii do ogólnej liczby ludności, wzrost liczby żołnierzy biorących udział w bitwie, wzrost liczby ludności cywilnej biorącej udział w przygotowaniach do wojny.
6. Obniżenie współczynnika strat pośród walczących (proporcjonalnie mniejsza liczba walczących jest raniona lub zabita).
7. Wzrost szybkości, z jaką konflikty rozprzestrzeniają się na sąsiadujące rejony, zwiększenie liczby jednostek terytorialnych biorących udział w wojnie i zwiększenie przestrzeni zaangażowanej w konflikcie (wojnie).
8. Od czasu drugiej wojny światowej wzrosła liczba konfliktów zbrojnych pomiędzy podziałami wewnątrz państw.

Podstawowym problemem kreowanym przez współczesne konflikty jest pojawienie się fali uchodźców, którzy rozprzestrzeniają się pierwotnie po przyległych, a następnie po bardziej oddalonych krajach. Liczba uchodźców niekiedy dochodzi do gigantycznych rozmiarów, zamykających się w setkach tysięcy osób (np. z Bośni wyniosła ponad 800 tysięcy).

Inną cechą współczesnych konfliktów zbrojnych jest sposób ich prowadzenia. O ile w wojnach klasycznych mieliśmy do czynienia z bitwami, o tyle bitwa wychodzi z użycia w konfliktach. Konflikty trwają nieustannie, ich dynamika przypomina raczej linię ciągłą niż zrywy, a bitwy zastąpiono walką. Na przykład nie mówiło się ***bitwa*** o Dubrownik, tylko ***walka o*** **Dubrownik.**

Charakterystyczną cechą sporu międzynarodowego jest to, że może on potencjalnie stanowić jedno ze źródeł konfliktu zbrojnego. Ale jego uregulowanie następuje przeważnie przy użyciu środków prawnych. Z punktu widzenia stosunków międzynarodowych, podstawowe znaczenie ma podział konfliktów zbrojnych według kryterium ich zasięgu i wpływu na sytuację międzynarodową. W tym znaczeniu wyróżniamy konflikty zbrojne o charakterze:

- ***globalnym***, jeśli biorą w nim udział największe państwa (supermocarstwa), wywołując napięcie w skali światowej;
- ***regionalnym,*** jeśli biorą w nim udział największe państwa regionu, używając znacznych sił zbrojnych, co wywołuje napięcie o dużym znaczeniu strategicznym;
- ***lokalnym,*** w którym zaangażowane są małe i słabo uzbrojone siły zbrojne państw o niewielkim znaczeniu międzynarodowym, co nie wywołuje większych skutków globalnych.

Podana wyżej klasyfikacja ma jednak charakter modelowy, uproszczony, mający kilka znaczeń prakseologicznych. W świetle doświadczeń historycznych należy stwierdzić, że granice pomiędzy poszczególnymi rodzajami konfliktów zbrojnych są płynne. Nie można wyprowadzić jednoznacznej linii podziału pomiędzy wymienionymi rodzajami. Na przykład, konflikt początkowo wewnętrzny na skutek interwencji zewnętrznej, niekoniecznie w formie wysyłania oddziałów wojskowych, ale chociażby poprzez pomoc doradców wojskowych, albo dostaw broni, nabiera charakteru międzynarodowego. Również konflikt lokalny może, w chwili zaistnienia sprzyjających okoliczności, przerodzić się w konflikt regionalny, a nawet globalny. W takich przypadkach mówimy o zjawisku ***umiędzynarodowienia konfliktów wewnętrznych.***

Współczesny konflikt zbrojny jest zjawiskiem dynamicznym, który przechodzi pewien cykl w czasie, tj. od ***wybuchu***, poprzez ***eskalację***, ***deeskalację*** (ograniczenie intensywności), aż do jego ***rozwiązania i zaniechania (dokończenia).*** W przypadku, kiedy w międzynarodowym konflikcie zbrojnym biorą udział co najmniej dwa państwa angażując cały swój potencjał wojenny – mamy do czynienia z ***wojną.***

7.3 Rozwiązanie konfliktu zbrojnego

Każdy konflikt zbrojny, lokalny czy regionalny lub globalny, ma swój początek i zakończenie bez względu na czas jego trwania i skutki. Natomiast faza jego trwania kończy się z chwilą rozwiązania konfliktu. To znaczy gdy:

Po pierwsze, jedna ze stron zgadza się na żądania drugiej lub zostanie przez nią pokonana.
Po drugie, strony konfliktu znajdą rozwiązanie kompromisowe, niezależnie od sytuacji powstałej w czasie konfliktu.
Po trzecie, siły obu stron zostaną wyczerpane lub zaistnieje inny powód, który zmusza je do zaprzestania walki, np. warunki ekonomiczno-socjalne.

Rozwiązanie konfliktu zbrojnego nie musi być jednoznaczne z jego zakończeniem. Znamiennym jest jednak, iż na początku konfliktu, jak i w chwili jego zakończenia, koniecznym czynnikiem jest określony nacisk wewnętrzny lub zewnętrzny, a niekiedy jednocześnie jeden i drugi. Ostatecznym celem rozwiązania konfliktu i jego zakończenia, jest osiągnięcie ***trwałego pokoju***. Należy w tym miejscu podkreślić, że rozwiązanie i zakończenie konfliktu nie powinno ograniczać się do usunięcia skutków, rozwiązując jedynie doraźne problemy zwaśnionych stron. Koniecznym jest usunięcie jego zasadniczych przyczyn, gdyż w przeciwnym razie konflikt może przejść do stadium utajenia, grożąc w przyszłości kolejnymi, być może poważniejszymi starciami zbrojnymi. Charakterystycznym, współczesnym przykładem była wojna rosyjsko-gruzińska w 2008 r. Z tego względu należy jak najszybciej podjąć kroki zmierzające do utrwalenia

pokoju i doprowadzenia do podjęcia dialogu politycznego. W przeciwnym razie konflikt może wybuchnąć ponownie, tylko że jego zasięg działania i skutki mogą być inne z korzyścią mocniejszego. W tym zakresie wzrasta katalog możliwych do zastosowania środków i narzędzi, do których zaliczamy:

- ***środki dyplomatyczne*** – popieranie komisji poszukujących prawdy, wysiłki na rzecz pojednania narodowego, zachęcanie do dialogu pomiędzy różnymi grupami kulturowymi i etnicznymi oraz pomiędzy partiami politycznymi;
- ***środki polityczne*** – kreowanie demokratycznych partii politycznych, popieranie wolnych i uczciwych wyborów oraz rozwijanie systemu wyborczego, monitorowanie przebiegu wyborów, wzmacnianie społeczeństwa obywatelskiego, pomoc w powrocie uchodźców, udzielanie wsparcia w tworzeniu niezależnych mediów, w tym organizowanie szkoleń dla dziennikarzy;
- ***środki ekonomiczne*** – pomoc w odbudowie gospodarki, współpraca ekonomiczna i pomoc surowcowa, rozwijanie wolnego handlu i tworzenie korzystnych warunków zbytu;
- ***środki prawne*** – pomoc w rozwijaniu systemu prawnego, dzielenie się doświadczeniami z zakresu funkcjonowania instytucji sądowniczych zarówno wewnętrznych jak i międzynarodowych, promowanie silnego prawa własności;
- ***środki wojskowe (militarne)*** – utrzymanie sfer zdemilitaryzowanych, demobilizacja i rozformowywanie niektórych jednostek, tworzenie porozumień dotyczących rozbrojenia i kontroli zbrojeń.

W tym rozdziale starałem się zaprezentować tylko główne kwestie konfliktów zbrojnych we współczesnym świecie, w aspekcie wyzwań XXI wieku. Współczesne konflikty zbrojne, jak nietrudno dostrzec, różnią się od konfliktów minionego tysiąclecia w wielu obszarach i są bardziej złożone, a ich podłożem najczęściej są czynniki ekonomiczne a nie tylko polityczne. Niemalże każdy dzień dostarcza nam argumentów przemawiających za koniecznością bardzo poważnego traktowania, nawet z pozoru mało znaczących, potencjalnych konfliktów zbrojnych w regionach i w świecie. Środki

zapobiegawcze należy stosować w zależności od rozwoju sytuacji na etapie kryzysowym, siłę militarną należy zawsze traktować jako ostateczność, a decyzje o jej użyciu jako braku możliwości politycznego i dyplomatycznego oddziaływania na rozwój wydarzeń.

Literatura

1. A. Dziewulska, Sztuka rozwiązywania konfliktu zbrojnego. Bellona, Warszawa 2007.
2. J. Kałuski, Teorie gier. Wydawnictwo Politechniki Śląskiej, 2002.
3. Strona internetowa: http://pl.wikipedia.org/wiki/Konwencje genewskie (20.06.2007) i http://pl.wikipedia.org/wiki/Konwencje haskie (2007).

8. Ostrzeganie i zapobieganie konfliktom zbrojnym

Napięcia w stosunkach międzynarodowych i nowe zagrożenia dla pokoju i bezpieczeństwa sprawiły, że w treści Koncepcji Strategicznej, przyjętej przez Szczyt Rzymski NATO w 1991 roku znalazła swoje miejsce problematyka *Wczesnego Ostrzegania i Zapobiegania Konfliktom (WO i ZK - ang. EWCP Early Warning and Conflict Prevention).* Ponadto, zostały sprecyzowane zagadnienia reagowania na sytuacje kryzysowe. Koncepcja ogłosiła gotowość NATO do podejmowania wszelkich działań zmierzających do ograniczenia ryzyka wystąpienia współczesnych konfliktów zbrojnych. Określono w niej podejście Sojuszu NATO do tej ważnej problematyki, opartej na dialogu, współpracy i utrzymaniu zdolności do wspólnej obrony państw członkowskich.

Szczyt Rzymski, w przyjętej Deklaracji Pokoju i Współpracy, powołał również do życia *Północnoatlantycką Radę Współpracy (NACC).* W dokumencie tym został poruszony problem relacji pomiędzy NATO a państwami współpracującymi, opartych na zasadach współpracy i dialogu. Uwypuklono w nim rangę problematyki EWCP, wskazując bardzo mocno na wiodącą, w tym względzie, rolę KBWE. Było to podyktowane ówczesną sytuacją międzynarodową i rolą, jaką odgrywała w niej KBWE.

W czerwcu 1992 roku, w komunikacie końcowym ze spotkania Rady Północnoatlantyckiej (NAC) w Oslo, pojawił się zapis, który wyrażał kompromis pomiędzy tymi trzema stanowiskami, stanowiący, iż NATO wyraża gotowość wsparcia działań na rzecz pokoju podejmowanych pod auspicjami KBWE, zgodnie z obowiązującą w tym względzie w Sojuszu procedurą decyzyjną, w której każdy przypadek takiego działania jest rozpatrywany w trybie indywidualnym.

Zaledwie kilka miesięcy później w Brukseli NAC poszerzyła swoją deklarację dotyczącą udziału Sojuszu w misjach pokojowych o działania pod egidą ONZ. Tym samym NATO zobowiązało się do pozytywnego odpowiadania na inicjatywy Sekretarza Generalnego ONZ, potrzebującego pomocy Sojuszu we wprowadzeniu rezolucji Rady Bezpieczeństwa ONZ.

Na podstawie Koncepcji Strategicznej z 1991 roku, przyjęto na Szczycie Waszyngtońskim w 1999 roku nową Koncepcję Strategiczną. W dokumen-

cie tym stwierdza się m.in., że NATO, zgodnie z Art. 7 Traktatu Waszyngtońskiego jest uprawnione do podejmowania działań na rzecz EWCP, w tym operacji prowadzonych w odpowiedzi na zaistniałą sytuację kryzysową. A to oznacza utrzymanie potencjału i zdolności operacyjnej wojsk, zarówno dla wspólnej obrony, jak i działań na rzecz EWCP.

W koncepcji zostało podtrzymane stanowisko z 1994 roku dotyczące gotowości NATO do współpracy z ONZ i OBWE, jak i uzależnienia udziału w misji lub jej organizacji od decyzji wszystkich państw członkowskich, podejmowanej na podstawie indywidualnej analizy sytuacji. Sojusz deklaruje także gotowość udzielenia swoich zasobów, w celu wsparcia, podobnych w swojej istocie do natowskich, operacji petersberskich. W tym miejscu pragnę przypomnieć, że nazwa pochodzi od miejscowości *Petersberg* koło Bon, gdzie w czerwcu 1992 roku ministrowie spraw zagranicznych państw UZE przyjęli treść misji obejmujących operacje humanitarne, operacje ratownicze, misje pokojowe oraz zadania przeznaczone dla sił zbrojnych w kontekście reagowania w sytuacjach kryzysowych.

8.1 Instytucje NATO w ostrzeganiu i zapobieganiu konfliktom zbrojnym

Ze względu na występujące zjawisko współdziałania i wzajemnego uzupełniania się instytucji tworzących polityczno-wojskowe struktury Sojuszu, należy stwierdzić, iż niemalże każda z nich ma do wypełnienia zadania znajdującego się w obszarze EWCP (WO i ZK).

Najważniejszym organem decyzyjnym w NATO jest Rada Północnoatlantycka (NAC). Jest to jedyna instytucja powołana formalnie przez Traktat Waszyngtoński i mająca uprawnienia do powoływania struktur.

Członkami Rady są wszystkie państwa członkowskie NATO, a na jej czele stoi Sekretarz Generalny NATO. Skład NAC, w zależności od formuły spotkania tworzą: prezydenci i premierzy (spotkania na szczycie), ministrowie spraw zagranicznych lub obrony (spotkania ministrialne) lub ambasadorowie (stałe spotkania Rady). Prace Rady są wspierane przez wiele komitetów zajmujących się praktycznie całością funkcjonowania Sojuszu. Szerokiej pomocy udziela jej również *Sekretariat Międzynarodowy.*

Do podstawowych komitetów i innych organów przedstawicielskich Sojuszu wspierających działania NAC w obszarze EWPC należą:

Komitet Wojskowy (MC) – jako najwyższy organ wojskowy NATO odpowiada za przygotowanie planów operacji pokojowych, monitorowanie rozwoju sytuacji w rejonie pełnienia misji (wczesne ostrzeganie), informowanie NAC o bieżącym przebiegu operacji oraz konieczności wprowadzenia jej ewentualnych modyfikacji.

Polityczno-Wojskowy Kierowniczy Komitet Programu PdP zajmujący się całością problematyki PdP, w tym współdziałaniem w ramach wspólnych operacji pokojowych NATO z udziałem państw partnerskich.

Grupa Koordynowania Polityki (PCG), jako jeden z najważniejszych polityczno-wojskowych organów konsultacyjnych Sojuszu. Odpowiada za przygotowanie dla NAC dokumentów i ocen polityczno-wojskowych dotyczących *wczesnego ostrzegania i zapobiegania konfliktom (EWCP), modyfikacji planów operacyjnych oraz koncepcji rozwijania Wielonarodowych Połączonych Sił Zadaniowych (CJTF).*

Komitet Rady ds. Ćwiczeń i Operacji (COEC) – najważniejsze forum Sojuszu zajmujące się problematyką reagowania w sytuacjach kryzysowych. Do głównych zadań komitetu należą:

1. doradzanie NAC w zakresie możliwości i dostępnych środków do wykorzystania w sytuacjach kryzysowych;
2. zbieranie doświadczeń i przygotowywanie wniosków z prowadzonych przez Sojusz operacji;
3. przygotowywanie i prowadzenie ćwiczeń reagowania kryzysowego.

W Sojuszu NATO są też struktury cywilne, m.in. instytucja wykonawcza pod nazwą ***Sekretariatu Międzynarodowego (IS).*** W jej strukturze najważniejszą rolę odgrywa ***Departament Polityczny***. Departament ma dwa zarządy, tj. Zarząd Polityczny i Zarząd Ekonomiczny.

Zarząd Polityczny realizuje bieżące zadania z obszarów zainteresowania Zarządu, a mianowicie:

1. rozwój stosunków NATO z europejskimi instytucjami bezpieczeństwa;
2. problematyka stosunków z państwami nie biorącymi udziału w EAPC i PdP, w tym przygotowanie i realizacja planów NAC;
3. rozwój dialogu Śródziemnomorskiego;
4. przygotowanie raportów określających ramy planów politycznych i informowanie o politycznych zamiarach NATO;
5. ogólny nadzór nad rozwojem stosunków NATO – Rosja, NATO – Ukraina;
6. ocena politycznych aspektów roli NATO w byłej Jugosławii.

Zarząd Ekonomiczny odpowiada za kontakty i konsultacje z udziałem państw NATO i państw partnerskich w dziedzinie ekonomicznych aspektów bezpieczeństwa, w tym ekonomicznego podłoża konfliktów zbrojnych.

Ważną też rolę spełnia Departament Planowania Obrony i Operacji. W swojej strukturze ma trzy Zarządy, tj. Zarząd Polityki Obronnej i Planowania Sił Zbrojnych, Zarząd Reagowania w Sytuacjach Kryzysowych i Operacji oraz Zarząd Partnerstwa Obronnego i Współpracy.

Pierwszy – zajmuje się planowaniem obronnym i kierunkami polityki obronnej, jest odpowiedzialny za rozwijania koncepcji CJTF (Wielonarodowe Połączone Siły Zadaniowe).

Drugi – ze względu na swój charakter, wykonuje takie zadania jak: wspieranie Sekretarza Generalnego i Komitetu Planowania Obrony; rozwijanie pokojowej polityki Sojuszu i polityki Współpracy (CIMIC); doskonalenie procedur i struktur organizacyjnych; udzielanie wsparcia i pomocy w zakresie operacji pokojowych PdP; pomoc koncepcyjną i techniczną w operacjach pokojowych; utrzymywanie kontaktów NATO z innymi strukturami.

Trzeci – odpowiada za tworzenie i wcielanie w życie polityki PdP, przewodzi pracom Polityczno –Wojskowego Kierownictwa Komitetu

Programu PdP (PMCS), wnosi swój wkład w pracę innych organów NATO.

Niemałą rolę odgrywa Departament Inwestycji w Dziedzinie Bezpieczeństwa, Logistyki i Planowania Przedsięwzięć Cywilnych w Sytuacjach Nadzwyczajnych. Departament ten składa się z trzech zarządów. Najważniejszym z tych trzech jest Zarząd Planowania Zamierzeń Cywilnych w Sytuacjach Nadzwyczajnych. On odpowiada za wykonywanie następujących zadań, a mianowicie:

1. koordynowanie i wydawanie wytycznych do konwersji gospodarek państw NATO w sytuacji zagrożenia konfliktem zbrojnym;
2. przygotowanie zarządzeń określających zasady i umożliwiających użycie środków cywilnych do wspierania wspólnej obrony i ochrony ludności cywilnej;
3. zapewnianie wsparcia merytorycznego ciałom przedstawicielskim NATO, odpowiedzialnym za rozwiązywanie sytuacji kryzysowych i konfliktowych w obszarze cywilnym, głównie w sferze gospodarczej.

Po dokonaniu krótkiego przeglądu struktury cywilnej NATO, przejdę do omówienia struktury woskowej Sojuszu. I tak organem wykonawczym wojskowych struktur NATO jest ***Międzynarodowy Sztab Wojskowy (IMS).*** Składa się on z pięciu departamentów, z których trzy są najważniejsze.

1. ***Departament Operacyjny*** – wspiera Komitet Wojskowy w formułowaniu bieżących planów operacyjnych oraz rozwiązywaniu problemów dotyczących stanu sił zbrojnych i działań militarnych Sojuszu. Zadaniem departamentu jest także działanie mające na celu stałe podnoszenie zdolności operacyjnych Sojuszu.
2. ***Departament Wywiadu*** – głównym zadaniem jest koordynowanie działalności służb wywiadowczych państw członkowskich w celu właściwego rozwoju sytuacji międzynarodowej oraz oceny jej wpływu na bezpieczeństwo

Sojuszu. W ramach jego działalności dokonywana jest również ocena potencjalnych zagrożeń, związanych z istniejącymi źródłami konfliktów. W tym zakresie departament stanowi bardzo ważny element systemu wczesnego ostrzegania.

3. ***Departament Współpracy i Bezpieczeństwa Regionalnego*** – jest kluczowym organem NATO zajmującym się problemami współpracy wojskowej w ramach EAPC i PdP. Dotyczy to również rozwijania koncepcji prowadzenia wspólnych operacji pokojowych w układzie międzynarodowym. Ponadto jest on również organem pomocniczym do spraw kontaktów z OBWE.

Bezpośrednim elementem wykonawczym struktury wojskowej są dowództwa NATO. To one odpowiadają za planowanie i realizację działań w ramach EWCP. Struktury Sojuszu oraz jego organa przedstawicielskie i decyzyjne tworzą dobrze współpracujący system, umożliwiający szerokie konsultacje merytoryczne, co przyczynia się do optymalizacji podejmowanych przez NAC decyzji.

8.2 Operacje pokojowe w strategii NATO

Takie określenia, jak ***dyplomacja prewencyjna i operacja pokojowa*** weszły na trwałe do słownika stosunków międzynarodowych i jak dotąd nie straciły na aktualności. Aktualnie wyróżnia się: operacje utrzymania pokoju przy pomocy sił międzynarodowych; operacje tworzenia pokoju – nakłaniania stron do porozumienia; operacje budowania pokoju – nie dopuszczenie do odtwarzania konfliktu zbrojnego, który już był.

Sojusz NATO dysponuje bardziej realnymi możliwościami w zakresie ostrzegania i zapobiegania konfliktom zbrojnym (EWCP) w stosunku do innych istniejących instytucji. Na przestrzeni swego istnienia (60 lat) Sojusz niejeden raz udowodnił swoje skuteczne możliwości w tym zakresie, w różnych obszarach na kuli ziemskiej. Możliwości utrzymania lub przywracania pokoju znacznie wzrosły w miarę rozszerzania NATO w kierunku wschodnim i włączania państw byłego Związku Sowieckiego. Uważam, że proces poszerzania obszarów Sojuszu nie został zakończony na liczbie 28 państw.

Mam nadzieję, że do tej liczby dołączą takie państwa jak Ukraina i Gruzja. To jest tylko kwestia czasu i ich gotowości do wstąpienia.

Na podstawie wieloletnich doświadczeń Sojusz NATO doszedł do wniosków, że należy okazywać pomoc prawną podczas przygotowywania i prowadzenia operacji, realizować planowanie cywilne w sytuacjach nadzwyczajnych, wydzielać i utrzymywać siły militarne dla potrzeb operacji pokojowych w takiej liczbie, w jakiej jest to niezbędne w danej sytuacji. Ponadto, należy główny wysiłek położyć na poprawę działań sił zbrojnych w czasie operacji pokojowych i doskonalenie obiegu informacji. Każdy błąd w przepływie informacji, w obecnym czasie, może wpływać na jakość decyzji. W tym celu ujednolicenia wymagają stosowne procedury, które dotyczą wspólnego planowania, a także czasu przepływu informacji, co pozwoli uniknąć w przyszłości dublowania działań i ponoszonych nakładów finansowych.

8.3 Współpraca NATO z organizacjami międzynarodowymi

Związki NATO z ***ONZ*** datują się od samego początku powstania Sojuszu, tj. od 1949 roku, co znalazło swój wyraz prawny w zasadniczych dokumentach obu organizacji, tzn. Karcie Narodów Zjednoczonych i Traktacie Waszyngtońskim. Jednakże, do roku 1992 kontakty merytoryczne były sporadyczne i ograniczone co do spraw. Sytuacja uległa radykalnie zmianie wraz z wybuchem konfliktu w byłej Jugosławii, kiedy to na mocy rezolucji Rady Bezpieczeństwa ONZ w sprawie embarga nałożonego na Serbię i Czarnogórę, Sojusz rozpoczął morską operację na Adriatyku. Ponadto, samoloty AWACS, należące do sił NATO, kontrolowały codziennie zakazaną przez ONZ strefę lotów. Oprócz innych kryzysów niż w byłej Jugosławii, pokazują silne związki pomiędzy NATO i ONZ. Z jednej strony są to więzy prawne, związane z rzeczywistą współpracą obu organizacji w rejonach prowadzonych misji pokojowych. Z drugiej zaś, obszary te wzmacniają i poszerzają instytucjonalne ramy działalności Sojuszu w dziedzinie EWCP, w tym szczególnie w prowadzeniu operacji pokojowych. W swoim czasie, były Sekretarz Generalny Sojuszu Solana podkreślił w swoim oświadczeniu konieczność pełnego przestrzegania wszystkich postanowień rezolucji Rady Bezpieczeństwa ONZ.

Relacje NATO – OBWE, w obszarze EWCP zapoczątkowane przez szczyt KBWE w Helsinkach (1992) trwają do dziś. Tam zostały powzięte pewne deklaracje co do opracowania zasad i metod podejmowania działań na rzecz zapobiegania konfliktom zbrojnym. Później, dopiero OBWE dokonała uzupełnień treścią wszystkich deklaracji przedstawiając zasady wysyłania w rejony konfliktów swoich przedstawicieli z zadaniem monitorowania rozwoju sytuacji oraz prowadzenia ***„misji dobrych usług".***

Obecnie OBWE należy do najważniejszych podmiotów międzynarodowej architektury bezpieczeństwa NATO od początku istnienia KBWE/OBWE. Popierała rozwój i poszerzanie roli Organizacji w międzynarodowej architekturze bezpieczeństwa międzynarodowego. Współpraca NATO – OBWE ma również swój wymiar praktyczny, wymiar coraz szerszy, z uwagi na zróżnicowanie funkcji obu organizacji, choć należy uwypuklić, iż wymaga ona poprawy stopnia koordynacji wzajemnych przedsięwzięć aby nie dochodziło do kolizji lub dublowania zadań.

Relacje NATO - UE zostały uwidocznione z chwilą powołania do życia Unii Europejskiej na posiedzeniu Rady Europejskiej w Maastricht w grudniu 1991 roku. Właśnie wówczas prezydenci i premierzy podpisali trzyczęściowy Traktat o Unii Europejskiej. Od tego momentu przestała działać jej poprzedniczka UZE, która została włączona do UE. Aktualnie w skład Unii Europejskiej, w 2009 roku wchodzi 27 państw i to jeszcze nie koniec, albowiem następne ubiegają się o członkostwo.

Do czasu osiągnięcia przez UE zdolności operacyjnej do wykonywania nowych zadań, współpraca Unii z NATO będzie ograniczała się do współdziałania w regionach konfliktów zbrojnych, w zakresie pomocy w organizowaniu akcji humanitarnych i działań na rzecz ochrony ludności cywilnej. Takie działania miały miejsce ostatnio w 2008 roku w Gruzji.

W podsumowaniu tego rozdziału mogę stwierdzić, iż koniec XX wieku i początek XXI dają wiele przykładów o słuszności podejmowanych decyzji co do wczesnego ostrzegania i zapobiegania konfliktom zbrojnym (EWCP). Doskonalenie działań na rzecz WO i ZK (EWCP) jest nie tylko *potrzebą czasu*, ale i *koniecznością*.

Literatura

1. G. Avans, Współpraca dla pokoju. PISM Warszawa 1994.
2. B. Balcerowicz, Partnerstwo dla pokoju. AON Warszawa 1994.
3. E. Cziomer, Międzynarodowe aspekty kryzysu jugosłowiańskiego w latach 90. Kraków 1996.
4. M. Dobroczyński, A. Jasińska, Wiek wielkich przemian. Marszałek Warszawa – Toruń 2001.
5. A. K. Smutek-Riemer, Wczesne wykrywanie kryzysów; kwadratura koła? Zeszyty Naukowe AON nr 4 (29) 1997.

9. Rola wielkich mocarstw w bezpieczeństwie

Pomimo, że głównymi uczestnikami stosunków międzynarodowych, od sześciu wieków, są państwa przeciwstawiające się papieżom, cesarzom i ponadnarodowym ideologiom, a w drugiej połowie XX wieku liczba państw wzrosła czterokrotnie (z 50. w 1945 roku do ponad 200. obecnie), to należy uznać, że głównymi twórcami porządku międzynarodowego były i nadal są *mocarstwa.* Tryumf lub załamanie się któregokolwiek mocarstwa z reguły powodowało tworzenie się nowego porządku międzynarodowego poprzez nowe równoważenie sił, nowe rozpoznawanie relacji pomiędzy uczestnikami stosunków międzynarodowych oraz budowę lub modyfikację instytucji, których celem jest organizowanie współżycia międzynarodowego. Powstaje zatem pytanie: czy w dobie nowych wyzwań i zagrożeń oraz nieprzewidywalności, rola wielkich mocarstw maleje czy rośnie? Czy w ramach bezpieczeństwa globalnego i regionalnego nadal wielkie mocarstwa mają decydujące znaczenie w utrzymaniu stabilizacji i pokoju? Na te podstawowe pytania i mniej istotne, postaram się odpowiedzieć w niniejszym rozdziale książki. Poprawność odpowiedzi pozostawiam do oceny Czytelnika (Studenta), z teoretycznym do tego przygotowaniem.

9.1 Geneza wielkich mocarstw

Analizując historię powstawania i upadków wielkich mocarstw na przestrzeni wieków, dostrzegamy pewną prawidłowość polegającą na tym, że podstawowym czynnikiem sprawczym ich potęgi jest długoletnia umiejętność wykorzystywania potencjału gospodarczego i dbałość o jego rozwój i pomnażanie poprzez zapewnienie koniecznych warunków w obszarze politycznym, ekonomicznym, militarnym, kulturowym, społecznym i cywilizacyjnym. Zmiany w układzie sił pomiędzy mocarstwami zależały przede wszystkim od ich gospodarczego umacniania lub słabnięcia na tle rozwoju tego procesu w innych czołowych państwach. Dlatego nie tylko są istotne momenty przełomowe, jak wojny, rewolucje, wielkie kryzysy gospodarcze, społeczne a obecnie finansowe, ale i nieustanne wewnętrzne procesy

wpływające na ich potencjał. W przypadku wielkich mocarstw zawsze mają określoną rolę w środowisku międzynarodowym, albowiem ich zmiany nie pozostają bez znaczenia dla innych państw, niebędących mocarstwami.

Na potwierdzenie wyżej podanej tezy co do momentów przełomowych staram się przytoczyć kilka wymownych przykładów. Tylko cztery lata I wojny światowej starczyły do upadku trzech mocarstw, tj. *Niemiec, Austro-Węgier i Rosji*, a także zapowiedzi upadku znaczenia następnych dwóch - *Wielkiej Brytanii i Francji*. Jednak procesy, które doprowadziły do tak radykalnej zmiany porządku międzynarodowego w 1919 roku, a następnie po zakończeniu II wojny światowej w 1945 roku, trwały przez kilkadziesiąt lat. Trzykrotne tryumfalne wejście Stanów Zjednoczonych Ameryki na arenę międzynarodową w roli głównej w XX wieku, w latach 1919, 1945 i w 1989, jest tego najlepszym dowodem.

Różne wykorzystanie zwycięstwa w 1945 roku i nadanie innej logiki mechanizmom rozwoju gospodarczego i militarnego w krajach zimnowojennego *Wschodu i Zachodu* przez ich polityczne ośrodki centralne doprowadziło w latach 90. do jednego z największych przełomów we współczesnej historii stosunków międzynarodowych bez konfliktu zbrojnego. Ten ważny fakt był wielkim zaskoczeniem dla polityków i politologów świata, a jednocześnie zbawieniem dla ludzkości.

9.2 Rola wielkich mocarstw po II wojnie światowej

Wymiar znaczenia wielkich mocarstw nie jest wielkością ani stałą ani stabilną, co wynika z nierówności tempa rozwoju poszczególnych społeczeństw i stopnia ich bezpieczeństwa. Często bywa tak, że różne wykorzystanie tych samych możliwości prowadzi do zmniejszenia lub zwiększenia potencjału danych mocarstw.

O pozycji mocarstw w stosunkach międzynarodowych, oprócz rozwoju gospodarczego i jego bogactwa, decyduje odpowiednia siła militarna zapewniająca stabilizację i rozwój, innymi słowy *bezpieczeństwo*. Mocarstwa o znaczeniu regionalnym lub globalnym muszą zawsze dysponować odpowiednimi siłami zbrojnymi, które strzegą ich interesów politycznych i gospodarczych z dala od ich granic państwowych. Jednak przeznaczenie

zbyt dużej części potencjału na rozwój potęgi militarnej, zamiast na rozwój gospodarczy, może doprowadzić do osłabienia siły państwa – najważniejszego kryterium bezpieczeństwa narodowego. Racjonalne zbilansowanie wydatków na cele wojenne lub zbrojeniowe jest podstawą trwania potęgi i utrzymania pozycji wśród czołowych państw decydujących o porządku międzynarodowym. Oprócz omówionych czynników, w erze globalizacji i integracji bardzo ważnym staje się profesjonalizm elit politycznych i jakość rządzenia. Należy jednak zaznaczyć, że upadające niekiedy mocarstwa wkrótce powracają do swojej dominującej roli w zmienionej formie, na przykład Rosja, Niemcy, Chiny ze względu na wielkość terytorialną lub ludnościową. Nie mogą oczywiście odgrywać trwałej roli mocarstw bez zapewnienia wysokiego poziomu rozwoju gospodarczego i utrzymania odpowiednio dużego potencjału militarnego.

Po zakończeniu II wojny światowej, w 1945 roku ówczesne mocarstwa – Stany Zjednoczone Ameryki, Związek Radziecki, Wielka Brytania, Chiny i Francja – zagwarantowały sobie stałe miejsce (stałego członka) w Radzie Bezpieczeństwa ONZ i prawo *weta*. Była to z ich strony odmowa przekazania części uprawnień wynikających z suwerenności na rzecz organizacji międzynarodowej, czyli poddania narodowej polityki bezpieczeństwa, a więc istoty swej polityki zagranicznej, pewnym formom kontroli międzynarodowej, co uczyniły wszystkie państwa będące członkami ONZ.

Ideologiczna i ekonomiczna przepaść jaka nastąpiła pomiędzy dwoma mocarstwami, tj. Stanami Zjednoczonymi i Związkiem Radzieckim, kształtowała charakter tak zwanej ***„zimnej wojny",*** wzmacniała dwubiegunowy układ międzynarodowy i stymulowała wzajemną rywalizację, doprowadzając do wyścigu zbrojeń na niespotykaną w dziejach ludzkości skalę.

Stany Zjednoczone Ameryki, wypełniając mesjanistyczną wizję Woodrowa Wilsona - poszerzania cywilizacji opartej na zasadach demokratycznych i stosowaniu etyki w polityce zagranicznej oraz stosunkach międzynarodowych - czuły się obrońcą państw zagrożonych przez *komunizm*. W tym celu Waszyngton posługiwał się *strategią powstrzymywania,* sformułowaną w doktrynie opracowanej przez ***George'a Kennana***. Podstawowe założenia tej strategii zaprezentował w dniu 12 marca 1947 roku prezydent USA ***Harry Truman.*** Oprócz pomocy gospodarczej dla Europy i Japonii, ujętej w planie Marshala, Stany Zjednoczone utwierdziły swoją obecność militarną

w wielu rejonach świata, a przede wszystkim w Europie. W 1970 roku Stany Zjednoczone miały ponad milion żołnierzy w 30. krajach. Były członkiem 4. organizacji obronnych i aktywnym uczestnikiem piątej. Miały układy o obronie wzajemnej z 42. państwami. Należały do 53. organizacji międzynarodowych. Udzielały pomocy niemal 100 państwom w świecie.

Od zakończenia II w. św. Związek Radziecki wykazywał podobne tendencje w postępowaniu na arenie międzynarodowej, promując w świecie idee walki klas i konieczności niesienia pomocy w wyzwalaniu ludzkości spod ***jarzma kapitalizmu.*** Również to mocarstwo dbało o poszerzanie swoich wpływów ideologicznych, politycznych, kulturowych i ekonomicznych w świecie. Zawsze udzielał bardziej lub mniej otwarcie poparcia ruchom lewicowym w Azji i Ameryce Południowej. Poprzez realizację doktryny ***ograniczonej suwerenności*** Związek Radziecki dbał o trwanie Europy Środkowej w jego obszarze wpływów, uciekając się do interwencji militarnych jako ***„bratniej pomocy”.*** Takie interwencje militarne miały miejsce na Węgrzech w 1956 roku i Czechosłowacji - 1968.

Pozycję tych dwóch supermocarstw jeszcze bardziej wzmocniło uzyska-nie technologii, a następnie dysponowanie bronią jądrową, przy czym w dużych ilościach. Dokonywane próby z bronią jądrową przez obydwa supermocarstwa nakręcały spiralę zbrojeń do niespotykanych rozmiarów.

Dwa supermocarstwa dyktowały niewątpliwie warunki porządku międzynarodowego przez całe lata 60. i 70. dwudziestego wieku. Jednak tempo rozwoju gospodarczego przyczyniło się do przesunięć w międzynarodowym układzie ekonomicznym, naruszając równowagę polityczną i militarną pomiędzy Stanami Zjednoczonymi Ameryki a Związkiem Radzieckim oraz szerzej między Wschodem a Zachodem. W tym samym czasie, już u progu lat 80. i 90. było wiadomo, że rozwój gospodarczy Japonii, Chin i państw europejskich, w ramach integrującej się Unii, prowadził do kształtowania się wielobiegunowego układu międzynarodowego z pięcioma polityczno – ekonomicznymi ośrodkami władzy w skali globalnej. *Jeszcze raz okazało się, że proces ten trwa nadal, i że utrzymujący się na wysokim poziomie wieloletni wzrost gospodarczy wyznacza czasową trwałość mocarstw i ich pozycję w środowisku międzynarodowym.*

Radykalna i gwałtowna zmiana w stosunkach międzynarodowych nastąpiła w 1991 roku. Koniec *„zimnej wojny”,* rozpad Związku Radzieckiego

i doświadczenia lat 90. w obszarze stosunków międzynarodowych, dokonały transformacji pojęcia i filozofii (istoty) mocarstwowości i jego form przejawiania. Różnorodność zachowań od tradycyjnego egoizmu mocarstwowego, braku zaangażowania z różnych przyczyn aż po solidarność. Słabość organizacji międzynarodowych bezpieczeństwa ukazała podczas konfliktów militarnych, zbiorowych operacji stabilizacyjnych i pokojowych, prowadzonych pod egidą mocarstw, doprowadziła do większej swobody ich działań i próby wypełniania luki w stosunkach międzynarodowych. Jednocześnie spadek napięcia, ze względu na osłabienie wpływu systemu równowagi strachu na środowisko międzynarodowe zmusił mocarstwa do redefiniowania swych dotychczasowych ról, także do większej powściągliwości zachowań. Atrybuty ich potęgi w coraz większym stopniu są wykorzystywane na rzecz społeczności międzynarodowej w skali regionalnej i globalnej, w interesie bezpieczeństwa i pokoju światowego.

Podsumowując można stwierdzić, że po zakończeniu *„zimnej wojny”* i zmianie stosunków międzynarodowych, zmalało niebezpieczeństwo wojny globalnej z użyciem i bez stosowania broni masowego rażenia. Jednak w dalszym ciągu świat nie jest bezpieczny z powodu zagrożeń, jakie przyniósł wiek XXI. Pojawiły się nowe zagrożenia i nowe wyzwania dla mocarstw zarówno w skali regionalnej, jak i globalnej. Dlatego ich rola nie maleje, a nawet na każdym etapie budowania bezpieczeństwa będzie rosła.

9.3 Rola wielkich mocarstw w XXI wieku

Już w początkach trzeciego tysiąclecia należało poddać ocenie dotychczasowych kryteriów, na których podstawach określano państwa jako supermocarstwa lub mocarstwa. Jeśli przyjmiemy, jak to czyniono dotychczas, tj. brano pod uwagę tylko podstawowe kryteria – potencjał gospodarczy i możliwości rozwoju oraz siłę militarną – to się okaże, że na arenie międzynarodowej pozostawało tylko jedno supermocarstwo – Stany Zjednoczone Ameryki.

Należy przyjąć, że nieco inne założenia strategii bezpieczeństwa były w końcu XX wieku, a zupełnie odmienne po 11 września 2001 roku. Od tego momentu priorytetem stała się walka z międzynarodowym (świato-

wym) terroryzmem, jako misja, która *de facto* daleko wychodzi poza obronę interesów Stanów Zjednoczonych.

Strategia Stanów Zjednoczonych zakłada działania jednostronne w ramach Sojuszu Północnoatlantyckiego lub partnerstwa, a także współpracę z organizacjami międzynarodowymi w celu umacniania własnego bezpieczeństwa, powiększania własnego dorobku i promowania demokracji. Ta strategia bynajmniej nie ogranicza działań tylko do fizycznych granic USA, wręcz przeciwnie. Jej powodzenie opiera się na dążeniu do powiększania wspólnoty narodów bezpiecznych, demokratycznych i stosujących zasady wolnego rynku. Bardzo często można spotkać w literaturze stwierdzenie, że na progu XXI wieku jedynym gwarantem bezpieczeństwa globalnego i pokoju światowego są Stany Zjednoczone. Jeśli przyjąć to stwierdzenie jako coś wiarygodnego, to co z innymi mocarstwami, czy ich nie ma? A może są, tylko nie spełniają kryteriów mocarstwowości lub supermocarstwowości. Do takich państw należałoby zaliczyć, w końcu pierwszej dekady XXI w., Rosję, Chiny, Indie, Brazylię (olbrzymie obszary i potencjał ludnościowy).

Przejawem tradycyjnie pojmowanej mocarstwowości jest kontynuowanie spotkań najpierw w obrębie G-7, siedmiu najbardziej rozwiniętych państw świata, a następnie G-8 z udziałem Rosji. Rosja została przyjęta, decyzją mocarstw, do tego grona nie ze względu na jej potencjał i rozwój gospodarczy, *a na jej wciąż ogromne siły militarne wyposażone w broń jądrową.*

Jeszcze inne czynniki świadczą o tym, że obok tradycyjnych swoich przejawów, mocarstwowość podlega również pewnej ewolucji, której przebieg od czasu upadku systemu bipolarnego doprowadził do kilku nowych zjawisk. Pierwszym tego przykładem jest rozwój czynników ograniczających samowolę mocarstw. Jednym z nich jest wzrost liczby i znaczenia organizacji międzynarodowych. Ich niezależność, wsparta nieskrępowaną dociekliwością mediów jest w stanie nadać rozgłos zjawiskom, co do których mocarstwa wolałaby zachować milczenie. Światowa opinia publiczna, zwłaszcza w krajach demokratycznych, staje się siłą polityczną, z którą władze mocarstw muszą bezwzględnie się liczyć.

Dla małych i średnich państw mocarstwa stanowią niebagatelny czynnik stabilizujący porządek międzynarodowy poprzez działania polityczne i gospodarcze oraz operacyjne możliwości coraz droższych sił militarnych szybkiego reagowania. Istnienie i byt tych państw jest niejako związany z ewolucją

mocarstw w dzisiejszym świecie. Dlatego, instytucjonalna i funkcjonalna rola mocarstw w stosunkach międzynarodowych stała się jednym z głównych problemów analiz i ocen ośrodków politologicznych w tych państwach.

Dążenia do stałego pokoju poprzez demokrację i gęstniejąca sieć współzależności uczestników i aktorów porządku międzynarodowego powodują, *że obecne mocarstwa coraz więcej wnoszą do tego porządku, niż otrzymują w zamian*. Świat budowania strefy wpływów poszczególnych mocarstw, najpierw za pomocą interwencji zbrojnych, a następnie politycznego uzależnienia i gospodarczego wykorzystania słabszych, *w zasadzie, przeszedł do historii*.

Mocarstwa stały się pierwszymi wśród czuwających nad stabilizacją międzynarodową, a przywilej bycia mocarstwem wywołuje oczekiwania innych państw brania na siebie, społeczne i militarne bezpieczeństwo zbiorowe. One pierwsze udzielają największej pomocy humanitarnej i ponoszą największe koszty finansowe, a polityczne – za powodzenie lub fiasko operacji - a niekiedy ludzkie, wskutek udziału dużej siły militarnej w tego rodzaju misjach. Bycie mocarstwem stało się bardzo kosztowne, ponieważ dostarcza coraz mniej przywilejów i korzyści, natomiast coraz więcej obowiązków, odpowiedzialności, kosztów i krytyki w razie niepowodzeń, *co nie jest wykluczone*.

Bogactwo i potęga militarna państw są zawsze zjawiskami względnymi, porównywanymi bogactwem i siłami militarnymi innych państw uczestników porządku międzynarodowego i w danym momencie historycznym decydują o mocarstwowej roli poszczególnych państw. Dynamiczny proces zmiany układów sił za każdym razem powodowały wyniszczające wojny, które były finalnym etapem przesunięć sił w wyniku długotrwałych proce-sów rozwoju gospodarczego. Zmiana układu sił po „*zimnej wojnie*", w odróżnieniu od poprzednich tego typu procesów, analizowanych na przestrzeni kilkuset lat, odbywa się na drodze pokojowego bilansowania sił i ustaleń, z wykorzystaniem instytucjonalnych form międzynarodowego bezpieczeństwa zbiorowego, co może stanowić wzorzec postępowania mocarstw w polityce bezpieczeństwa w XXI wieku. *Nie wojny, lecz pokojowa współpraca państw o różnych systemach polityczno – społecznych stanowi model porządku międzynarodowego, w którym najważniejszą rolę odgrywają w świecie mocarstwa*.

Uwzględniając współczesne wyzwania i rolę, jaką powinny odegrać wielkie mocarstwa (supermocarstwa) w aspekcie bezpieczeństwa zbiorowego, a także wcześniej omówione kryteria, do grupy wielkich mocarstw możemy zaliczyć takie kraje jak: Stany Zjednoczone Ameryki, Chiny, Indie, Rosję i Brazylię. Niektórzy autorzy starają się do tej grupy zaliczać Unię Europejską choć mimo starań ***Unia jeszcze nie ma sił zbrojnych.***

Na podstawie dociekań i przeglądu roli i znaczenia wielkich mocarstw w przeszłości i w obecnej trudnej i nieprzewidywalnej rzeczywistości, można dojść do wniosku, *że wiek XXI będzie od nich wymagał jeszcze większego zaangażowania w utrwalaniu i utrzymaniu bezpieczeństwa i pokoju światowego.*

Literatura

1. G. Pokruszyński, Interwencje militarne w politykach bezpieczeństwa. AON Warszawa 2003.
2. A. Dawidczyk, Rola sił zbrojnych wobec współczesnych wyzwań cywilizacyjnych Warszawa 1998.
3. J. Joffe, Wielkie mocarstwa. Warszawa 1999.
4. R. Zięba, Europejska tożsamość bezpieczeństwa i obrony. Warszawa 2000.

10. Interwencje militarne w bezpieczeństwie

Kształtowanie norm regulujących uciekania się do siły było przedmiotem wielowiekowego procesu rozwoju stosunków międzynarodowych, zwłaszcza w wymiarze politycznym i prawnym. Jeśli przyjmiemy, że przez interwencję będziemy rozumieli ingerencję w sprawy należące do wyłącznych kompetencji drugiego państwa w sposób władczy, wówczas zauważymy, że zjawisko to było podstawą formowania się relacji pomiędzy państwami, a także ewolucji norm prawa międzynarodowego. Upraszczając można przyjąć – *interwencje polegają na użyciu siły zbrojnej lub ograniczają się do działań bez angażowania czynnika militarnego.*

Normy, regulujące przypadki uciekania się do siły militarnej wraz z zasadami suwerenności terytorialnej, niezależności i równości państw, tworzą ramy międzynarodowego porządku prawnego. Stanowią również podstawę systemu bezpieczeństwa zbiorowego. Ocena zjawiska użycia siły militarnej w stosunkach międzynarodowych zależy od wielu czynników, w tym przede wszystkim politycznych i aktualnego funkcjonowania systemu prawnego.

Tragiczne doświadczenia II w. św. stały się podstawą powołania nowej instytucji, tj. Organizację Narodów Zjednoczonych (ONZ). ***Zgodnie z art. 2 pkt. 4 Karty NZ wszyscy członkowie Organizacji powstrzymają się w swych stosunkach międzynarodowych od groźby użycia siły przeciwko integralności terytorialnej lub niepodległości politycznej drugiego państwa bądź w inny sposób niezgodny z celami Narodów Zjednoczonych.***

Ustalenia zasad bezpieczeństwa międzynarodowego oraz interwencji militarnych jest procesem i podlega stałemu rozwojowi. Na pewno nie można uznać, że obecny jego stan jest doskonały, albo na tyle wystarczający, aby można go ocenić jako zadawalający. Wysiłki ONZ w celu opanowania w 1991 roku sytuacji w czasie konfliktu zbrojnego iracko – kuwejckiego, interwencja NATO w Kosowie w 1999 roku oraz konflikt rosyjsko – gruziński w 2008 roku są tego najbardziej wyrazistym przykładem.

10.1 Zjawisko interwencji militarnych w bezpieczeństwie

Na początek postarajmy wyjaśnić sam termin *interwencja*, który tak często występuje w dziedzinie bezpieczeństwa. Z tym, że on ma o wiele szersze znaczenie aniżeli tylko w obszarze militarnym. Słowo *interwencja* pochodzi od łacińskiego ***interevenire***, co oznacza dokładnie przeszkadzać lub mieszać się jednego państwa w sprawy należące do kompetencji innego lub inaczej wpływanie jednego państwa na sprawy wewnętrzne lub politykę zagraniczną innego kraju. Zwykle jest to czynione za pomocą środków politycznych bądź nacisku ekonomicznego. Skrajną formą interwencji jest ***interwencja militarna (zbrojna).***

Społeczność międzynarodowa potępia wszelkie formy interwencji z wyjątkiem działań podjętych pod auspicjami ONZ przeciwko państwu ustawicznie łamiącemu prawo międzynarodowe i naruszającemu zasady pokojowego współistnienia.

Według innej definicji ***interwencja*** to sprzeczne prawem międzynarodowym różnorodne formy władczego mieszania się jednego lub kilku państw w sprawy należące do kompetencji innego państwa w celu realizacji własnych interesów. Po zastrzeżeniu, że zakaz interwencji, zawarty w art.2 ust.7 Karty NZ, jest powszechnie uznaną zasadą prawa międzynarodowego, dodano: ***nie jest interwencją dopuszczoną przez Kartę NZ samoobrona indywidualna lub zbiorowa.*** Jednak interwencję ONZ określa się jako wspólne działania ONZ konieczne dla utrzymania lub przewrócenia międzynarodowego pokoju i bezpieczeństwa poprzez udzielenie przez Radę Bezpieczeństwa zaleceń lub podjęcie obowiązujących wszystkich członków decyzji, zgodnie z art. 39 i następnymi artykułami Karty NZ, postanowione uchwałą Rady Bezpieczeństwa ONZ, która dysponuje różnymi środkami nacisku, łącznie z użyciem sił zbrojnych ONZ.

Jeszcze inna definicja precyzuje tak: ***interwencja zbrojna to użycie siły zbrojnej wobec obcego państwa (narodu, klasy, grupy społecznej), któremu ono się nie sprzeciwia w celu narzucenia korzystnych rozwiązań lub przewrócenia uprzedniego stanu rzeczy, lub mieszania się jednego państwa do spraw drugiego, bez jego zgody.***

Niektórzy autorzy podkreślają również, że motywem państwa interweniującego jest *„prośba*" czy też *„zaproszenie*", wystosowane przez władze lub siły polityczne danego państwa, a samo działanie może mieć podłoże *polityczne, gospodarcze, humanitarne i inne*. Analizując zjawisko interwencji i poszczególne jej definicje, można zaobserwować pewną prawidłowość, że jej zakaz wynika z zasady *suwerenności, niepodległości, równości wszystkich państw i samostanowienia narodów* (Karta NZ art. 2, ust. 1 i 7).

Interwencja militarna może wyrażać się prośbą okupowania lub okupowaniem części lub całości terytorium obcego kraju celem zawarcia układów korzystnych dla strony okupującej. Przy czym należy ją odróżnić od wojny, gdyż prowadzona jest w czasie pokoju i w zasadzie nie atakuje wszystkich dóbr prawnych nieprzyjaciela. Takie działanie ma charakter legalny lub nielegalny, w zależności od wypełniania norm prawa międzynarodowego zawartych w Karcie ONZ. Interwencja mająca na celu zmianę status quo w porządku międzynarodowym jest nielegalna. Natomiast działanie w celu przywrócenia status quo ante jest legalne, jeżeli odbywa się na prośbę państwa napadniętego i jest poparte rezolucją Rady Bezpieczeństwa ONZ (np. Irak – Kuwejt 1991), lub nielegalne, jeżeli nie jest poparte rezolucją Rady Bezpieczeństwa (np. Kosowo 1999), albo jest z nią niezgodne.

Jest też inne rozumienie interwencji militarnej w innej sytuacji. Wiadomo, że art. 2 pkt. 4 zawiera zakaz użycia siły i groźby jej użycia przeciwko integralności terytorialnej i niezawisłości politycznej któregokolwiek państwa, ale także rozszerza ten zakaz na cele Narodów Zjednoczonych, które decydują o zgodności. Tak przyjęta formuła nie oznacza całkowitego zakazu użycia siły, tym bardziej, że zgodnie z art. 51 Karty, dozwolone jest użycie siły w wykonaniu prawa obrony indywidualnej lub zbiorowej w celu udzielenia pomocy państwu, które padło ofiarą napaści.

Ponieważ są różne opinie na temat interwencji militarnej i samoobrony oraz samoobrony zbiorowej, należy nieco szerzej naświetlić to złożone zagadnienie, aby w dalszych rozważaniach nie było wątpliwości - choć nie ukrywam, mogą być sytuacje bardzo skomplikowane.

Wszystkie systemy prawne uznają zasadę; ***vim vi repellere omnia iura permittunt*** – na odparcie siły siłą pozwalają wszystkie prawa. Artykuł 51

zapewnia legalność samoobrony indywidualnej i zbiorowej i odwołuje się w tym miejscu do przyrodzonego (naturalnego) prawa. Warunki wykonywania prawa do samoobrony są określone w Karcie NZ.

Pierwszym z nich jest zbrojna napaść, a nie jakiekolwiek inne użycie siły. Niejasność różnicy pomiędzy interwencją zbrojną i agresją doprowadziła dotychczas do przyjęcia rezolucji ZO ONZ nr 3314 (XXIX) w 1974 roku, definiującej agresję jako: ***użycie siły zbrojnej przez państwo przeciwko suwerenności, terytorialnej integralności lub politycznej niezawisłości drugiego państwa albo w inny sposób niezgodny z Kartą NZ. Źródła prawa międzynarodowego nie definiują pojęcia zbrojnej napaści i nie określają, czy są to pojęcia jednoznaczne.***

Drugi warunek nawiązuje do roli, jaką odgrywa w ONZ Rada Bezpieczeństwa, jako główny organ odpowiedzialny za utrzymanie międzynarodowego pokoju i bezpieczeństwa. Jest to również organ oceniajacy legalność korzystania z prawa do samoobrony. Artykuł 51 określa, że prawo do samoobrony może być zastosowane do czasu podjęcia przez Radę Bezpieczeństwa środków koniecznych do utrzymania lub przywrócenia pokoju, a członkowie, którzy korzystają z tego prawa, mają tę instytucję natychmiast powiadomić. Subsydiarność, czasowość oraz kontrola są nieodłącznymi cechami uprawnienia do samoobrony.

Chociaż decydującą rolę w zakresie samoobrony Karta NZ przyznaje Radzie Bezpieczeństwa, to jednak stwierdzenie o wystąpieniu aktu zbrojnego należy również do samego państwa napadniętego, które pierwsze decyduje o podjęciu samoobrony. Musi ono również ogłosić w sposób swobodny przez prawowity rząd, że zostało ofiarą ataku zbrojnego, co stanowi przesłankę dla użycia siły w samoobronie zbiorowej na rzecz państwa napadniętego.

Wśród prawa samoobrony wymienia się: niezbędność i konieczność oraz proporcjonalność środków użytych do powstrzymania lub zlikwidowania ataku zbrojnego. Samoobrona musi być natychmiastowa, nieprzeparta, a także niepozostawiająca wyboru co do czasu i środków na zastanowienie.

Pomimo, że w art. 3 rezolucji 3314 (XXIX) ZO ONZ wyliczono przykładowo akty będące agresją: atak na terytorium innego państwa, okupację wojskową lub aneksję części terytorium, ostrzelanie drugiego państwa, blokadę morską, atak zbrojny na siły militarne innego państwa, użycie sił zbrojnych stacjonujących na terytorium drugiego państwa na mocy porozu-

mienia z państwem przyjmującym, w sposób naruszający warunki ustalone w tym porozumieniu lub przedłużeniu obecności tych sił zbrojnych na danym terytorium poza okres przewidziany w porozumieniu, udostępnienie własnego terytorium państwu trzeciemu w celu wykorzystania go do ataku na inne państwo oraz wysyłanie lub wspieranie grup zbrojnych przeciwko innemu państwu *(agresja pośrednia)*, to jednak lista form agresji jest otwarta, a Rada Bezpieczeństwa ONZ, zgodnie z art. 4 rezolucji ZO ONZ może ustalić, że inne akty stanowią agresję zgodnie z postanowieniem Karty NZ. Otwartość i niepewność, co jest, a co nie jest agresją, ma być uzupełniona oceną organu politycznego, czyli Rady Bezpieczeństwa.

Międzynarodowy Trybunał Sprawiedliwości, w 1986 roku odniósł się do kwestii samoobrony, podkreślając, *że warunkiem legalności prawa do indywidualnej samoobrony jest jego zastosowanie przez państwo będące ofiarą zbrojnego ataku*. Trybunał przyznał również, że art. 51 nie rozstrzyga wszystkich kwestii związanych z korzystaniem z prawa do samoobrony, ponieważ nie zawiera szczegółowych zasad (np. niezbędności i proporcjonalności koniecznych środków). Podkreślił także, że powołanie się na samoobronę zbiorową nie zmienia charakteru legalności samoobrony.

Samoobrona zbiorowa jest oparta na umowie wyrażonej swobodnie przez strony, zawartej w celu traktowania napaści zbrojnej na jedną lub kilka z nich za napaść przeciwko wszystkim. Istnienie umowy zawartej zgodnie z Kartą NZ upoważnia wszystkie strony do zastosowania samoobrony, a nie tylko państwo napadnięte. Nie jest przy tym konieczne, aby umowa była zawarta przed zbrojnym atakiem. Dodając do tego fakt, że reguły samoobrony zbiorowej mają także zastosowanie do obrony na prośbę ofiary napaści zbrojnej można dojść do wniosku, ***że każde państwo może skorzystać z samoobrony indywidualnej i zbiorowej.***

Inną możliwością użycia sił zbrojnych jest akcja mająca na celu utrzymanie pokoju i bezpieczeństwa na podstawie decyzji kompetentnych organów ONZ. Organa te, zgodnie z art. 53 Karty NZ, mają delegować swoje uprawnienia na układy lub organizacje regionalne (UE, NATO) albo powierzyć wykonanie swoich postanowień poszczególnym państwom (np. akcja zbrojna w Korei w latach 1950-1953, akcja koalicji prokuwejckiej przeciwko Irakowi – 1991).

Przykładem interwencji militarnej jest także działanie z użyciem sił zbrojnych w celu ochrony własnych obywateli i ich majątku. Karta NZ nie zakazuje wprost tego typu interwencji, ale z drugiej strony poszanowanie

suwerenności terytorialnej jest podstawą stosunków międzynarodowych. Wydaje się, że ten problem będzie wymagał dodatkowej interpretacji wobec wzrostu zagrożeń wynikających z terroryzmu oraz wystąpienia kilku przypadków tego rodzaju interwencji (np. komandosów izraelskich w Ugandzie w 1976 roku w celu odbicia swoich obywateli przetrzymywanych jako zakładników lub amerykańskich sił specjalnych w Iranie w 1979 roku w celu uwolnienia zakładników).

Jeszcze innym zagadnieniem jest interwencja w obronie praw człowieka (interwencja humanitarna), podejmowana w celu ochrony obywateli państwa, przeciwko któremu skierowana jest interwencja (np. Tanzanii w Ugandzie, Wietnamu w Kambodży oraz Francji w Afryce Środkowej – wszystkie w 1979 roku). Normy prawa międzynarodowego nie są skłonne zaakceptować legalności tego typu interwencji, usprawiedliwianej względami wyższymi, interesem ogólnym lub ochroną praw człowieka. Jednak przypadki interwencji w Somalii w 1992 roku i Rwandzie w 1994 roku, które były odpowiedzią na poważne naruszenie praw człowieka (masowe mordy i ludobójstwo) oraz na Haiti (poparcie dla demokratycznej zasady rządów prawa) stanowią precedensy na tle kwalifikowania poważnych naruszeń praw jednostki, jako zbrodni międzynarodowej. Ochrona praw człowieka w wymiarze międzynarodowym była wynikiem współpracy suwerennych państw wyrażonej w negocjacjach i przyjmowaniu kolejnych konwencji oraz ustanawianiu instytucji i procedur kontrolnych. Dylemat interwencji humanitarnej i legitymacji tego typu działań przez upoważnienia Rady Bezpieczeństwa ONZ, wobec naruszenia suwerenności państw, zdaje się skutecznie potwierdzać tezę, iż formułuje się nowy porządek międzynarodowy, w którym coraz pilniejszym zadaniem będzie redefinicja pojęcia interwencji militarnej. Powodem tego zjawiska są nowe wyzwania *i chociaż reinterpretacja Karty NZ w gruncie rzeczy stawia ducha Karty przeciwko literze Karty, ale staje się pewną próbą wyjścia z tej trudnej i złożonej sytuacji (Bronisław Geremek).*

Współczesne rozumienie interwencji, a w tym interwencji militarnej, nie może się ograniczać do prawnego punktu widzenia, ukształtowanego przede wszystkim w czasowych ramach między I w. św. a końcem zimnej wojny, bez odniesienia do bogatych już doświadczeń interwencji lat 90. XX wieku. Zjawisko to, podobnie jak współczesne rozumienie zasady suwerenności, podlega stałej transformacji, którą należy opisywać również z politologicznego punktu widzenia. Trudno się zgodzić, że wysyłanie wielotysięcznych

sił zbrojnych, w celu wymuszenia pokoju albo przywrócenia niepodległości lub demokratycznych rządów w jakimś państwie nie jest interwencją militarną lub jest czymś innym niż interwencja militarna. Podejście takie wynika z następujących przesłanek, a mianowicie:

1) redefinicja pojęcia interwencji militarnej powinna uwzględniać współczesny proces transformacji towarzyszącego jej zjawiska, jakim jest rozumienie poszanowania zasady suwerenności państw;
2) uwzględniając cele interwencji militarnych ostatniej dekady XX wieku, należy odejść od przypisywania im wyłącznie pejoratywnego znaczenia;
3) wiedza na temat współczesnych uwarunkowań interwencji militarnych pozwala postrzegać je jako mechanizm regulujący różnorodne zagrożenia obecnego globalnego porządku międzynarodowego, opartego na implementacji i poszanowaniu zasad prawa międzynarodowego w przedmiocie bezpieczeństwa zbiorowego, regionalnego oraz dążeniu do zapewnienia korzystnych warunków rozwoju i przestrzegania praw człowieka;
4) przymusowy charakter tych działań, wynikający z faktu użycia sił zbrojnych wcześniej przygotowanych w tym celu oraz władczego zachowania się społeczności międzynarodowej, z przodującą nową rolą, po upadku systemu zimnowojennego, rolą mocarstw - wobec podmiotów naruszających zasady współczesnego porządku międzynarodowego, powoduje, że najbardziej odpowiednim określeniem, jakiego można użyć, definiując tego typu działania jest ***interwencja militarna.***

Oparte na tych przesłankach rozumienie interwencji militarnej zawiera następującą definicję tego ważnego w bezpieczeństwie zjawiska:

Interwencja militarna jest to uznana za legalną przez społeczność międzynarodową i przeprowadzona z jej upoważnienia, po wyczerpaniu skuteczności środków politycznych, operacja o charakterze przymusowym, dokonana przez przeznaczone i przygotowane do tego celu siły zbrojne, na rzecz wymuszenia bądź przywrócenia ładu opartego na poszanowaniu zasad prawa międzynarodowego. (Gerard Pokruszyński).

Ewolucja rozumienia interwencji militarnej, podobnie jak i innych procesów zachodzących w sferze stosunków międzynarodowych, była kształtowana zarówno przez praktykę, zwłaszcza lat dziewięćdziesiątych i jej politologiczną oraz socjologiczną analizę, jak i przez próby objęcia ramami norm prawa międzynarodowego zasad i reguł wszystkich faz tego zjawiska od momentu powzięcia decyzji, przez jej przygotowanie i przeprowadzenie, aż do określenia poziomu skuteczności osiągnięcia zamierzonego celu.

Można stwierdzić, że społeczność międzynarodowa nie osiągnęła wystarczającego poziomu gotowości do ostatecznego sformułowania i przyjęcia takiego rozumienia interwencji militarnej, o czym najlepiej świadczą założenia polityki i strategii bezpieczeństwa najważniejszych twórców globalnego i regionalnych systemów bezpieczeństwa międzynarodowego. Wynika to z wciąż znaczących różnic w rozumieniu podstawowych zasad kształtujących stosunki międzynarodowe, a w tym głównie zasad suwerenności, nieingerencji oraz praw człowieka i swobód obywatelskich.

10.2 Współczesne uwarunkowania interwencji militarnych

Różnice pomiędzy państwami w zakresie potęgi, pozycji międzynarodowej, siły i zdolności oddziaływania na środowisko międzynarodowe oraz przeciwdziałania wpływom i naciskom zewnętrznym, z jednej strony, a zróżnicowanie polityczne, prawne, ekonomiczne, cywilizacyjne i uwarunkowanie historyczne, z drugiej strony, stanowiły o odrębnym podejściu do zjawisk suwerenności i interwencji. Można łatwo dostrzec, że te państwa o trudnych doświadczeniach historycznych, często tracące swoją niezależność czy wręcz państwowość uzyskały suwerenność. Jednocześnie wykazywały negatywny bądź wrogi stosunek do tradycyjnie pojmowanej interwencji, zwłaszcza interwencji militarnej. Z drugiej strony wspomniane zróżnicowania, wynikającego z położenia geopolitycznego, doprowadziło do wybuchu II wojny światowej. Druga połowa XX wieku charakteryzowała się coraz szybszym rozwojem procesów internacjonalizacji i współzależności, co spowodowało, że liczba motywów interwencji stale rosła. Do najważniejszych z nich, o charakterze strategicznym należy zaliczyć potrze-

by gospodarcze, decydujące o rozwoju państw. Szczególnego znaczenia nabierają obecnie takie motywy jak: dostęp do źródeł surowców (ropa, gaz), kontrola statków morskich (70% transportu światowego). Te motywy nadal są aktualne do interwencji zbrojnej.

Rozwój stosunków międzynarodowych, a zwłaszcza współzależność pomiędzy instytucjonalizacją porządku międzynarodowego opartego na wynegocjowanych i ustalonych normach oraz wartościach a polityką poszczególnych państw, w tym ich celów, stanowi podstawę bezpieczeństwa poszczególnych podmiotów. Harmonizacja i koordynacja zasad w zakresie przestrzegania praw człowieka w postaci międzynarodowych porozumień, stanowiły przełomowy moment w ustalaniu hierarchii wartości, a zwłaszcza relacji pomiędzy suwerennością a prawami człowieka.

Ewolucja celów i potrzeb oraz percepcja zjawisk doprowadziła do zmian w pojmowaniu i zakresie problematyki dotyczącej zjawiska suwerenności i interwencji w bezpieczeństwie międzynarodowym. Z jednej strony sprzyja instytucjonalizacji wartości suwerenności oraz zasady nieingerencji w sprawy należące do wyłącznej kompetencji państw, z drugiej zaś dyskursowi na temat relatywizacji suwerenności i poszukiwaniu jej nowego zakresu.

Globalizacja prowadzi do powstania relacji pomiędzy państwami, wciąż jako jedyne dysponującymi atrybutami wynikającymi z suwerenności, co gwarantuje prawo międzynarodowe oraz relacje między nimi a pozostałymi uczestnikami życia międzynarodowego, których istnienie i działalność są coraz częściej i szerzej przez to prawo uwzględniane. Poszczególne społeczeństwa są w coraz większym stopniu zależne od siebie pod względem bezpieczeństwa i rozwoju wobec zagrożeń XXI wieku. W dotychczasowym rozwoju stosunków międzynarodowych różnica sił militarnych stanowiła główną przyczynę zagrożenia niezależności i suwerenności państw.

Potencjalna zamierzona działalność środowiska zewnętrznego, w sytuacji gdy nie ma potrzeby forsowania granic w celu osiągnięcia określonego wpływu, powoduje pojawienie się takich zagrożeń, na które państwa nie były wcześniej narażone i wiele z nich nie jest na nie przygotowanych. Gdy nie jest potrzebne stosowanie interwencji militarnej, istnieje bowiem możliwość zastosowanie innych skutecznych środków – zwłaszcza gospodarczych, prawnych, politycznych i propagandowych – utrzymanie samowładności i całowładności, na pożądanym przez państwa poziomie, staje

się trudniejsze niż w okresie wcześniejszym. Wyzwanie to może wynikać nie tylko ze świadomych i celowych działań innych podmiotów. Obecnie jest to uboczny skutek umiędzynarodowienia rozwoju. Utrata lub umniejszenie kontroli państwa nad poszczególnymi segmentami życia danego państwa, ogólnie rzecz biorąc, jest efektem procesu zanikania izolacji sfery wewnętrznej coraz bardziej powiązanej z systemem międzynarodowym i z systemami wewnętrznymi innych państw. Zjawiska te prowadzą do nowego uzgodnienia treści i zakresu suwerenności i zasady nieinterwencji oraz ich międzynarodowej akceptacji i instytucjonalizacji w ramach stałego dyskursu i współpracy państw.

Współzależność, koszty konfliktów, zwłaszcza militarnych oraz potencjalne korzyści sprzyjają zachowaniom powściągliwym i umiarkowanym, a nawet czasami je wymuszają, gdy stawką, o którą w warunkach współzależności warto zabiegać, jest stabilne, pokojowe środowisko, zarówno w wymiarze regionalnym jak i globalnym. Sprzyja to tworzeniu takiego międzynarodowego systemu, który chroni państwo, a jednocześnie ogranicza jego swobodę działania. Równocześnie proces zacieśniania się więzów pomiędzy sferą wewnętrzną i międzynarodową prowadzi do ograniczania swobody państw w sferze wewnętrznej, a zwłaszcza w przestrzeganiu praw człowieka.

Nie mniej ważnym zjawiskiem w rozwoju stosunków międzynarodowych jest proces tworzenia się niekorzystnego klimatu dla działań, które mogą wywołać destabilizację pokojowego porządku lub zagrażają podstawowym prawom państw, społeczeństw, narodów i grup społecznych. Zakłócenie rozpowszechniających się na skalę międzynarodową norm i wartości oraz powszechnie ukształtowanych wzorców moralnych i pożądanych sposobów postępowania państw, stanowi pierwszy krok w kierunku podjęcia działań nie wyłączając interwencji militarnych.

Zagęszczenie sieci współzależności, a także więzi zarówno formalnych, właściwych przede wszystkim dla państw – suwerenów i międzyrządowych organizacji międzynarodowych, jak i nieformalnych pomiędzy wielkimi i małymi grupami społecznymi, które są coraz powszechniejsze w dobie globalizacji, ułatwionej komunikacji oraz częstym i masowym przemieszczaniem się osób, wywiera pozytywny wpływ na upowszechnianie zachowań umiarkowanych i kooperatywnych.

Nie należy zapominać, że różnorodność państw, ich położenie geograficz-

ne i potencjał zawsze będą decydowały o sposobie postrzegania i oceny tych zjawisk. Ich wola oraz analiza potencjalnych zysków i strat wynikających z tej sytuacji będą wpływały na postawy poszczególnych państw co do treści i zakresu stosowania suwerenności, zasady nieinterwencji, a także przestrzegania praw człowieka. Jest to widoczne zarówno na forum Rady Bezpieczeństwa, jak i w analizach polityki bezpieczeństwa poszczególnych państw.

Innym ważnym czynnikiem rozwoju stosunków międzynarodowych (po II wojnie światowej) była zmiana relacji sił, która tworzyła korzystny klimat dla umacniania suwerenności państw i zasady nieinterwencji. Wynikało to z powstania licznych nowych państw, głownie w Afryce i Azji, podlegających podobnym zagrożeniom oraz solidarnie występujących jako zbiorowa siła przeciw interwencji, a jednocześnie promująca niezależny rozwój. Po II w. św. (1945 r.) liczba państw suwerennych wzrosła z 50. do 194 w 1994. Proces politycznej dezintegracji, będący następstwem rozpadu wielonarodowych państw i dekolonizacji, trwa nadal. Na przykład, Kosowo odzyskało suwerenność w 2008 roku.

Obecnie postrzegamy wzrost znaczenia zróżnicowania sił w obszarach pozamilitarnych, takich jak: geograficznym, ekonomicznym, politycznym, moralnym, wiarygodności, efektywności rządów, jakości przywództwa oraz informacyjnym. Zwiększa się w ten sposób zakres zagrożeń skierowanych na nowe elementy niezależnego systemu bezpieczeństwa i to najczęściej ***bez konieczności stosowania siły militarnej.***

Może powstawać pytanie. Czy w dobie globalizacji i szerzącej się demokracji w trzecim tysiącleciu, interwencje militarne będą miały jakieś znaczenie i sens? Odpowiedź może być tylko jedna – ***tak, jako ostateczność.***

Literatura

1. W. Pokruszyński, Kryteria bezpieczeństwa międzynarodowego. WSGE Józefów 2008.
2. W. Pokruszyński, Uwarunkowania współczesnego bezpieczeństwa międzynarodowego. WSP Szczytno 2006.
3. G. Pokruszyński, Interwencje militarne w politykach bezpieczeństwa. AON Warszawa 2003.
4. R. Weart, Bez wojny. Dlaczego państwa demokratyczne nie walczą ze sobą. Warszawa 2001.
5. R. Zięba, Europejska tożsamość bezpieczeństwa i obrony. Warszawa 2000.

Zakończenie

Przed przystąpieniem do pisania książki miałem wahania co do jej treści i formy, a głównie do kogo ma być adresowana. Po kilku latach pracy ze studentami na kierunku stosunków międzynarodowych i bezpieczeństwa, mając opracowane wykłady dotyczące poszczególnych tematów z teorii bezpieczeństwa narodowego i międzynarodowego, postanowiłem opracować podręcznik akademicki na temat teorii tego przedmiotu.

Dla lepszego korzystania z podręcznika, każdy z rozdziałów (10) stanowi oddzielny temat z podaną literaturą uzupełniającą, z której również korzystałem – dlatego nie ma bibliografii.

Ponadto, Czytelnik (Student), po przeczytaniu rozdziału może dokonać samokontroli wykorzystując pytania zawarte w załączniku, na końcu książki. Czytając książkę należy również mieć świadomość, że zawarta w niej treść nie stanowi wiedzy zamkniętej, aktualnej na zawsze bądź na wiele lat. Bezpieczeństwo, jak każda inna dyscyplina naukowa, nie stoi w miejscu; jest w ciągłym, dynamicznym rozwoju. Jego zgłębianie jest obiektywną koniecznością, korzystając z literatury krajowej i zagranicznej, a także innych materiałów źródłowych.

Pragnę mocno podkreślić znaczenie teorii w zrozumieniu wszystkich zjawisk, jakie występują w stosunkach międzynarodowych i bezpieczeństwie w epoce integracji i globalizacji. Wiek XXI tworzy nowe zagrożenia, z którymi ludzkość musi bezwzględnie się uporać.

Wiem na pewno, że nie dałem pełnej odpowiedzi na każde rodzące się pytanie z omawianej dziedziny wiedzy, ale jeśli Czytelnik (Student) znajdzie w tej książce choć część odpowiedzi – będę wielce rad.

Starałem się maksymalnie, w miarę swoich możliwości intelektualnych, wiedzy i doświadczenia, uporządkować i zdefiniować teoretyczne aspekty bezpieczeństwa, korzystając m.in. z literatury przedmiotu krajowej i zagranicznej. Myśli innych autorów starałem się uwypuklić ich nazwiskami. Na ile udało się osiągnąć postawiony cel – oceni Czytelnik (Student).

Wyrażam tą drogą podziękowanie Pani mgr Sylwii Tarczyńskiej-Nosal za okazaną mi pomoc w ostatecznym redagowaniu tekstu.

Załącznik (Pytania)

Do rozdziału 1.

1. Jakie znasz źródła zagrożeń XXI wieku?
2. Czy człowiek, bez względu na wiek, chce być bezpieczny (gdzie)?
3. Co oznacza termin teoria?
4. Jakie znasz określenia teorii bezpieczeństwa?
5. Co oznacza stan bezpieczeństwa według D. Freia?
6. Jakie znasz składniki bezpieczeństwa?
7. Co oznacza w bezpieczeństwie **pewność**, według J. Stańczyka?
8. Co oznacza bezpieczeństwo narodowe (państwa)?
9. Co oznacza bezpieczeństwo międzynarodowe?
10. Co obejmuje bezpieczeństwo wewnętrzne państwa?
11. Jaki jest zakres bezpieczeństwa zewnętrznego państwa?
12. Jakie znasz kluczowe kategorie bezpieczeństwa międzynarodowego?
13. Na czym głównie polega rozwiązywanie problemów globalnych?
14. Postaraj się wyrazić pogląd na bezpieczeństwo światowe XXI w.
15. Co wiesz na temat współczesnych twórców bezpieczeństwa globalnego?

Do rozdziału 2.

1. Podaj definicję nauki i jej funkcje społeczne.
2. Co to jest wiedza i jaki ma związek z nauką?
3. Czy bezpieczeństwo jest dyscypliną naukową i dlaczego?
4. Jakie są trzy obszary zagadnień bezpieczeństwa?
5. Na czym polega przedmiotowa struktura bezpieczeństwa?
6. Na czym polega podmiotowa struktura bezpieczeństwa?
7. Czy migracja jest zagrożeniem w skali międzynarodowej?
8. Jakie znasz zagrożenia wywołane przez naturę?
9. Jakie znasz zagrożenia wywołane przez człowieka?
10. Które, ze znanych ci zagrożeń są najgroźniejsze i dlaczego?
11. Jakie zmiany zachodzą we współczesnym świecie (główne)?
12. Czy bezpieczeństwo narodowe uwarunkowane jest kulturą?
13. Czy Polacy są dzisiaj społeczeństwem informacyjnym?
14. Jak traktujesz zagrożenie informacyjne (podaj przykłady)?

Do rozdziału 3.

1. Jakie znasz uwarunkowania bezpieczeństwa narodowego?
2. Na czym polega uwarunkowanie geopolityczne bezpieczeństwa?
3. Co oznacza termin geopolityka?
4. Jakich znasz twórców geopolityki?
5. Na czym polega uwarunkowania ekonomiczne bezpieczeństwa?
6. Jaki ma wpływ na bezpieczeństwo uwarunkowania ideologiczne?
7. Co wiesz o uwarunkowaniu militarnym?
8. Uwarunkowania społeczne a bezpieczeństwo narodowe.
9. Jak rozumiesz uwarunkowanie kulturowe?
10. Jakie ma znaczenie kultura strategiczna w bezpieczeństwie?

Do rozdziału 4.

1. Jakie zmiany zaszły w systemach politycznych w świecie po 1989 r.?
2. Co zaszło nadzwyczajnego w Europie Środkowej i Wschodniej po 1990 roku?
3. Jak rozumiesz geopolitykę w obszarze międzynarodowym?
4. Na czym polegają uwarunkowania ekonomiczne?
5. Jakie ważne funkcje pełnią organizacje międzynarodowe wg Kukułki?
6. Rola prawa międzynarodowego w kształtowaniu bezpieczeństwa?
7. Czy uwarunkowania militarne w XXI wieku nadal mają znaczenie?
8. Jakie wartości mają znaczenie w bezpieczeństwie społecznym?
9. Co jest dzisiaj najważniejsze dla egzystencji człowieka?
10. Jakie znaczenie ma uwarunkowanie ekologiczne dla bezpieczeństwa?

Do rozdziału 5.

1. Podaj znaczenie terminu **kryterium** w bezpieczeństwie?
2. Czy kryterium **siły** jest podstawowym i dlaczego?
3. Czym jest **przestrzeń** i czy może być uznana jako kryterium?
4. Jaki jest podział przestrzeni?
5. Jakie znaczenie ma **wiarygodność** w bezpieczeństwie narodowym?
6. Jakie ma znaczenie **najnowsza technologia** w bezpieczeństwie?

7. Jak rozumiesz bezpieczeństwo **kooperatywne** (kooperacyjne)?
8. Jakie są relacje pomiędzy uczestnikami a środowiskiem zewnętrznym?

Do rozdziału 6.

1. Czy kryteria bezpieczeństwa narodowego i międzynarodowego są te same?
2. Czy kryterium **siły** występuje w bezpieczeństwie międzynarodowym podobnie jak w bezpieczeństwie narodowym?
3. Jakie znaczenie ma wielkość przestrzeni w bezpieczeństwie międzynarodowym?
4. Jakie znaczenie ma w bezpieczeństwie międzynarodowym ma **przestrzeń wodna**?
5. Jak postrzegasz **przestrzeń kosmiczną** w bezpieczeństwie międzynarodowym?
6. Czy **przestrzeń powietrzna** może być kryterium bezpieczeństwa międzynarodowego i dlaczego?
7. Jakie znaczenie ma **wiarygodność** w bezpieczeństwie międzynarodowym?
8. Jak rozumiesz **porządek** w bezpieczeństwie globalnym?
9. Jak postrzegasz **bezpieczeństwo kooperatywne** w obszarze bezpieczeństwa międzynarodowego?
10. Jak oceniasz **skuteczność walki z terroryzmem** w systemie bezpieczeństwa międzynarodowego.

Do rozdziału 7.

1. Co wiesz na temat genezy konfliktu zbrojnego?
2. Jaka jest definicja konfliktu zbrojnego?
3. Jakie znasz okresy badań konfliktów zbrojnych?
4. Co oznacza **współczesny** konflikt zbrojny?
5. Jak klasyfikujemy konflikty zbrojne pod względem ich zasięgu?
6. Jakie znasz fazy konfliktu zbrojnego?
7. Czym kończy się konflikt zbrojny?
8. Jakie znasz środki rozwiązywania konfliktów zbrojnych?
9. Czym się różnią współczesne konflikty zbrojne od konfliktów XX wieku?

10. Czy konflikty zbrojne rozwiązują spory międzynarodowe?

Do rozdziału 8.

1. Kiedy i gdzie w koncepcji strategicznej przyjęto Wczesne Ostrzeganie i Zapobieganie Konfliktom?
2. Co przyjęto na Szczycie Waszyngtońskim w 1999 r. i co stanowi Art. 7. Traktatu?
3. Co jest najważniejszym organem decyzyjnym NATO?
4. Jakie znasz komitety i organa NATO wspierające NAC?
5. Jakie znasz organa wojskowe NATO?
6. Co znaczą terminy, dyplomacja prewencyjna i operacja pokojowa?
7. Jakie widzisz związki NATO z ONZ?
8. Jak określasz rolę RB ONZ w utrzymaniu pokoju?
9. Jakie są relacje NATO – OBWE?
10. Jak są relacje NATO – UE?

Do rozdziału 9.

1. Czym były wielkie mocarstwa w przeszłości w aspekcie bezpieczeństwa światowego?
2. Jaka jest geneza wielkich mocarstw w kontekście bezpieczeństwa?
3. Jaka była rola USA w latach 1919, 1945, 1998?
4. Czym był rok 1990 we współczesnej historii stosunków międzynarodowych?
5. Jaka jest rola wielkich mocarstw po II wojnie światowej?
6. Jaka jest rola RB ONZ, w tym wielkich mocarstw?
7. Do czego doprowadziła „zimna wojna" w świecie?
8. Jaką rolę odegrał Plan Marshala w tworzeniu stosunków międzynarodowych po II wojnie światowej?
9. Jakie znasz dwa mocarstwa po II wojnie światowej w 60. i 70. latach i ich znaczenie polityczne, ekonomiczne i militarne?
10. Jaka jest główna rola wielkich mocarstw w kształtowaniu bezpieczeństwa światowego w XXI wieku?

Do rozdziału 10.

1. Czym były interwencje militarne w przeszłości?
2. Czym są interwencje militarne w bezpieczeństwie?
3. Czy możesz podać choć jedną definicję interwencji militarnej?
4. Jakie znasz warunki interwencji militarnej?
5. Co daje możliwość interwencjom militarnym?
6. Jakie mogą być cele interwencji militarnych?
7. Jakie muszą zaistnieć przesłanki do interwencji militarnej?
8. Jakie są współczesne uwarunkowania interwencji militarnych?
9. Jakie są relacje pomiędzy suwerennością a prawami człowieka?
10. Do czego prowadzi zróżnicowanie sił w obszarze pozamilitarnym?